

KONGREGACJA DS. DUCHOWIE STWA

# Dar powołania do kapła stwa

Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis

L'OSSERVATORE ROMANO  
WATYKAN, 8 GRUDNIA 2016 ROKU

## WPROWADZENIE

### *1. Konieczno nowego Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis*

DAR POWOŁANIA do kapła stwa, zło ony przez Boga w sercu niektórych m czyzn, zobowi zuje Ko ciół do zaofiarowania im solidnej drogi formacyjnej; jak przypominał Papie Franciszek przy okazji swojego przemówienia na zgromadzeniu plenarnym Kongregacji ds. Duchowie stwa (3 pa dziernika 2014 r.), „*trzeba troszczy si i dba o wzrost powoła , aby mogły przynie dojrzałe owoce. S one «nieoszlifowanym diamentem», nad którym nale y pracowa starannie, z poszanowaniem sumienia osób i z cierpliwo ci , aby zaja niały po ród ludu Bo ego*”<sup>1</sup>.

Min ło ju trzydzie ci lat od chwili, gdy – 19 marca 1985 roku – Kongregacja Edukacji Katolickiej, wówczas kompetentna w tej dziedzinie, dokonała poprawek w *Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis*, promulgowanym 6 stycznia 1970 roku<sup>2</sup>, uzupełniaj c przede wszystkim aparat krytyczny przypisów, w wietle promulgowanego Kodeksu Prawa Kanonicznego (25 stycznia 1983 r.).

Od tamtego czasu zostało wniesionych bardzo wiele elementów do tematu formacji przyszłych prezbiterów, tak ze strony Ko cioła powszechnego, jak i przez Konferencje Episkopatów oraz poszczególne Ko cioły partykularne.

Przed wszystkim, nale y przypomnie Magisterium Papie y, którzy w tym okresie czasu przewodzili Ko ciółowi: w. Jana Pawła II, któremu zawdzi czamy podstawow posynodaln Adhortacj apostolsk *Pastores dabo vobis* (25 marca 1992 r.), Benedykta XVI, autora Listu apostolskiego w formie „*Motu proprio*” *Ministorum institutio* (16 stycznia 2013 r.) i Franciszka, którego sugestie przyczyniły si do powstania tego dokumentu.

Zwłaszcza *Pastores dabo vobis* prezentuje w sposób jasny integraln wizj formacji przyszłych duchownych, która w odniesieniu do osoby seminarzysty powinna uwzgl dnia w równym stopniu cztery wymiary: ludzki, intelektualny, duchowy i pastoralny. List *Ministorum institutio* miał na celu podkre li , i formacja seminarzystów jest w sposób naturalny

---

<sup>1</sup> FRANCISZEK, *Przemówienie na posiedzeniu plenarnym Kongregacji ds. Duchowie stwa* (3 pa dziernika 2014 r.): *L'Osservatore Romano*, 226 (4 pa dziernika 2014 r.), 8.

<sup>2</sup> Por. KONGREGACJA EDUKACJI KATOLICKIEJ, *Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis* (6 stycznia 1970 r.): AAS 62 (1970), 321-384.

kontynuowana w formacji permanentnej kapłanów i stanowi wraz z nią jednolitą rzeczywistość. Dlatego, właśnie nie poprzez ten dokument Benedykt XVI zdecydował, by powierzyć Kongregacji ds. Duchowieństwa, już wcześniej kompetentnej za formację stałych duchownych, także odpowiedzialną za ich formację początkową w seminarium; modyfikując artykuły Konstytucji apostolskiej *Pastor Bonus* (28 czerwca 1988 r.), po wzięciu tej tematyce i przenosząc Biuro ds. Seminariów do Kongregacji ds. Duchowieństwa. Natomiast Ojciec Święty Franciszek, w ciągu swojego pontyfikatu, ofiarując bogate nauczanie i stale dając osobisty przykład odnośnie do posługi i życia kapłanów, zachęcał oraz czuwał nad pracami, które doprowadziły do powstania tego dokumentu.

Nie brakowało w tych latach dokumentów dotyczących poszczególnych aspektów formacji przyszłych duchownych, wydanych przez dykasterie Kurii Rzymskiej: Kongregacji Edukacji Katolickiej, Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, Kongregacji ds. Duchowieństwa, a także różnych *Rationes* krajowych, z których wiele było konsultowanych w trakcie prac<sup>3</sup>.

## **2. Prace przygotowawcze**

Pierwszy projekt obecnego *Ratio fundamentalis*, opracowany przez Kongregację ds. Duchowieństwa już wiosną 2014 roku, został przesłany do niektórych ekspertów, a zwłaszcza do członków tej dykasterii, mając na względzie Zgromadzenie Plenarne, które odbyło się w dniach 1-3 października 2014 roku. W czasie tego posiedzenia tekst był komentowany i dyskutowany przez kardynałów i biskupów – członków Kongregacji, a także przez zaproszonych ekspertów, którzy przedstawili propozycje i sugestie do dalszych prac.

Ten materiał posłużył, aby zredagować tekst poszerzony, wzbogacony o sugestie pochodzące z niektórych dykasterii Kurii Rzymskiej, które są zainteresowane tym tematem ze względu na kompetencje (Kongregacja ds. Ewangelizacji Narodów, Kongregacja ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszenia Życia Apostolskiego oraz Kongregacja dla Kościołów Wschodnich), lub z racji zebranego uprzednio do wiadzenia (Kongregacja Edukacji Katolickiej).

W ciągu 2015 roku, w duchu synodalności tak często przywoływanej przez Papieża Franciszka, tekst został przesłany do licznych Konferencji Episkopatów i nuncjatur apostolskich, aby uzyskać ich opinie. Ponadto

---

<sup>3</sup> Dokumenty te będą wymienione szczegółowo i zostaną uwzględnione w kolejnych partiach tekstu.

chodziło o poszerzenie zakresu konsultacji i refleksji na te kraje, w których *Ratio fundamentalis* będzie zastosowane.

W dniach 19 i 20 listopada 2015 roku Kongregacja ds. Duchowieństwa zorganizowała Międzynarodowe Sympozjum poświęcone 50 rocznicy dokumentów soborowych *Optatum totius* i *Presbyterorum ordinis*, podczas którego kardynałowie, biskupi, profesorowie, formatorzy i eksperci mogli zaoferować swój cenny wkład w refleksję na temat formacji kandydatów do kapłaństwa.

Kongregacja ds. Duchowieństwa, po należytym rozważeniu propozycji otrzymanych w tej materii, zredagowała projekt dokumentu, który został najpierw przeanalizowany przez konsultorów, a następnie przedstawiony niektórym dykasteriom Kurii Rzymskiej (Sekretariatowi Stanu, Kongregacji Nauki Wiary, Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, Kongregacji ds. Biskupów, Kongregacji ds. Ewangelizacji Narodów, Kongregacji ds. Instytutów życia Konsekrowanego i Stowarzyszenia Apostolskiego, Kongregacji Edukacji Katolickiej, Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych, Kongregacji dla Kościołów Wschodnich, Papieskiej Radzie ds. Tekstów Prawnych), w duchu współodpowiedzialności i współpracy, wspomnianym w art. 17 konstytucji *Pastor Bonus*.

Po zakończeniu tej konsultacji i w świetle otrzymanych sugestii, została opracowana ostateczna wersja tekstu, który został przedłożony Ojcu wiemu Franciszkowi w celu jego zatwierdzenia, zgodnie z art. 18 konstytucji *Pastor Bonus*.

### **3. Cechy charakterystyczne i podstawowe treści**

Formacja kapłanów, począwszy od seminaryjnych lat, jest ukazana w *Ratio fundamentalis* jako jedyna, integralna, wspólnotowa i misyjna.

Formacja ta jest kontynuacją jedynej „drogi bycia uczniem”, która rozpoczyna się w momencie chrztu, doskonali się wraz z innymi sakramentami inicjacji chrześcijańskiej, zostaje przyjęta jako centrum własnego życia w chwili wstąpienia do seminarium i trwa nieustannie.

Formacja – początkowa i permanentna – winna być odczytana w integralnej wizji uwzględniającej cztery wymiary proponowane przez *Pastores dabo vobis*. Razem tworzą one i kształtują to samo seminarzysty oraz prezbitera, czyniącego go zdolnym do tego „daru z siebie dla Kościoła”, który zawiera się w miłości pasterskiej. Trzeba mieć na uwadze, aby cała droga formacyjna nie utożsamiała się tylko z jednym

aspektem, kosztem innych, lecz by była zawsze integralnym procesem ucznia powołanego do prezbiteratu.

Taka formacja od samego początku ma charakter wybitnie wspólnotowy. Powołanie do kapłaństwa, jest bowiem darem, który Bóg daje Kościołowi i wiatu oraz drogą do uświęcenia siebie i innych; nie może być ono przeżywane w sposób indywidualistyczny, lecz zawsze w odniesieniu do jakiejś konkretnej części Ludu Bożego. Takie powołanie zostaje odkryte i przyjęte wewnątrz wspólnoty, formuje się w seminarium w kontekście wspólnoty wychowawczej, obejmującej różnych członków Ludu Bożego, aby doprowadzić seminarzystę poprzez uświęcenia do bycia częścią „rodziny” prezbiterium, w służbie jakiejś konkretnej wspólnoty. Również w odniesieniu do kapłanów formatorów, obecne *Ratio fundamentalis* pragnie podkreślić, że ze względu na skuteczność ich pracy, winni postrzegać siebie i działać jako prawdziwa wspólnota formacyjna, która dzieli tę samą odpowiedzialność, zachowując szacunek dla kompetencji i funkcji powierzonych każdemu z nich.

Z racji na fakt, że uczeń-kapłan wywodzi się ze wspólnoty chrześcijańskiej i do niej powraca, aby jej służbę i ją prowadzić jako pasterz, formacja odznacza się w sposób naturalny misyjnością, gdy jej celem jest uczestniczenie w jedynej misji powierzonej przez Chrystusa swojemu Kościołowi, czyli w ewangelizacji, we wszystkich jej formach.

Zasadnicza idea polega na tym, by seminaria mogły formować uczniów misjonarzy, „zakochanych” w Nauczycielu, pasterzy „o zapachu owiec”, którzy żyją pośród nich, aby im służyć i nie im Bóg w miłosierdzie. Dlatego jest konieczne, aby każdy kapłan zawsze czuł się uczniem w drodze, stale potrzebującym całościowej formacji, rozumianej jako ciągłe upodabnianie się do Chrystusa.

Wewnątrz tej jedynej formacji, całościowej i stopniowej, wyróżnia się fazy początkową i permanentną. W obecnym *Ratio fundamentalis* formacja początkowa dzieli się z kolei na różne etapy: propedeutyczny, studiów filozoficznych albo bycia uczniem Chrystusa, studiów teologicznych albo upodabniania się do Chrystusa, pastoralny albo syntezy powołaniowej.

Proces formacyjny, proponowany przez tę terminologię, zawiera kilka zmian w stosunku do *Ratio fundamentalis* z 1970 roku. Po fazie eksperymentalnej i weryfikacji, zapoczątkowanej podczas Synodu Biskupów w 1990 roku (VIII Zgromadzenie Generalne), „etap propedeutyczny”, o specyficznej treści i propozycji formacyjnej, jest przedstawiony jako konieczny i obowiązkowy.

Określenia „etap bycia uczniem” i „etap upodabniania się” towarzyszą uwyśnawianym zazwyczaj nazwom „studia filozoficzne” i „studia teologiczne”, obejmującym sześcioletni okres czasu<sup>4</sup>. Poprzez to usiłuje się podkreślić, że płaszczyzna intelektualna, z przewidzianymi studiami filozofii i teologii, nie jest jedynym kryterium w perspektywie oceny drogi przebytej przez seminarzystę na każdym etapie formacji jak i poczynionych przez niego postępów. To raczej całościowe rozeznanie, dokonane przez formatorów na wszystkich płaszczyznach formacyjnych, umożliwia przejście do kolejnego etapu tylko tym seminarzystom, którzy oprócz zaliczenia przewidzianych egzaminów osiągnęli wymagany stopień dojrzałości ludzkiej i powołaniowej.

Wskazuje się, że „etap pastoralny” lub „syntezy drogi powołaniowej” ma na celu nadać szczególne wagi okresowi czasu, który przypada między zakończeniem formacji w seminarium a wstąpieniem do prezbiteratu, tak by kandydat nabrał odpowiedniej świadomości w ich obliczu.

Bycie uczniem i upodabnianie się do Chrystusa trwają oczywiście przez całe życie; natomiast określenia „etap bycia uczniem” i „etap upodabniania się do Chrystusa” mają zachęcać do zwrócenia szczególnej uwagi na dwa momenty formacji początkowej: na wiadomość o byciu uczniami oraz konieczność rozumienia powołania do posługi i życia kapłańskiego jako ciągłego upodabniania się do Chrystusa.

Gdy chodzi o formację permanentną, przez swoją naturę nie może być ona uschematyzowana w ustalonych z góry „etapach”; zostały jedynie wskazane momenty, sytuacje i narzędzia, które mogą pomóc kapłanom i odpowiedzialnym za formację permanentną, aby przeżywać i zaproponować konkretne inicjatywy.

W obecnym *Ratio fundamentalis*, tak jak w tym z 1970 roku, znajduje się również *Ordo studiorum* zawierający wykaz przedmiotów, które powinny należeć do studiów seminaryjnych na ich różnych etapach, w ramach szerszej formacji intelektualnej. Należy go stosować w seminariach i w domach formacyjnych, które organizują zajęcia dydaktyczne przewidziane w czasie sześcioletnich studiów filozoficzno-teologicznych, oczywiście poza zajęciami na etapie propedeutycznym oraz tymi, które dotyczą przedmiotów związanych bezpośrednio z posługą kapłańską.

---

<sup>4</sup> Por. KPK, kan. 250.

W obecnym tekście *Ratio fundamentalis* są przedstawione różnego rodzaju wytyczne – teologiczne, duchowe, pedagogiczne, kanoniczne – oraz normy w ścisłym tego słowa znaczeniu, które powtarzają te z Kodeksu Prawa Kanonicznego i precyzyjniej określają sposoby ich aplikacji<sup>5</sup>. W tym dokumencie wytyczne i normy nie są rygorystycznie oddzielone, mimo że została wyraźnie wskazana różnica między wartościami normatywnymi a dalszym zaleceniami; chodziło tu raczej o ich zintegrowanie w celu zaoferowania tekstu ubogaczającego o różne elementy.

---

<sup>5</sup> Por. *tam e*, kan. 31, § 1.

# I

## NORMY GENERALNE

### a) Zakres zastosowania

1. Obecne *Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis*<sup>6</sup> ma być zastosowane w całości w krajach, które wchodzi w zakres kompetencji Kongregacji ds. Duchowieństwa. Uwzględniając natomiast Dekret soborowy *Ad gentes*, 16 i art. 88, § 2 Konstytucji apostolskiej *Pastor Bonus*, ma być ono zastosowane częściowo na terytoriach, które należą do kompetencji Kongregacji ds. Ewangelizacji Narodów, ponieważ ta Dykasteria ma zadanie „formacji duchowieństwa diecezjalnego”, według własnych wytycznych i norm. Niemniej jednak, obecne *Ratio* jest normatywne w odniesieniu do „Ogólnego planu studiów” również dla terytoriów podległych kompetencji Kongregacji ds. Ewangelizacji Narodów. Ponadto, do norm *Ratio fundamentalis* powinny być dostosowane, po dokonaniu niezbędnych zmian, także *Ratio* Instytutów Wyższego Wykształcenia konsekrowanego i stowarzyszenia apostolskiego<sup>7</sup>, zależnych od Kongregacji ds. Instytutów Wyższego Wykształcenia Konsekrowanego i Stowarzyszenia Wyższego Wykształcenia Apostolskiego oraz Kongregacji ds. Ewangelizacji Narodów, a także Papieskiej Komisji *Ecclesia Dei*, w odniesieniu do tych «członków, którzy przygotowują się do przyjęcia wiary»<sup>8</sup>, jak i również *Ratio* stowarzyszenia kleryckich, którym zostało przyznane prawo inkardynacji duchownych oraz Prałatur personalnych, Ordynariatów polowych i Ordynariatów personalnych<sup>9</sup>. Dlatego, w przypadku gdy mówi się o kompetencjach Ordynariusza, dotyczy to również Przełożonych Wyższych Kleryckich Instytutów Wyższego Wykształcenia Konsekrowanego i Stowarzyszenia Wyższego Wykształcenia Apostolskiego na prawie papieskim, chyba że z kontekstu wynika, że chodzi tylko o biskupa diecezjalnego.

Zgodnie z art. 56 i 58, § 2 Konstytucji *Pastor Bonus*, obecne *Ratio fundamentalis* nie stosuje się do Katolickich Kościołów wschodnich, podlegających kompetencji Kongregacji ds. Kościołów Wschodnich, które

---

<sup>6</sup> Dokument jest ogólnym dekretem wykonawczym, który na mocy kan. 31, § 1, KPK, i zgodnie z przepisami Kodeksu dotyczącymi formacji, zastępuje *Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis* z 6 stycznia 1970 roku, przewidziane przez jego nową edycję z 19 marca 1985 roku; por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekret o formacji kapłańskiej *Optatam totius* (28 października 1968 r.), 1: AAS 58 (1966), 713.

<sup>7</sup> JAN PAWEŁ II, Konstytucja apostolska *Pastor Bonus* (28 czerwca 1988 r.), art. 88, § 2 i 108, § 2: AAS 80 (1988), 882 i 887.

<sup>8</sup> KPK, kan. 659, § 3.

<sup>9</sup> Por. BENEDYKT XVI, Konstytucja apostolska *Anglicanorum coetibus* (4 listopada 2009 r.): AAS 101 (2009), 985-990.



w tej materii mają przygotować swoje normy, biorąc pod uwagę własne dziedzictwo liturgiczne, teologiczne, duchowe i dyscyplinarne.

Należy ponadto sprecyzować, a obecne *Ratio* ma być zastosowane w całości w domach formacyjnych ruchów i nowych wspólnot kościelnych, razem z *Ratio* krajowym, opracowanym przez Konferencję Episkopatu danego kraju, gdzie znajduje się dany instytut, podlegający władzy biskupa diecezjalnego. To, co się odnosi do studiów akademickich filozofii i teologii, uznanych za takie na podstawie prawa kanonicznego, kościelnego i/lub cywilnego, jak również do fakultetów kościelnych, należy do kompetencji Kongregacji Edukacji Katolickiej<sup>10</sup>, która ponadto ma się zatroszczyć o porozumienia z kompetentnymi władzami cywilnymi.

2. Kongregacja ds. Duchowieństwa, której czcigodnym jest Papieskie Dzieło Powołań Kapłańskich<sup>11</sup>, „wyraża i wprowadza w życie trosk Stolicy Apostolskiej o formację tych, którzy są powołani do wiary”, i włącza do swoich instytucjonalnych zadań towarzyszenie „biskupom, aby w ich Kościołach były pielęgnowane z najwyższym zaangażowaniem powołania do wiary tych posług”, a w seminariach była oferowana „solidna formacja zarówno ludzka i duchowa, jak te doktrynalna i pastoralna”<sup>12</sup>.

Dlatego, Kongregacja ds. Duchowieństwa promuje duszpasterstwo powołaniowe, zwłaszcza powołania do kapłaństwa, i oferuje biskupom oraz Konferencjom Episkopatu zasady i normy do formacji początkowej i permanentnej duchowieństwa.

### **b) Opracowanie *Ratio* krajowego**

3. W oparciu o obecne *Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis* która da Konferencja Episkopatu ma za zadanie opracować własne *Ratio* krajowe, które, zgodnie z n. 1 Dekretu soborowego *Optatum totius* i z kan. 242, § 1 Kodeksu Prawa Kanonicznego, musi zostać zatwierdzone przez Kongregację ds. Duchowieństwa, po odpowiednich konsultacjach z Kongregacją Edukacji Katolickiej w ramach przynależnych jej kompetencji; celem tego jest zagwarantowanie niezbędnej harmonii oraz

---

<sup>10</sup> Poszczególne kompetencje dwóch dykasterii zostały określone przez BENEDYKTA XVI, List apostolski *Ministorum institutio* (16 stycznia 2013 r.), 6: AAS 105 (2013), 134: „Do kompetencji Kongregacji Edukacji Katolickiej należy porządek studiów akademickich filozofii i teologii, po uprzedniej konsultacji Kongregacji ds. Duchowieństwa, w ramach odpowiednich kompetencji”.

<sup>11</sup> Por. PIUS XII, Motu proprio *Cum nobis* (4 listopada 1941 r.), 13: AAS 33 (1941), 479; *Ministorum institutio*, 7: AAS 105 (2013), 134.

<sup>12</sup> *Ministorum institutio*, 4-5: AAS 105 (2013), 133-134, które zmodyfikowało art. 93, § 2 i 94 Konstytucji apostolskiej *Pastor Bonus*.

skoordynowanie porz dku studiów i ich zgodno ci z porz dkiem studiów ró nych krajów.

Gdyby w przyszło ci, w zwi zku z pojawieniem si nowych i nieoczekiwanych sytuacji, zaistniała konieczno wprowadzenia pewnych zmian we wcze niej zatwierdzonym *Ratio* krajowym, b dzie mo na poprawi tekst, prosz c Kongregacj ds. Duchowie stwa o jego ponowne zatwierdzenie. Opieraj c si na zdobytych do wiadzeniach, lub w zwi zku z upływem ustalonego terminu, *Ratio* krajowe powinno zosta przeanalizowane przez wła ciwy organ Konferencji Episkopatu, a nast pnie ponownie przedło one do zatwierdzenia niniejszej Kongregacji. Dalsze rewizje tekstu i nale ne zatwierdzenia mog i powinny by co jaki czas przeprowadzane i wymagane, o ile Konferencji Episkopatu wyda si to konieczne, albo gdy dla słusznej przyczyny Kongregacja ds. Duchowie stwa uzna to za stosowne<sup>13</sup>.

4. Prawo i obowi zek opracowania *Ratio nationalis institutionis sacerdotalis*, jak równie zatwierdzenie szczególnych do wiadcze na terytorium danej Konferencji Episkopatu b d regionu, o ile wydawałoby si to stosowne i po yteczne, nale do kompetencji Konferencji Episkopatu, a nie do poszczególnych biskupów<sup>14</sup>.

Normy takiego *Ratio* maj by przestrzegane we wszystkich seminariach diecezjalnych i mi dzydiecezjalnych tego kraju<sup>15</sup>, a ich szczegółowe zastosowanie winno znale si w Statucie, Regulaminie i we własnych Projektach formacyjnych ka dej z tych instytucji<sup>16</sup>.

5. W celu ułatwienia stałego dialogu mi dzy Stolic Apostolsk i Ko ciołami partykularnymi, na znak blisko ci, jak równie by otrzyma porad i wsparcie, seminaria mi dzydiecezjalne, według tego, co zostało okre lone w ich statutach, powinny przesyła okresowe sprawozdania do Kongregacji ds. Duchowie stwa odno nie prowadzonej przez nie działalno ci formacyjnej.

### ***c) Odpowiedzialno Konferencji Episkopatów***

6. Z zastrze eniem władzy biskupa diecezjalnego, *Ratio* krajowe d y do ujednoczenia formacji kapła skiej w kraju, ułatwiaj c w ten

---

<sup>13</sup> Por. KPK, kan. 242, § 1.

<sup>14</sup> Por. *tam e*.

<sup>15</sup> Por. *tam e*, kan. 242, § 2.

<sup>16</sup> Por. *tam e*, kan. 243.

sposób dialog między biskupami i formatorami, z korzyścią dla seminarzystów i samych seminariów<sup>17</sup>.

7. *Ratio* krajowe powinno odnieść się do wymiarów formacyjnych przewidzianych w obecnym dokumencie dla kandydatów do kapłaństwa, tak aby mogli się formować integralnie i byli należycie przygotowani, by stawić czoła wyzwaniom naszych czasów. Każde *Ratio* krajowe powinno także określić etapy formacji i porządek studiów, ich cele i czas trwania, zgodnie z przepisami prawa powszechnego. W propozycji formacyjnej, prowadzącej do kapłaństwa, *Ratio* krajowe winno zapewnić konieczną jednolitość w obrębie własnego kraju, biorąc także pod uwagę ewentualną istniejącą różnorodność kultur.

Każde *Ratio* krajowe powinno uwzględnić we własnym kontekście i w nim zaktualizować to, co zostało przewidziane w *Ratio fundamentalis*, mając na uwadze zawsze następujące elementy:

- a. przynajmniej ogólny opis konkretnego kontekstu społecznego, kulturowego i kościelnego, w którym przyszli prezbiterzy będą pełni swój posług;
- b. streszczenie dotyczące ewentualnych porozumień uzyskanych przez Konferencję Episkopatu, gdy chodzi o organizację seminariów kraju;
- c. niektóre dane dotyczące duszpasterstwa powołań i rodków w nim używanych;
- d. przedstawienie etapów formacji, w kontekście rzeczywistości kraju;
- e. opis rodków do zastosowania w celu zadbania o wymiary formacji (ludzki, duchowy, intelektualny i duszpasterski);
- f. porządek studiów propedeutycznych, filozoficznych i teologicznych, zawierający wykaz przedmiotów, z pewnymi wskazaniem ich celów i treści, które mają być uwzględnione, wraz z liczbą kredytów wymaganych przy każdej dyscyplinie.

8. W opracowaniu *Ratio* krajowego jest niezbędne, aby każda Konferencja Episkopatu wzięła pod należyte uwagę cechy i specyficzne wymogi własnego środowiska socjo-edukacyjnego. Ponadto powinno się popierać współpracę między różnymi okręgami kościelnymi obecnymi na danym terytorium, starając się zwrócić uwagę na miejscowe realia, w celu zagwarantowania możliwości najlepszej propozycji formacyjnej, zarówno w seminariach o znacznej liczbie seminarzystów, jak i w tych mniejszych.

---

<sup>17</sup> Por. *tam e*, kan. 242, § 2.

Według roztropnego osądu Konferencji Episkopatu, proces opracowywania i kolejnych uaktualnień *Ratio* krajowego mógłby uwzględniać następujące etapy: przede wszystkim Konferencja Episkopatu, za pośrednictwem odpowiednich delegatów, mogłaby skonsultować się bezpośrednio z seminariami i z Krajową Organizacją Seminarium, tam gdzie jest ona obecna; następnie Konferencja mogłaby powierzyć opracowanie tekstu wyjątkowego Komisji Episkopatu ds. Duchowieństwa i Seminarium; w końcu, na znak koleżeńskości i w duchu współpracy, sama Konferencja Episkopatu powinna przystąpić do zredagowania ostatecznego tekstu.

#### ***d) Krajowe i kontynentalne organizacje zrzeszające seminaria***

9. Tam gdzie okoliczności na to pozwalają lub gdzie są już podejmowane takie doświadczenia, zachęca się do ustanowienia organizacji ponaddiecezjalnych zajmujących się seminariami. Takie bowiem organizacje mogą okazać się cenną pomocą jako ciała doradcze przy komunikacji i współpracy między formatorami, którzy pracują w różnych instytucjach. W ten sposób ułatwia się analizę i bardziej jednorodny rozwój doświadczeń wychowawczych i dydaktycznych na poziomie regionalnym, lub wspiera się ich wymianę i porównanie na poziomie międzynarodowym.

Członkami takich organizacji powinni zostać formatorzy z różnych instytucji. Byłoby ważne, aby działały one pod kierownictwem Komisji Episkopatu ds. Duchowieństwa i Seminarium. W każdym razie, w duchu ekumenicznej wspólnoty, do Kongregacji ds. Duchowieństwa będzie należało erygowanie tych organizacji na poziomie uniwersalnym, podczas gdy do Konferencji Episkopatów i do różnych gremiów z nimi powiązanych (na przykład, Rada Biskupów Ameryki Łacińskiej [CELAM], Rada Konferencji Episkopatów Europy [CCEE], Federacja Konferencji Biskupów Azji [FABC], itd.), po skonsultowaniu się z tym Dykasterią, będzie należało erygowanie ich na swoim terytorium, oraz tych o charakterze kontynentalnym, zatwierdzając ich statuty z zachowaniem kompetencji poszczególnych biskupów diecezjalnych i Konferencji Episkopatów.

Tak jak już się dzieje w niektórych regionach, byłoby wielkorozkosznością, gdyby takie organizmy, na terytoriach podlegających ich kompetencji, propagowały kursy dla formatorów i działalność naukową dotyczącą zagadnień związanych z powołaniem i z formacją kapłańską, w

celu zaoferowania ich rezultatów zainteresowanym Konferencjom Episkopatów<sup>18</sup>.

***e) Projekt formacyjny ka dego seminarium***

10. Do zadań biskupa diecezjalnego (lub biskupów zainteresowanych, w przypadku seminarium mi dzydiecezjalnego), wspomaganego przez wspólnot formatorów seminarium, należy opracowanie projektu „formacji integralnej”, zwanego także itinerarium formacyjnym i popieranie jego skutecznego wprowadzania w życie, z zachowaniem różnorodnych etapów i pedagogicznego procesu, który jest w nim zaproponowany. W nawiązaniu do *Ratio fundamentalis* ten projekt ma za cel dostosować przepisy *Ratio* krajowego i pedagogiczną wizję, którą się inspirować, do rzeczywistości i wymogów Kościoła partykularnego, biorąc pod uwagę środowisko kulturowe, z którego wywodzą się seminarysty, duszpasterstwo diecezji i jej „tradycje formacyjne”<sup>19</sup>.

---

<sup>18</sup> Por. *Optatam totius*, 5: AAS 58 (1966), 716-717.

<sup>19</sup> Por. KONGREGACJA DS. BISKUPÓW, Dyrektorium o pasterskiej posłudze biskupów *Apostolorum successores* (22 lutego 2004 r.), 90: *Enchiridion Vaticanum* 22 (2006), 1768-1769.

## II

### POWOŁANIA KAPŁA SKIE

#### a) Zasady ogólne

11. Powołania w Kościele są przejawem niezmiernych bogactw Chrystusa (por. Ef 3, 8), i dlatego należy je bardzo cenić i pielęgnować z wielką troską i staraniem, aby mogły się rozwijać i dojrzewać. Pośród wielu powołań, nieustannie wzbudzanych przez Ducha Świętego w Ludzie Bożym, powołanie do kapłaństwa słubnego wzywa „do uczestniczenia w hierarchicznym kapłaństwie Chrystusowym”<sup>20</sup>, aby złączyć się z Nim prezbiterzy „karmili Kościół słowem i łaską Bożą”<sup>21</sup>. Powołanie to objawia się w rozmaitych okolicznościach i w różnych okresach ludzkiego życia: u młodzieży, w wieku dorosłym oraz, jak potwierdza stałe doświadczenie Kościoła, także u dzieci.

12. Powołanie do kapłaństwa słubnego wchodzi w zakres szerszego chrześcijańskiego powołania chrzcielnego, poprzez które Lud Boży, „ustanowiony przez Chrystusa dla wspólnoty życia, miłości i prawdy, używany jest również przez Niego za narzędzie zbawienia wszystkich i posłany jest do całego świata jako światło świata oraz sól ziemi (por. Mt 5, 13-16)”<sup>22</sup>.

13. Kościół w swojej misji żywi „troskę o rodzaj i powołania, rozróżnianie ich i towarzyszenie im, zwłaszcza gdy chodzi o powołania do kapłaństwa”<sup>23</sup>. Przyjmując głos Chrystusa, który zaprasza wszystkich do modlitwy do Pana, aby posłał robotników na swoje wino (por. Mt 9, 38 i Łk 10, 2), zwraca on szczególnie uwagę na powołania do życia konsekrowanego i do kapłaństwa. Dlatego jest konieczne, aby były ustanowione i wspierane w poszczególnych diecezjach, regionach i krajach centra powołaniowe<sup>24</sup>, które we współpracy z Papieskim Dziełem Powołań Kapłańskich są powołane do promowania i ukierunkowywania całego

---

<sup>20</sup> *Optatam totius*, 2; AAS 58 (1996), 714-715.

<sup>21</sup> SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium* (21 listopada 1964 r.), 11; AAS 57 (1965), 15.

<sup>22</sup> *Tam e*, 9; AAS 57 (1965), 13.

<sup>23</sup> JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostolska posynodalna *Pastores dabo vobis*, 34; AAS 84 (1992), 713.

<sup>24</sup> Por. KONGREGACJA EDUKACJI KATOLICKIEJ - PAPIESKIE DZIEŁO POWOŁAŃ KAPŁAŃSKICH, *Wskazania duszpasterskie dla promocji powołań kapłańskich* (25 marca 2012 r.), 13.

duszpasterstwa powołaniowego<sup>25</sup>, dostarczając niezbędną pomoc do powołania do kapłaństwa, winni wspierać skutecznie współpracując z kapłanami, osobami konsekrowanymi i wiekiem (zwłaszcza rodzicami i wychowawcami), a także z grupami, ruchami i stowarzyszeniami wiernych wiekiem, w ramach organicznego wspólnego planu duszpasterskiego<sup>27</sup>.

14. Należy wspierać inicjatywy, które mogłyby przyczynić się do otrzymania od Boga daru nowych powołań, przede wszystkim modlitwy osobistej i wspólnotowej. Niektóre okresy roku liturgicznego wydają się szczególnie nadawać do tego celu, i do władzy kościelnej należy ustalenie daty niektórych szczególnie znaczących uroczystości. Już od pewnego czasu Papież ustanowił coroczne obchody wiatowego Dnia Modlitw o Powołania przypadające na IV Niedzielę Wielkanocną, zwaną Niedzielą Dobrego Pasterza. Oprócz tego należy wspierać działania zmierzające do stworzenia duchowego klimatu, który nastrajałby do rozeznania i przyjęcia powołania kapłańskiego<sup>28</sup>.

W tym sensie, duszpasterstwo powołaniowe jest skierowane do młodych należących do różnych grup wiekowych, choć dzisiaj, widząc rosnącą liczbę kandydatów w wieku dorosłym, którzy mają za sobą jakieś doświadczenie pracy zawodowej<sup>29</sup>, dostrzega się konieczność poświęcenia szczególnej uwagi właśnie tej grupie wiekowej.

<sup>25</sup> Por. PAPIESKIE DZIEŁO POWOŁAŃ KAPŁAŃSKICH, *Rozwój duszpasterstwa powołań w Kościołach lokalnych* (6 stycznia 1992 r.); *Wskazania duszpasterskie dla promocji powołań kapłańskich*.

<sup>26</sup> Por. *Optatam totius*, 2: AAS 58 (1966), 714-715; SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekret o posłudze i życiu kapłanów *Presbyterorum ordinis* (7 grudnia 1965 r.), 11: AAS 58 (1966), 1008-1009; Dekret o przystosowanej odnowie życia zakonnego *Perfectae caritatis* (28 października 1965 r.), 24: AAS 58 (1966), 711-712; Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele *Christus Dominus* (28 października 1965 r.), 15: AAS (1966), 679-680; Dekret o działalności misyjnej Kościoła *Ad gentes* (7 grudnia 1965 r.), 16 i 39: AAS 58 (1966), 996-967 i 986-987.

<sup>27</sup> Por. KPK, kan. 233, §1; *Optatam totius*, 2: AAS 58 (1966), 714-715; *Presbyterorum ordinis*, 11: AAS 58 (1966), 1008-1009; *Lumen gentium*, 11: AAS 57 (1965), 15-16; *Christus Dominus*, 15: AAS 58 (1966), 679-680; *Ad gentes*, 39: AAS 58 (1966), 986-987; *Perfectae caritatis*, 24: AAS 58 (1966), 711-712; SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* (7 grudnia 1965 r.), 52: AAS 58 (1966), 1073-1074; Dekret o apostołstwie wiekiem *Apostolicam actuositatem* (18 listopada 1965 r.), 11: AAS 58 (1966), 847-849; PIUS XII, Adhortacja do duchowieństwa wiata katolickiego o życiu kapłańskim *Menti nostrae* (23 września 1950 r.), III: AAS 42 (1950), 683.

<sup>28</sup> FRANCISZEK, Adhortacja apostołska posynodalna *Evangelii gaudium* (24 listopada 2013 r.), 107: AAS 105 (2013), 1064-1065: „*Tam, gdzie jest życie, gorliwość, pragnienie niesienia innym Chrystusa, tam rodzą się prawdziwe powołania. Nawet w parafiach, gdzie kapłani nie są zbyt zaangażowani i radość, braterskie i gorliwe życie wspólnot budzi pragnienie całkowitego poświęcenia się Bogu oraz ewangelizacji, zwłaszcza jeżeli taka jest wspólnota modląca się nieustannie o powołania i ma odwagę proponowania ludziom młodym drogi szczególnej konsekracji*”.

<sup>29</sup> Por. KPK, kan. 233, §2; 385; *Menti nostrae*, III: AAS 42 (1950), 684; *Apostolorum successores*, 87: *Enchiridion Vaticanum* 22 (2006), 1773; KONGREGACJA EDUKACJI

15. Z hojności i w duchu eklezjalnym niech b d podjęte starania o promowanie nie tylko powoła do posługi we własnej diecezji albo w swoim kraju, ale również na rzecz innych Kościołów partykularnych, w zależności od potrzeb Kościoła powszechnego, odpowiadając na działanie Boga, który w sposób wolny wzywa niektórych do kapłaństwa słubnego w Kościele partykularnym, innych do spełniania posługi w jakimś instytucyjnym konsekrowanym lub w stowarzyszeniu instytucyjnym apostołskim, a jeszcze innych do misji *ad gentes*. Jest zatem bardzo po dane, aby w każdej diecezji, znajdowało się jedno centrum duszpasterstwa powołań, b d ce wyrazem współpracy i jedno ci w ród duchowieństwa diecezjalnego i tych duchownych, którzy nale do innych rzeczywistości kościelnych zatwierdzonych kanonicznie<sup>30</sup>.

### ***b) Ni sze seminaria i inne formy towarzyszenia młodym***

16. Duszpasterstwo powołaniowe d y do rozeznania i towarzyszenia w odpowiedzi danej na wewnętrzne wezwanie Pana. Proces ten powinien sprzyjać wzrastaniu wartości ludzkich i duchowych osoby oraz weryfikacji autentyczności jej motywacji. Z tych powodów w każdym Kościele partykularnym, w zależności od okoliczności, własnych środków oraz zdobytych doświadczeń, należy popierać instytucje pomagające w wspieraniu i rozeznawaniu powołania do kapłaństwa słubnego, biorąc pod uwagę wiek i szczególne warunki tych, którzy w nich mają się formować.

17. Ni sze seminarium<sup>31</sup>. Kodeks Prawa Kanonicznego nakazuje: „Należy zachować i popierać ni sze seminaria lub inne tego rodzaju instytucje, tam gdzie istnieją, w których mianowicie – mając na uwadze wspieranie powołań – wraz z wykształceniem humanistycznym i naukowym, przewidziana jest specjalna formacja religijna. Co więcej, gdzie biskup diecezjalny uzna to za wskazane, powinien doprowadzić do erygowania ni szego seminarium lub podobnej instytucji”<sup>32</sup>.

---

KATOLICKIEJ, List okólny *Vocationes adultorum*, do Przewodniczących Konferencji Episkopatów na temat troski o powołania kapłańskie i ich formację w wieku dorosłym (14 lipca 1976 r.): *Enchiridion Vaticanum* 5 (2000), 2097-2108.

<sup>30</sup> Por. *Optatam totius*, 2: AAS 58 (1966), 714-715; *Presbyterorum ordinis*, 10-11: AAS 58 (1966), 1007-1010; *Apostolorum successores*, 91: *Enchiridion Vaticanum* 22 (2006), 1787-1789.

<sup>31</sup> Por. *Optatam totius*, 3: AAS 58 (1966), 715-716; *Pastores dabo vobis*, 63: AAS 84 (1992), 768-769.

<sup>32</sup> KPK, kan. 234, § 1; także *Apostolorum successores*, 86: *Enchiridion Vaticanum* 22 (2006), 1770-1772.



18. Celem niniejszego seminarium jest pomoc w ludzkim i chrześcijańskim dojrzewaniu młodych ludzi<sup>33</sup>, którzy przejawiają w sobie znaki powołania do kapłaństwa słusznego, tak aby rozwinięli, zgodnie z ich wiekiem, wewnętrznie wolno, uzdalniając ich do odpowiedzi na plan Boga odnośnie do ich życia.

Tam gdzie taka pomoc nie istnieje w formie instytucji niniejszego seminarium, każdy Kościół lokalny winien podjąć się tego samego zadania, aby zatroszczyć się o towarzyszenie młodym ludziom, popierając nowe rozwiązania i wprowadzając kreatywne formy duszpasterskie, w celu wsparcia i ukierunkowania ich ludzkiego i duchowego wzrostu. Można tu wspomnieć, wśród innych możliwości, grupy powołaniowe dla młodzieży, wspólnoty zajmujące się powołaniami, kolegia katolickie i inne organizacje młodzieżowe<sup>34</sup>.

19. W niniejszych seminariach będzie konieczna weryfikacja niektórych cech młodego człowieka, a także prezentowanych przez niego specyficznych „znaków powołania”. W praktyce, bardzo pożyteczne przy takiej ocenie, mogą się okazać wcześniejsze doświadczenia, określające jego życie wiary: na przykład duchowa więź z jakimś kapłanem, czyste przystąpienie do sakramentów, początkowa praktyka modlitwy, doświadczenie Kościoła przeżywane w parafii albo w grupach, ruchach bądź stowarzyszeniach, uczestniczenie w akcjach powołaniowych promowanych przez diecezję, podjęcie jakiegoś zadania w służbie Kościoła lokalnego, do którego się przynależy. Ponadto trzeba wziąć pod uwagę niektóre cechy ludzkie, które, jeżeli zostaną odpowiednio rozwinięte, mogą pomóc młodym ludziom w dojrzewaniu powołaniowym. Do formatorów, zatem, należy weryfikacja zdaniem rozumianej całościowo (duchowej, fizycznej, psychicznej, moralnej i intelektualnej) ewentualnych kandydatów.

20. W trakcie drogi powołaniowej w niniejszym seminarium winna być uwzględniona dynamika wzrastania osoby, odpowiednio do wieku i ze szczególnym odniesieniem do niektórych aspektów: szczeroci i lojalności wobec siebie i innych, stopniowego rozwoju emocjonalnego, predyspozycji do życia we wspólnocie, zdolności do pielęgnowania braterskich przyjaźni, należytego stopnia odpowiedzialności w stosunku do osobistych obowiązków i powierzonych zadań, kreatywności i ducha inicjatywy, właściwego przejawiania się wolności, gotowości, by kroczyć drogą modlitwy i spotkania z Chrystusem.

---

<sup>33</sup> Por. *Apostolorum successores*, 86.

<sup>34</sup> Por. *Pastores dabo vobis*, 64: AAS 84 (1992), 769-770.

21. Do wiadczej c przyja ni z Jezusem oraz wspierani modlitw i moc Ducha wi tego, młodzi ludzie maj si uczy ycia w wierno ci Bogu i jej pogł biania, tak aby mogły dojrzewa w nich: pokorna słu ba, rozumiana jako dyspozycyjno wobec innych i troska o dobro wspólne; posłusze stwo, prze ywane jako ufne słuchanie; młdzie cza czysto , jako znak przejrzysto ci w relacjach i w darze z samego siebie; ubóstwo, jako wychowanie do skromno ci w korzystaniu z dóbr i do prostego ycia.

Niezb dnym elementem tej duchowej formacji jest przede wszystkim ycie liturgiczne i sakramentalne, w którym młodzi ludzie winni uczestniczy z coraz wi ksz wiadomo ci . Z post puj cym wiekiem, trzeba by ł czyli je z pobo no ci maryjn oraz z innymi codziennymi i okresowymi praktykami pobo no ciowymi, które nale y uwzgl dni w regulaminie ka dego seminarium, tak jak w przypadku innych aspektów.

22. Młodzi ludzie winni otrzyma przygotowanie szkolne wymagane we własnym kraju do podj cia studiów uniwersyteckich<sup>35</sup>. Ponadto winni stara si równie o uzyskanie takiego wykształcenia, aby mogli cieszy si wolno ci i mo liwo ci wyboru innego stanu ycia, gdyby nie zostało rozpoznane w nich powołanie do kapła stwa. Byłoby wła ciwe, gdyby seminarium oferowało tak e formacj dodatkow , dowarto ciowuj c na przykład aspekty kulturalne, artystyczne, sportowe, itd. Zaj cia mog si odbywa w seminarium, w szkołach katolickich albo w innych szkołach.

23. Bior c pod uwag znaczenie i potrzeb wyzwania formacyjnego w czasie dorastania, w którym rozpoczyna si proces dojrzewania to samo ci młodych ludzi, jest konieczne, by towarzyszyli im formatorzy, którzy rozumiej potrzeby ich wieku, b d c dobrymi wychowawcami i wiadkami Ewangelii. Jest wskazane, aby formatorzy mogli korzysta ze współpracy rodziców, którzy, zwłaszcza na tym etapie, odgrywaj fundamentaln rol w procesie dorastania własnych dzieci, a tak e liczy na wsparcie i blisko rodzinnej wspólnoty parafialnej. Ponadto formatorzy powinni dba , aby seminarzy ci utrzymywali nale yte i niezbdne relacje z własnymi rodzinami oraz ze swoimi rówie nnikami, gdy takie kontakty s konieczne dla zdrowego rozwoju psychologicznego, zwłaszcza gdy chodzi o ycie emocjonalne.

### ***c) Powołania w wieku dorosłym***

24. Ci, którzy odkrywaj powołanie do kapła stwa słu ebnego w wieku dorosłym, prezentuj osobowo bardziej uporz dkowan i drog ycia, która jest naznaczona ró norodnymi do wiadczeniami. Pocz tkowe

---

<sup>35</sup> Por. KPK, kan. 234, § 2.

przyjęcie tych osób do seminarium wymaga uprzedniego przebycia przez nich okresu duchowej i eklesjalnej drogi, w czasie której mogłoby się dokonać powołania do kapłaństwa.

Jest konieczne, by uważnie ocenił czas, który upłynął mi do chrztu lub nawrócenia kandydata, a jego ewentualnym wstępem do seminarium<sup>36</sup>, gdy nie rzadko może dojść do pewnego pomieszczenia pomiędzy pragnieniem naśladowania Chrystusa a powołaniem do kapłaństwa.

Podobnie jak w przypadku innych seminarzystów, należy dołożyć starań, aby towarzyszyć tym kandydatom w rzetelnym i całościowym procesie, który powinien zawierać, w ramach życia wspólnotowego, solidną formację duchową i teologiczną<sup>37</sup>, uwzględniając ich profil osobowy poprzez odpowiednie metody pedagogiczne i dydaktyczne. Do kompetencji Konferencji Episkopatów należy wydanie specjalnych norm dostosowanych do własnej sytuacji krajowej, oceniając stosownie właściwość w niegórnym granicy wiekowej przy dopuszczaniu wspomnianych kandydatów, biorąc pod uwagę ewentualne przygotowanie dla nich odpowiedniego seminarium<sup>38</sup>.

#### ***d) Powołania spośród tubylców***

25. „Szczególną uwagę należy zwrócić na powołania spośród tubylców; trzeba zatroszczyć się o formację inkulturowaną w ich środowiskach. Ci kandydaci do kapłaństwa, otrzymując odpowiednią formację teologiczną i duchową do swojej przyszłej służby, nie powinni zatracić korzeni, jakie mają we własnej kulturze”<sup>39</sup>; już sama obecność tych powołań stanowi ważny element dla inkulturacji Ewangelii w takich regionach, a bogactwo ich kultury winno być odpowiednio wykorzystywane. Jeśli byłoby to konieczne, można zaoferować formację powołań w ich własnym języku, dostosowaną do szczególnego kontekstu kultury lokalnej.

#### ***e) Powołania i emigranci***

26. Powszechnym zjawiskiem jest rosnąca emigracja ludów, powodowana przeróznymi przyczynami o charakterze społecznym,

---

<sup>36</sup> Por. *tam e*, kan. 1042, 3°.

<sup>37</sup> Por. *Pastores dabo vobis*, 64: AAS 84 (1992), 769-770; *Vocationes ad ultorum*, 12: *Enchiridion Vaticanum* 5 (2000), 2012.

<sup>38</sup> Por. *Apostolorum successores*, 87.

<sup>39</sup> JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostolska posynodalna *Ecclesia in America* (22 stycznia 1999 r.), 40: AAS 91 (1999), 776.

ekonomicznym, politycznym i religijnym<sup>40</sup>. Jest ważne, aby wspólnota chrześcijańska zapewniła stałą opiekę duszpasterską rodzinom emigrantów, które już od jakiegoś czasu żyją i pracują w innym kraju, będąc jego ubogaceniem; spośród nich mogą zrodzić się powołania do posługi kapłańskiej, którym należy towarzyszyć z uwzględnieniem ich stopniowej integracji kulturowej<sup>41</sup>.

27. Inni, którzy czują się powołani przez Boga, opuszczają własny kraj, aby gdzieś indziej otrzymać formację do kapłaństwa. Jest ważne, aby brać pod uwagę ich osobiste historie i kontekst pochodzenia oraz dokładnie zweryfikować motywacje ich wyboru powołaniowego, robić wszystko, co możliwe, aby nawiązać dialog z Kościołem lokalnym miejsca ich pochodzenia. W każdym razie, w trakcie procesu formacji trzeba znaleźć metody i narzędzia odpowiednie do właściwej integracji, nie lekceważyć wyzwania różnic kulturowych, które czasami mogą skomplikować rozpoznanie powołania.

---

<sup>40</sup> Por. FRANCISZEK, Adhortacja apostolska posynodalna *Amoris laetitia* (19 marca 2016 r.), 46, Rzym 2016.

<sup>41</sup> Por. PAPIESKA RADA DS. DUSZPASTERSTWA IMIGRANTÓW I PODRÓŻNICZYCH, Instrukcja *Erga migrantes caritas Christi* (3 maja 2004 r.), 45; *Enchiridion Vaticanum* 22 (2006), 2480-2481.

### III

## PODSTAWY FORMACJI

### a) *Podmiot formacji*

28. Podczas procesu formacyjnego do kapłaństwa słuźebnego seminarzysta ukazuje si ę jako „tajemnica sama w sobie”, w której splataj si ę, współistniej i winny by zintegrowane dwa aspekty jego człowiecze stwa: z jednej strony odznacza si ę on uzdolnieniami i bogactwem b d c ukształtowane przez łask ę; z drugiej za jest naznaczone ograniczeniami i słabo ci ą. Zadanie formacji polega na tym, by stara si ę pomóc osobie, aby pod wpływem działania Ducha ęwi tego zintegrowała te aspekty na drodze wiary oraz stopniowego i harmonijnego cało ciowego dojrzewania, unikaj c dzielenia na cz ci, polaryzacji, skrajno ci, powierzchowno ci i stronniczo ci. Okres formacji do kapła stwa słuźebnego jest czasem próby, dojrzewania i rozeznawania zarówno ze strony seminarzysty jak te instytucji formacyjnej.

29. Seminarzysta jest wezwany, aby „wyj ę z siebie”<sup>42</sup> i i ę, w Chrystusie, do Ojca i do innych, przyjmuj c powołanie do kapła stwa i staraj c si ę współpracowa z Duchem ęwi tym, aby dokona wewn trznej i kreatywnej syntezy mi dzy moc i słabo ci ą. Program wychowawczy pomaga seminarzystom połą czy w jedno w Chrystusie wszystkie aspekty ich osobowo ci, tak aby uczyni z nich ludzi wiadomie wolnych dla Boga i dla innych<sup>43</sup>. Jedynie bowiem w Chrystusie ukrzy owanym i zmartwychwstałym znajduje sens i wypełnienie ten proces integracji; w Nim wszystko ł czy si ę w jedno (por. Ef 1, 10), aby „*Bóg był wszystkim we wszystkich*” (1 Kor 15, 28).

### b) *Podstawa i cel formacji: to samo kapła ska*

30. Aby podj ę formacj ę integraln kandydata do kapła stwa, nale y zastanowi si ę nad to samo ci prezbitera<sup>44</sup>. Pierwszy czynnik, który nale y rozwa y ę, jest natury teologicznej, jako ę powołanie do kapła stwa

---

<sup>42</sup> Por. FRANCISZEK, *Przemówienie do seminarzystów, nowicjuszy i nowicjuszek pochodz ęcych z ró nych stron wiata z okazji Roku Wiary* (6 lipca 2013 r.): *Insegnamenti* V/2 (2013), 13.

<sup>43</sup> Por. WI TA KONGREGACJA EDUKACJI KATOLICKIEJ, *Wskazówki dotycz ęce wychowania do celibatu kapła skiego* (11 kwietnia 1974 r.), 38; *Enchiridion Vaticanum* 5 (2000), 275-276; KONGREGACJA EDUKACJI KATOLICKIEJ, *Wskazania dotycz ęce zastosowania kompetencji psychologicznych przy przyjmowaniu i w formacji kandydatów do kapła stwa* (29 czerwca 2008 r.), 9; *Enchiridion Vaticanum* 25 (2011), 1268-1269.

<sup>44</sup> Por. KONGREGACJA DS. DUCHOWIE STWA, *Dyrektorium o posłudze i ęciu prezbiterów* (11 lutego 2013 r.), I.

jest zakorzenione i znajduje swój racj bytu w Bogu, w Jego planie miło ci. Jezus urzeczywistnia nowe przymierze przez ofiar z siebie i swojej krwi, by w ten sposób zrodzi lud mesja ski, który „*jest pot nym zal kiem jedno ci, nadziei i zbawienia dla całego rodzaju ludzkiego*”<sup>45</sup>. Jak przypomina Sobór Watyka ski II, natur i misj prezbiterów nale y odczytywa w kontek cie Ko cioła, Ludu Bo ego, Ciała Chrystusa i wi ty ni Ducha wi tego<sup>46</sup>, na słu b którego po wi caj oni swoje ycie.

31. Cała wspólnota wierz cych, przez namaszczenie Duchem wi tym, jest ustanowiona jako widzialny sakrament dla zbawienia wiata; cały Lud Bo y uczestniczy bowiem w zbawczym dziele Chrystusa<sup>47</sup>, składaj c „*ofiar yw , wi t i Bogu przyjemn*” (Rz 12, 1) jako lud kapła ski<sup>48</sup>. Jedno i godno powołania chrzcielnego poprzedzaj wszelkie ró nice w posłudze. Albowiem Sobór Watyka ski II stwierdza: „*Kapła stwo za powszechne wiernych i kapła stwo urz dowe, czyli hierarchiczne, cho ró ni si istot a nie stopniem tylko, s sobie jednak wzajemnie przyporz dkowane, jedno i drugie bowiem we wła ciwy sobie sposób uczestniczy w jednym kapła stwie Chrystusowym*”<sup>49</sup>. Posługa kapła ska jest zatem interpretowana w swojej specyficznej naturze oraz w swoich podstawach biblijnych i teologicznych, jako słu ba na chwał Bogu i braciom, w ich kapła stwie chrzcielnym<sup>50</sup>.

32. Ka dy wierz cy jest namaszczony przez Ducha wi tego oraz uczestniczy, aktywnie i zgodnie z własnymi charyzmatami, w misji Ko cioła. Jest równie prawd , e wierni s powołani, aby „*wzrastali jako jedno ciało, w którym «nie wszystkie członki spełniaj t sam czynno »* (Rz 12, 4). [*Chrystus*] *ustanowił niektórych sługami, by w społeczno ci wiernych na mocy wi ce mieli wi t władz składania Ofiary i odpuszczania grzechów i by imieniu Chrystusa publicznie pełnili dla ludzi funkcj kapła sk*”<sup>51</sup>. Oznacza to, e prezbiterzy, w komunii z biskupami, s nieodł czn cz ci wspólnoty ko cielnej, a jednocze nie s ustanowieni, aby byli pasterzami oraz przewodnikami z woli Chrystusa w ci gło ci z dziełem Apostołów. Dlatego „*kapłan pełni swój urz d nie tylko w Ko cie, lecz równie wobec Ko cioła*”<sup>52</sup>.

<sup>45</sup> *Lumen gentium*, 9: AAS 57 (1965), 13.

<sup>46</sup> Por. *tam e*, 17: AAS 57 (1965), 21.

<sup>47</sup> Por. *tam e*, 10: AAS 57 (1965), 14-15; KPK, kan. 204, § 1.

<sup>48</sup> Por. 1 P 2, 4-9.

<sup>49</sup> *Lumen gentium*, 10: AAS 57 (1965), 14.

<sup>50</sup> Por. *tam e*, 10 i 18: AAS 57 (1965), 14-15 i 21-22; *Presbyterorum ordinis*, 2: AAS 58 (1966), 991-993; *Katechizm Ko cioła Katolickiego*, 1547 i 1592.

<sup>51</sup> *Presbyterorum ordinis*, 2: AAS 58 (1966), 992.

<sup>52</sup> *Pastores dabo vobis*, 16: AAS 84 (1992), 681.

33. Prezbiter, jako członek wi tego Ludu Bo ego, jest powołany do piel gnowania swego misyjnego dynamizmu, sprawuj c z pokor duszpasterskie zadanie wiarygodnego przewodnika, głosiciela Słowa i szafarza sakramentów<sup>53</sup>, realizuj c w ten sposób owocne ojcostwo duchowe.

Dlatego przyszli kapłani winni by wychowywani tak, aby nie popadali w „klerykalizm”, ani nie ulegali pokusie opierania własnego ycia na poszukiwaniu ludzkiego poparcia, co nieuchronnie osłabiłoby ich zdolno do sprawowania posługi przewodnika wspólnoty, prowadz c ich do traktowania Ko cioła jako czysto ludzkiej instytucji.

34. Z drugiej strony, wi cenia kapła skie, które wraz z wylaniem Ducha wi tego poprzez nało enie r k przez biskupa uczyniły go przewodnikiem ludu nie powinny prowadzi prezbitera do „ciemni enia” swej owczarni (por. 1 P 5, 3): *„ka da władza powinna by bowiem pełniona w duchu słu by, jako «amoris officium» i bezinteresowne po wi cenie dla dobra owczarni”*<sup>54</sup>.

Podsumowuj c, u pocz tku powołania kapła skiego jest dar łaski Bo ej, który urzeczywistnia si pó niej w sakramencie wi ce . Taki dar wyra a si w czasie za po rednictwem Ko cioła, który powołuje i posyła w imi Boga. Równocze nie, osobista odpowied dokonuje si w procesie, rozpoczynaj cym si od u wiadomienia sobie otrzymanego daru i stopniowo dojrzewaj cego z pomoc duchowo ci kapła skiej, a do przekształcenia si w stał form ycia, wraz z obowi zkami i prawami, a tak e w szczególñ misj podj t przez wy wi conego.

### ***c) Droga formacji jako upodabnianie si do Chrystusa***

35. Prezbiterzy, upodobnieni do Chrystusa Głowy, Pasterza, Sługi i Oblubie ca<sup>55</sup>, uczestnicz w Jego jedynym kapła stwie, w Jego zbawczej misji, jako współpracownicy biskupów. Tak staj si oni w Ko ciecie i w wiecie widzialnym znakiem miłosiernej miło ci Ojca. Te charakterystyczne cechy osoby Chrystusa pomagaj lepiej zrozumie kapła stwo słu ebne w Ko ciecie, inspiruj c i ukierunkowuj c, pod wpływem działania Ducha wi tego, formacj seminarzystów, aby

---

<sup>53</sup> Por. KONGREGACJA DS. DUCHOWIE STWA, *Kapłan głosiciel słowa, szafarz sakramentów i przewodnik wspólnoty w drodze do Trzeciego Tysi clecia chrze cija stwa* (19 marca 1999 r.): *Enchiridion Vaticanum* 18 (2002), 289-376.

<sup>54</sup> *Dyrektorium o posłudze i yciu prezbiterów*, 25; por. tak e Mt 20, 25-28 i Mk 10, 42-45; FRANCISZEK, *Audiencja generalna* (26 marca 2014 r.): *L'Osservatore Romano* 70 (27 marca 2014 r.), 8.

<sup>55</sup> Por. *Presbyterorum ordinis*, 2: AAS 58 (1966), 991-993; *Pastores dabo vobis*, 3: AAS 84 (1992), 660-662; *Dyrektorium o posłudze i yciu prezbiterów*, 6.

wł czeni w misterium Trójcy Przenaj wi tszej mogli upodobni si do Chrystusa<sup>56</sup>.

36. List do Hebrajczyków przedstawia temat kapła stwa Chrystusa jako wyraz Jego misji w ród ludzi<sup>57</sup>. Pierwsz cech , która charakteryzuje Chrystusa jako prawdziwego Arcykapłana jest Jego wyj tkowa blisko , zarówno z Bogiem jak i z lud mi<sup>58</sup>. Chrystus, pełen miłosierdzia, jest Kapłanem wi tym, niewinnym i nieskalanym (por. Hbr 7, 26), który, ofiaruj c samego siebie „z gło nym wołaniem i płaczem” (5, 7), „mo e współczu ” (5, 2) nam we wszystkich naszych słabo ciach i staje si „sprawc zbawienia wiecznego dla wszystkich, którzy Go słuchaj ” (5, 9).

Chrystus prawdziwy Bóg i prawdziwy człowiek, w miło ci, dopełnił w sobie uprzedni rzeczywisto : kapła stwa (por. *tam e*, 7, 1-28), przymierza (por. 8, 1-9, 28), ofiary (por. 10, 1-18). W sposób szczególnie nowo ci była ofiara zło ona przez Chrystusa Kapłana: On nie ofiarował krwi kozłów i cielców, ale Swoj własn krew, aby wypełni wol Ojca. Słowa Jezusa z Wieczernika: „*To jest Ciało moje, które za was b dzie wydane: to czy cie na moj pami tk [...]. Ten kielich to Nowe Przymierze we Krwi mojej, która za was b dzie wylana*” (Łk 22, 19-20), wyja niaj specyficzn „*wzajemno pomi dzy Eucharysti a Kapła stwem, [...]: chodzi o dwa sakramenty ustanowione równocze nie, zwi zane ze sob nierozzerwalnie a do ko ca wiata*”<sup>59</sup>. W ten sposób posługa i ycie prezbitera s istotowo zakorzenione w Eucharystii.

37. Ten, który daje swoje ycie na ofiar , przedstawia si jako Dobry Pasterz<sup>60</sup>, który przyszedł, aby rozproszone owce z domu Izraela przyprowadzi do owczarni Królestwa Bo ego (por. Mt 9, 36 i 15, 24; J 10, 14-16). Poprzez ten obraz, powszechnie obecny w historii zbawienia, Chrystus objawia, e Bóg jest Tym, który gromadzi, towarzyszy, prowadzi i opiekuje si swoim stadem. Pojawia si tutaj obraz Boga-Pasterza, który dzieli nasze ycie a do przyj cia na siebie naszego cierpienia i naszej mierci<sup>61</sup>.

38. Jezus, Syn Bo y, przyj ł posta sługi a do mierci (por. Flp 2, 6-8). Przed mierci na krzy u umył On nogi swoim uczniom, prosz c ich, by czynili to samo (por. J 13, 1-17). Szczególnie sugestywny jawi si , w

<sup>56</sup> Por. *Presbyterorum ordinis*, 2: AAS 58 (1966), 991-993.

<sup>57</sup> Por. BENEDYKT XVI, *Spotkanie z proboszczami Diecezji rzymskiej* (18 lutego 2010 r.): *Insegnamenti* VI/1 (2010), 243.

<sup>58</sup> Por. *Pastores dabo vobis*, 13: AAS 84 (1992), 677-678.

<sup>59</sup> JAN PAWEŁ II, *List do kapłanów na Wielki Czwartek* (28 marca 2004 r.): *Insegnamenti* XXVII/1 (2004), 390.

<sup>60</sup> Por. *Pastores dabo vobis*, 22: AAS 84 (1992), 690-691.

<sup>61</sup> Por. BENEDYKT XVI, Encyklika *Spe salvi* (30 listopada 2007 r.), 6: AAS 99 (2007), 990-991.



nawiązaniu do, tzw. czwartej pieśni cierpienia sługi u proroka Izajasza (por. Iz 52, 13-53, 12), zwiastując jaki istnieje między posługą kapłana a misją Chrystusa. Cierpienie sługa jest zapowiedzią tego, co On uczyni dla ludzkości poprzez współczucie i udział w jej bólu i śmierci, a także do daru życia na krzyżu (por. Iz 53, 4-8).

39. Wycenia kapłan, który wymaga od tego, kto go otrzymuje, całkowitego daru z siebie na służbę Ludu Bożego, na wzór Chrystusa. Oblubienica: „*oddanie się Chrystusa Kościołowi jest owocem Jego miłości i odznacza się tymi samymi cechami znamionującymi niepowtarzalne oddanie oblubienicy*”<sup>62</sup>. Prezbiter jest powołany, aby przyjąć za swoje uczucia i postawy Chrystusa w stosunku do Kościoła i kochać Go z czułością poprzez sprawowanie posługi; dlatego „*powinien być zatem zdolny do umiłowania ludzi sercem nowym, wielkim i czystym — bezinteresownie i ofiarnie — zawsze wiernym, a zarazem z owym «Boskim zazdrości» (por. 2 Kor 11, 2) i czułością przypominającą uczucia matki*”<sup>63</sup>.

40. Kapłan jest zatem wezwany do formacji swego serca i życia na wzór Jezusa, tak aby stał się znakiem miłości Boga do każdego człowieka. Jest ściśle zjednoczony z Chrystusem i może głosić Ewangelię i stać się narzędziem miłosierdzia Bożego; prowadzi i upomina; wstawia się za wiernych mu powierzonych i troszczy się o ich życie duchowe; słucha i przyjmuje, odpowiadając również na wymogi i głębsze pytania naszych czasów<sup>64</sup>.

#### **d) Ku formacji do życia wewnętrznego i komunii**

41. Troska duszpasterska o wiernych wymaga, aby prezbiter miał solidną formację i wewnętrznie dojrzało, ponieważ nie może on ograniczać się do ukazywania sobie „zwykłego przebrania się w cnotliwą szatę”, czysto zewnętrznego i formalnego posłuszeństwa abstrakcyjnym zasadom, lecz jest wezwany do postawienia z wielką wolnością wewnętrzną. Wymaga się bowiem od niego, by dzień po dniu przyswajał sobie ewangelicznego ducha, dzięki stałej i osobistej relacji przyjaźni z Chrystusem, a także do dzielenia Jego uczuć i postaw.

---

<sup>62</sup> *Pastores dabo vobis*, 22: AAS 84 (1992), 691.

<sup>63</sup> *Tam e.*

<sup>64</sup> FRANCISZEK, *Przemówienie do rektorów i do alumnów papieskich kolegiów i konwiktów Rzymu* (12 maja 2014 r.): „*Czasami, pasterz musi kroczyć z przodu, by wskazać drogę; innym razem, w rodku, aby rozpoznać co się dzieje; wiele razy z tyłu, aby pomóc tym ostatnim i pójść za zapachem owiec, które wiedz, gdzie znajduje się dobra trawa*”; por. *tam e.*, *Audience generale*, 26 marca 2014 r.: *L'Osservatore Romano* 70 (27 marca 2014 r.), 8; *Przemówienie do księży Diecezji rzymskiej* (6 marca 2014 r.): *L'Osservatore Romano* 54 (7 marca 2014 r.), 8.

Dlatego, wzrastając w miłości, przyszły kapłan powinien starać się o rozwój zrównoważonej i dojrzałej zdolności do budowania relacji z bliźnimi. Jest on bowiem przede wszystkim powołany do głębi bokości pokoju, ludzkiego i duchowego<sup>65</sup>, który przezwycięża wszelkie formy przesadnego podkreślenia znaczenia własnej osoby lub emocjonalnego uzależnienia. Pozwala mu to być człowiekiem komunii, misji i dialogu<sup>66</sup>, zdolnym dawać się z hojnością i poświęceniem dla Ludu Bożego, kontemplując Pana ofiarowującego swoje życie dla innych.

42. Aby formować się w duchu Ewangelii, człowiek wewnętrznie potrzebuje starannej i wiernej troski o życie duchowe, które koncentruje się głównie na komunii z Chrystusem według tajemnic celebrowanych w Roku liturgicznym, karmi się osobistą modlitwą i medytacją Słowa Bożego. W cichej modlitwie, która otwiera seminarzystę na autentyczną relację z Chrystusem, staje się on uległy na działanie Ducha Świętego, który stopniowo kształtuje go na wzór Mistrza. W tej intymnej więzi z Panem i w braterskiej wspólnoty, seminarzystom trzeba towarzyszyć w rozpoznawaniu i pokonywaniu w sobie „duchowej wiatowości”: obsesji na punkcie własnego wyglądu, zarozumiałej pewności doktrynalnej i dyscyplinarnej, narcyzmu i autorytaryzmu, roszczeniowości w narzucaniu się, jedynie zewnętrznej i ostentacyjnej troski o akcję liturgiczną, próżności, indywidualizmu, niezdolności do słuchania drugiego człowieka i wszelkiego karierowiczostwa<sup>67</sup>. Niech będą natomiast wychowywani do prostoty, do skromności, do spokojnego dialogu, do autentyczności, jako uczniowie w szkole Mistrza, niech uczą się i pracują w tej miłości pasterskiej, która upodabnia ich do sług Chrystusa i szafarzy tajemnic Bożych (por. 1 Kor 4, 1).

43. Formacja kapłańska jest drogą przemiany, która odnawia serce i umysł osoby, aby mogła „rozpoznać, jaka jest wola Boża: co jest dobre, co Bogu przyjemne i co doskonałe” (Rz 12, 2). Postępujące wzrastanie wewnętrzne w procesie formacyjnym powinno głównie zmierzać do tego, by uczyni przyszłego prezbitera „człowiekiem rozeznania”, zdolnym interpretować rzeczywistość ludzkiego życia w świetle Ducha i w ten sposób wybierać, decydować i działać według woli Bożej.

---

<sup>65</sup> Por. tenże, *Przemówienie do uczestników sympozjum zorganizowanego przez Kongregację ds. Duchowieństwa, z okazji 50° rocznicy Dekretów soborowych „Optatum totius” i „Presbyterorum ordinis”* (20 listopada 2015 r.): *L’Osservatore Romano* 267 (21 listopada 2015 r.), 8.

<sup>66</sup> Por. *Pastores dabo vobis*, 18: AAS 84 (1992), 684-686.

<sup>67</sup> Por. *Evangeli gaudium*, 93-97: AAS 105 (2013), 1059-1061.

Pierwszy obszar rozeznania stanowi życie osobiste i polega ono na zintegrowaniu własnej historii i własnej rzeczywistości z życiem duchowym, tak aby powołanie do kapłaństwa nie pozostawało uwięzione w idealnej abstrakcji, ani nie było narażone na ryzyko ograniczenia się do zwykłej aktywności praktyczno-organizacyjnej, zewnętrznej wobec sumienia osoby. Rozeznawanie ewangeliczne własnego życia oznacza codzienne pielęgnowanie głębokiego duchowego stylu, tak aby je przyjąć i interpretować z pełną odpowiedzialnością i rosnącym zaufaniem do Boga każdego dnia, kierując ku Niemu swoje serce<sup>68</sup>.

Chodzi o pokornie stać przed sobą – wykraczając poza introspekcyjne dociekania – w której kapłan uczciwie otwiera się na prawdę życia i na realne wymagania posługi kapłańskiej, ucząc się słuchać sumienia, które osłucha wewnętrzne poruszenia i bodźce motywujące działania. W ten sposób, przy pomocy duchowych i umysłowych władz duszy i ciała, prezbiter uczy się panować nad samym sobą; pojmując sens tego, co można uczynić i tego co nie jest stosowne, lub czego nie powinno się robić; zaczyna kierować własnymi siłami, planami, zobowiązaniami z wywołaniem dyscypliny samego siebie i uczciwie znajomości własnych ograniczeń i możliwości. Ta praca nie może być prowadzona w sposób zadowolający opierając się jedynie na własnych ludzkich siłach; wręcz przeciwnie, polega ona głównie na przyjęciu daru Bożej łaski, która uzdalnia do przekraczania samego siebie, do wyjścia poza własne potrzeby i zewnętrzne uwarunkowania, aby żyć w wolności dzieci Bożych. Jest to „wewnętrzne widzenie” i duchowa wizja całości, która decyduje o całym życiu i posłudze; w ten sposób kapłan uczy się postępować roztropnie i ocenia konsekwencje własnych czynów, wykraczając poza pewne okoliczności, które mogą utrudniać jasny obraz rzeczy.

Ta droga autentyczności w stosunku do samego siebie wymaga uważnej troski o własne życie wewnętrzne poprzez osobiste modlitwy, kierownictwo duchowe, codzienny kontakt ze Słowem Bożym, „odczytywanie w wierze” kapłańskiego życia wspólnie z innymi prezbiterami i biskupem oraz z pomocą wszystkich innych środków przydatnych do pielęgnowania cnót roztropności i własności osądu. W tym permanentnym procesie rozeznawania kapłan będzie potrafił odczytać i zrozumieć własne poruszenia, dary, potrzeby i słabości, tak aby uwolnić się od „wszystkich uczuć nieuporządkowanych, a po ich usunięciu – do

---

<sup>68</sup> FRANCISZEK, *Homilia na Jubileusz kapłanów i seminarzystów* (3 czerwca 2016 r.): *L'Osservatore Romano* 126 (4 czerwca 2016 r.), 8: jest „zasadniczym pytaniem naszego kapłańskiego życia: gdzie jest skierowane moje serce? Pytanie, które my kapłani musimy sobie stawiać wiele razy, każdego dnia, każdego tygodnia: gdzie jest skierowane moje serce?”.

szukania i znalezienia woli Bożej w takim uporządkowaniu swego życia, aby stało się dla dobra i zbawienia duszy”<sup>69</sup>.

## e) *rodki formacji*

### e.1. **Towarzystwo indywidualne**<sup>70</sup>

44. Seminarzyści, na różnych etapach ich drogi, powinni być prowadzeni w sposób indywidualny przez tych, którzy są odpowiedzialni za wychowywanie, według ich roli i kompetencji. Celem osobistego towarzyszenia jest dokonanie rozeznania powołania i formacja ucznia do misyjnej postawy.

45. W procesie formacji wymaga się, by seminarzysta poznał siebie i pozwolił się poznać, budując szczerą i przejrzystą relację z formatorami<sup>71</sup>. Mając za cel „*docibilitas*” powinien pozwolić się prowadzić przez Ducha Świętego w towarzyszeniu indywidualnym, które jawi się jako niezbędny rodek w formacji.

46. Konieczne jest, aby rozmowy z formatorami odbywały się regularnie i często; w ten sposób, będąc uległym na działanie Ducha Świętego, seminarzysta będzie mógł stopniowo upodabniać się do Chrystusa. Towarzystwo powinno zintegrować wszystkie aspekty osoby ludzkiej, wychowując do słuchania, do dialogu, do prawdziwego rozumienia, posłusztwa i do wewnętrznej wolności. Zadaniem wszystkich formatorów, zgodnie z ich kompetencjami, jest pomaganie seminarzyście, aby stawał się świadomy swojej sytuacji, otrzymanych talentów, a także własnych słabości, coraz bardziej poddając się działaniu łaski.

47. Niezbędnym elementem w procesie towarzyszenia jest wzajemne zaufanie<sup>72</sup>. W planie formacyjnym powinno się poszukiwać i określić konkretne sposoby, poprzez które takie zaufanie może być wspierane i podtrzymywane. Przede wszystkim należy szukać i zapewnić warunki, które w jakiś sposób mogą stworzyć pogodny klimat do zawierzenia i wzajemnego zaufania: braterskość, bliskość, empatia, zrozumienie, umiejętność słuchania i dzielenia się, a przede wszystkim spójne świadectwo życia.

---

<sup>69</sup> IGNACY LOYOLA, *wiecznia duchowe*, 1.

<sup>70</sup> Por. *Evangelii gaudium*, 169-173; AAS 105 (2013), 1091-1092.

<sup>71</sup> Por. FRANCISZEK, *Przemówienie do seminarzystów, nowicjuszy i nowicjuszek pochodzących z różnych stron świata z okazji Roku Wiary* (6 lipca 2013 r.): *Insegnamenti* V/2 (2013), 9.

<sup>72</sup> Por. *Wskazania dotyczące wykorzystania nauk psychologicznych w przyjmowaniu i formacji kandydatów do kapłaństwa*, 12: *Enchiridion Vaticanum* 25 (2011), 1273-1277.

48. Towarzystwo powinno być obecne od początku drogi formacyjnej i trwa przez całe życie, choć po wielu latach na inny sposób. Rzetelne rozpoznanie sytuacji powołaniowej kandydata byłoby możliwe od razu zapobiec niepotrzebnemu odkładaniu na później oceny dotyczącej zdolności do posługi kapłańskiej, unikając doprowadzenia seminarzysty aż do samego progu wejścia, bez upewnienia się, że spełnia wymagane warunki<sup>73</sup>.

49. Formator jest powołany do bycia powołaniem, jeśli chodzi o życie seminarzystów. Właściwe towarzystwo szanuje wolność i sumienie drugiego, które pomoże im we wzrastaniu ludzkim i duchowym, wymaga, aby każdy formator posiadał zdolności i przymioty ludzkie<sup>74</sup>, duchowe<sup>75</sup>, duszpasterskie i profesjonalne. Ponadto, tym którzy są odpowiedzialni za formację potrzeba specyficznego przygotowania<sup>76</sup> i ofiarnego poświęcenia się temu właśnie zadaniu. Potrzebni są formatorzy, którzy potrafiliby zagwarantować swoją obecność w pełnym wymiarze czasu i byłiby przede wszystkim świadkami miłości i służyli Ludowi Bożemu oraz całokształtowi poświęcenia się Kościołowi<sup>77</sup>.

## e.2. Towarzystwo wspólnotowe

50. Zdrowa pedagogika formacyjna nie może pominąć zwrócenia szczególnej uwagi na doświadczenie i na dynamikę grupy, w której seminarzysta jest włączony. Życie wspólnotowe w latach formacji początkowej powinno wpływać na pojedyncze osoby, oczyszczając ich intencje i przekształcając zachowanie, mając na względzie stopniowe upodabnianie się do Chrystusa. Codzienna formacja dokonuje się poprzez relacje interpersonalne, chwile dzielenia się i konfrontacji, przyczyniając się do wzrostu owego „ludzkiego humusu”, w którym konkretnie dojrzewa powołanie.

51. Taka wspólnotowa płaszczyzna byłaby sprzyjała relacjom z biskupem, ze współbraćmi z prezbiterium i z wiernymi. Doświadczenie

---

<sup>73</sup> Por. *tam e*, 8 i 11: *Enchiridion Vaticanum* 25 (2011), 1262-1267.

<sup>74</sup> Por. *tam e*, 3-4.

<sup>75</sup> Por. KONGREGACJA EDUKACJI KATOLICKIEJ, List okólny dotyczący niektórych ważniejszych aspektów formacji duchowej w seminariach (6 stycznia 1980 r.): *Enchiridion Vaticanum* 7 (2001), 45-90.

<sup>76</sup> Por. *tej e*, *Dyrektywy dotyczące przygotowania wychowawców seminaryjnych* (4 listopada 1993 r.): *Enchiridion Vaticanum* 13 (1996), 3151-3284; por. także *Pastores dabo vobis*, 66: *AAS* 84 (1992), 772-774.

<sup>77</sup> Por. *Dyrektywy dotyczące przygotowania wychowawców seminaryjnych*, 4, 19, 29-32, 66: *Enchiridion Vaticanum* 13 (1996), 3155, 3184, 3200-3207, 3260-3262; *Apostolorum successores*, 89: *Enchiridion Vaticanum* 22 (2006), 1777-1780.

ycia wspólnotowego jest cennym i niezbędnym elementem w formacji tych, którzy będą powołani w przyszłości do pełnienia posługi prawdziwego ojcostwa duchowego<sup>78</sup> we wspólnotach im powierzonych. Każdy kandydat, który przygotowuje się do posługi, jest zobowiązany do tego, by odczuwał coraz głębsze pragnienie komunii<sup>79</sup>.

Duch komunii opiera się na fakcie, że Kościół, jako lud wezwany przez Chrystusa, jest powołany od samego początku do przeżywania do wiadczenia życia wspólnotowego<sup>80</sup>. Należy również wziąć pod uwagę, że po otrzymaniu święceń prezbiteratu, kapłani „związani są ze sobą najgłębszym braterstwem sakramentalnym» i «tworzą jedno prezbiterium w diecezji, w której służą pod zwierzchnictwem własnego biskupa»<sup>81</sup>. Na mocy swoich święceń kapłan jest członkiem rodziny, w której biskup jest ojcem<sup>82</sup>.

52. W Kościele, który jest „domem i szkołą komunii”<sup>83</sup> i który „czierpie swój jedno z jedności Ojca, Syna i Ducha świętego”<sup>84</sup>, prezbiter jest powołany do bycia „członkiem wspólnoty”<sup>85</sup>. Z tego powodu wierni, które powstają w seminarium między formatorami a seminarzystami, i między samymi seminarzystami, winny być naznaczone ojcostwem i braterstwem<sup>86</sup>. Istotnie, braterstwo buduje się poprzez wzrastanie duchowe, które wymaga głębokiego zaangażowania, by przezwyciężyć różne formy indywidualizmu. Braterska relacja „nie może być tylko czymś, co pozostawia się przypadkowi, sprzyjającym okolicznościom”<sup>87</sup>, ale raczej wiadomym wyborem i ciągłym wyzwaniem.

Wspólnota seminarium jest w rzeczywistości rodziną, która odznacza się atmosferą sprzyjającą przyjaźni i braterstwu. Takie doświadczenie będzie pomagało seminarzystom, by w przyszłości mogli lepiej zrozumieć potrzeby, dynamikę i problemy rodzin, które zostaną powierzone jego

---

<sup>78</sup> Por. FRANCISZEK, *Przemówienie do seminarzystów, nowicjuszy i nowicjuszek pochodzących z różnych stron świata z okazji Roku Wiary* (6 lipca 2013 r.): *Insegnamenti* I/2 (2013), 8.

<sup>79</sup> Por. *Pastores dabo vobis*, 17, 22-23, 43, 59: AAS 84 (1992), 682-684, 690-694, 731-733, 761-762.

<sup>80</sup> Por. Dz 2, 42.

<sup>81</sup> *Presbyterorum ordinis*, 8: AAS 58 (1966), 1003.

<sup>82</sup> Por. *Christus Dominus*, 16 i 28: AAS 58 (1966), 680-681 i 687; *Apostolorum successores*, 76 i 107: *Enchiridion Vaticanum* 22 (2006), 1740-1742 i 1827-1828.

<sup>83</sup> JAN PAWEŁ II, List apostolski *Novo millennio ineunte* (6 stycznia 2001 r.), 43: AAS 93 (2001), 297.

<sup>84</sup> CYPRIAN, *De dominica Oratione* 23: CSEL III A, 285.

<sup>85</sup> *Pastores dabo vobis*, 18: AAS 84 (1992), 684.

<sup>86</sup> Por. *tam e*, 60: AAS 84 (1992), 764-762; FRANCISZEK, *Przemówienie do seminarzystów, nowicjuszy i nowicjuszek pochodzących z różnych stron świata z okazji Roku Wiary* (6 lipca 2013 r.): *Insegnamenti* I/2 (2013), 11.

<sup>87</sup> FRANCISZEK, *Spotkanie z kapłanami diecezjalnymi w katedrze*, Cassano all'Jonio (21 czerwca 2014 r.): *L'Osservatore Romano* 140 (22 czerwca 2014 r.), 7.

opiece duszpasterskiej<sup>88</sup>. W tym kontekście bardzo korzystne dla wspólnoty seminaryjnej otwieranie się na przyjmowanie różnych rzeczywiście i dzielenie się z nimi, jak na przykład, rodzin, osób konsekrowanych, młodzieży, studentów, ubogich.

#### *f) Jedno formacji*

53. Dzięki stałemu do wiadczeniu bycia uczniem formacja jest procesem jednolitym i integralnym, rozpoczynającym się w seminarium i trwającym w życiu kapłańskim, jako formacja permanentna, która wymaga uwagi i troski na każdym jej etapie. Nawet jeżeli „skuteczność formacji w dużej mierze zależy od silnej i dojrzałej osobowości wychowawców”<sup>89</sup>, należy mieć na uwadze, że najpierw seminarzysta – a potem kapłan – jest „niezwykle ważnym i niezastąpionym protagonistą swej formacji”<sup>90</sup>.

---

<sup>88</sup> Por. KONGREGACJA EDUKACJI KATOLICKIEJ, *Dyrektywy odnośnie do formacji seminarzystów dotyczącej problemów związanych z małżeństwem i rodziną* (19 marca 1995 r.), 33.

<sup>89</sup> *Pastores dabo vobis*, 66: AAS 84 (1992), 772-774.

<sup>90</sup> *Tam e.*, 69: AAS 84 (1992), 778.

## IV

### FORMACJA POCZ TKOWA I PERMANENTNA

54. Po pierwszym niezbędnym rozeznaniu powołania, formacja, rozumiana jako jedyna i ciągła droga bycia uczniem i misjonarzem<sup>91</sup>, może być podzielona na dwa główne okresy: formację początkową w seminarium i formację permanentną w życiu kapłańskim.

55. Formacja *pocz tkowa* obejmuje czas poprzedzający wstąpienie do kapłaństwa, od początku roku propedeutycznego, który jest jego integralną częścią. Dlatego winna się charakteryzować treściami formacyjnymi, które przygotowują seminarzystów do życia kapłańskiego. Wymaga to cierpliwej i uważnej pracy nad osobą, otwartej na działanie Ducha Świętego; jej celem jest formacja kapłańskiego serca.

56. Formacja *permanentna* jest koniecznością w życiu i w sprawowaniu posługi kapłana; wewnętrzna postawa kapłana powinna bowiem odznaczać się stałą dyspozycją wobec woli Boga, na przykład Chrystusa. Zakłada ona ciągłe nawracanie serca, umiejętność odczytywania życia i faktów w świetle wiary, a przede wszystkim, miłość pasterską, by złożyć całkowity dar z siebie dla Kościoła zgodnie z Bożym zamysłem.

W tym sensie byłoby zawężeniem i błędem uznać formację permanentną za zwykłe „doksztalcanie” o charakterze kulturalnym lub duszpasterskim w stosunku do formacji początkowej w seminarium; dlatego, „już w tym samym seminarium należy przygotowywać grunt dla przyszłej formacji stałej, zachęcać do niej przyszłych kapłanów, ukazując jej konieczność, pożytek i ducha, a jednocześnie nie tworzyć warunków dla jej realizacji”<sup>92</sup>.

#### a) Formacja początkowa i jej etapy

---

<sup>91</sup> FRANCISZEK, *List do uczestników Nadzwyczajnego Zgromadzenia Generalnego Konferencji Episkopatu Włoch* (8 listopada 2014 r.): *L'Osservatore Romano* 258 (12 listopada 2014 r.), 7: „Formacja, o której mówimy, jest do wiadczeniem ciągłego bycia uczniem, które przybliża do Chrystusa i pozwala się do Niego coraz bardziej upodabniać. Dlatego nie ma ona końca, gdy kapłani nigdy nie przestają być uczniami Jezusa i imitować go. Zatem, formacja, rozumiana jako bycie uczniem, towarzyszy całemu życiu wyświęconego szafarza i odnosi się do całej jego osoby i jego posługi. Formacja początkowa i permanentna stanowi dwa okresy tej samej rzeczywistości: to droga bycia kapłanem-ucznikiem, zakochanym w swoim Panu, który nieustannie idzie za Nim”.

<sup>92</sup> *Pastores dabo vobis*, 71: AAS 84 (1992), 783.



57. Formacja początkowo można podzielić na cztery główne etapy: „etap propedeutyczny”, „etap studiów filozoficznych” albo „bycia uczniem”, „etap studiów teologicznych” albo „upodobniania się do Chrystusa” i „etap pastoralny” albo „syntezy powołaniowej”, które później nie zostaną szczegółowo scharakteryzowane. Przez całe życie pozostaje się „uczniemi”, z nieustannym pragnieniem, aby „upodobniać się” do Chrystusa, w celu sprawowania posługi duszpasterskiej. Chodzi tu w istocie o stale obecne wymiary na drodze kapłana seminarzysty, którym powinni odpowiednio wycieć uwagi w trakcie procesu formacyjnego, nigdy nie zaniedbując innych.

58. Jest ważne, by na końcu każdego etapu dokonała weryfikacji czy cele właściwe dla danego okresu wychowawczego zostały osiągnięte, biorąc pod uwagę okresowe dokonywanie oceny kandydata, najlepiej semestralne albo przynajmniej roczne, które formatorzy winni zredagować na piśmie. Osiągnięcie celów formacyjnych niekoniecznie musi być związane z czasem spędzonym w seminarium, a zwłaszcza z odbytymi studiami. Oznacza to, że nie powinno się dochodzić do kapłaństwa niemal „automatycznie”, tylko z racji na przebycie kolejnych etapów, następujących po sobie w porządku chronologicznym i ustalonych wcześniej, niezależnie od rzeczywistych postępów w całym procesie. Wzrost ku pełnej dojrzałości; wyciecenie bowiem stanowi cel duchowej drogi rzeczywistej przebytej, która pomaga seminarzyste w stopniowym uświadomieniu sobie otrzymanego powołania i własnych charakterystycznych cech kapłańskich to samo, co pozawala mu osiągnąć potrzebną dojrzałość ludzką, chrześcijańską i kapłańską.

Od wspólnoty formatorów wymaga się spójności i obiektywizmu w okresowej i całkowitej ocenie seminarzystów, biorąc pod uwagę cztery wymiary formacji, o których będzie mowa w V rozdziale; od seminarzysty, natomiast wymaga się posłuszeństwa, stałej rewizji własnego życia i gotowości, na przyjęcie braterskiego upomnienia, aby mógł coraz lepiej odpowiadać na natchnienia łaski.

### **a.1. Etap propedeutyczny**

59. W świetle doświadczeń nagromadzonych w ostatnich dziesięcioleciach<sup>93</sup>, potwierdziła się konieczność poświęcenia w całym

---

<sup>93</sup> *Etap propedeutyczny* następuje po początkowym rozeznaniu dotyczącym powołania i wstępnym towarzyszeniu osobie powołanej poza seminarium, por. *Pastores dabo vobis*, 62: AAS 84 (1992), 767-768. Już od 1980 roku Kongregacja Edukacji Katolickiej postulowała propozycję tego początkowego etapu: „*nasiliła się konieczność zintensyfikowania przygotowania kandydatów do wyszeregowania seminarium nie tylko z intelektualnego, ale również i przede wszystkim, z ludzkiego i duchowego punktu widzenia*”, KONGREGACJA EDUKACJI KATOLICKIEJ, Dokument informacyjny *Okres propedeutyczny* (10 maja 1998 r.), III, 1.

pewnego okresu czasu – zazwyczaj nie krótszego niż jeden rok i nie dłużej niż dwa lata – na przygotowanie o charakterze wprowadzającym, mając na względzie późniejszą formację kapłana skierowaną lub też decydującą o podjęciu innej drogi życia.

Okres propedeutyczny jest niezbędnym etapem formacyjnym mającym własną specyfikę. Główny jego cel polega na połozeniu solidnych podstaw pod życie duchowe i na wspieraniu w lepszym poznaniu siebie dla osobistego wzrostu. W celu rozpoczęcia i rozwijania życia duchowego niezbędne przede wszystkim włączenie seminarzystów w modlitwę poprzez życie sakramentalne, Liturgie Godzin, zażywanie Słowa Bożego, które należy uważać za duszę i przewodnika w drodze, czytanie modlitwy i lektur duchowych. Poza tym jest to odpowiedni czas na pierwsze i syntetyczne poznanie chrześcijańskiej doktryny przez studium *Katechizmu Kościoła Katolickiego* oraz na rozwinięcie dynamiki daru z siebie w doświadczeniu parafialnym i charytatywnym. W końcu etap propedeutyczny prowadzi do ewentualnego uzupełnienia formacji kulturalnej kandydata.

Studia na etapie propedeutycznym winny być wyraźnie oddzielone od filozoficznych.

60. Etap propedeutyczny może być zróżnicowany w zależności od kultur i doświadczeń Kościołów lokalnych, jednak w każdym przypadku powinien to być prawdziwy i właściwy czas rozeznania powołaniowego, które dokonuje się w ramach życia wspólnotowego, oraz „wprowadzenie” do następujących etapów formacji początkowej.

Ważne jest, aby w propozycji formacyjnej podkreślić aspekt komunii z własnym biskupem, z prezbiterium i z całym Kościołem partykularnym, również ze względu na fakt, że wiele powołań, zwłaszcza dzisiaj, pochodzi z różnych grup oraz wspólnot i jest konieczne, aby rozwijały one głębsze więzi z rzeczywistością diecezjalną<sup>94</sup>.

Należy pamiętać, aby etap propedeutyczny był przeżywany w odrębnej wspólnotie od wyszłego seminarium duchownego, a gdzie jest to możliwe, posiadał również konkretne miejsce na swojej siedzibie. Należy zatem ustanowić etap propedeutyczny, posiadający własnych formatorów,

---

Również Kongregacja Ewangelizacji Narodów proponowała wcześniej, w liście ogólnym z 25 kwietnia 1987 roku, etap propedeutyczny rozumiany jako „wydłużony okres rozeznania powołania, dojrzwania w życiu duchowym i wspólnotowym, a także ewentualne uzupełnienie przygotowania kulturalnego, z myślą o filozofii i teologii”, *Enchiridion Vaticanum* 10 (1989), 1214.

<sup>94</sup> Por. *Okres propedeutyczny* III, 5.

który miałby na celu dobrą formację ludzką i chrześcijańską oraz powaźną selekcję kandydatów do wyższego seminarium<sup>95</sup>.

## **a.2. Etap studiów filozoficznych (albo bycia uczniem)**

61. *Koncepcja bycia uczniem.* Uczeń to ten, kto jest powołany przez Pana, aby z Nim być (por. Mk 3, 14), na ładowa Go i stać się misjonarzem Ewangelii. Uczy się on codziennie wchodzenia w tajemnice Królestwa Boga, przez wyjątkowe relacje z Jezusem. Przebywanie z Chrystusem staje się pedagogiczno-duchową drogą, która przekształca egzystencję i czyni wiadkiem Jego miłości w świecie.

62. Do wiadzenia i dynamika czasu bycia uczniem, który, jak już wspomniano, trwa przez całe życie i obejmuje całą formację kapłana, domaga się od strony pedagogicznej szczególnego etapu, na którym należy wykorzystać wszystkie możliwe siły, aby zakorzeni seminarzystę w *pójście za Chrystusem*, słuchając Jego Słowa, zachowując je w sercu i wprowadzając je w życie. Ten specyficzny czas charakteryzuje się formacją ucznia Jezusa, którego przeznaczeniem jest bycie pasterzem, ze zwróceniem specjalnej uwagi na wymiar ludzki, w harmonii ze wzrostem duchowym. W ten sposób wspiera się seminarzystę w dojrzewaniu do ostatecznej decyzji *pójścia za Panem* w kapłaństwie słubnym, w przyjmowaniu rad ewangelicznych, według właściwych sposobów dla tego etapu.

63. Okres ten, przygotowujący do etapu studiów teologicznych, czyli upodabniania się do Chrystusa i ukierunkowywania na definitywny wybór kapłaństwa, pozwala, przy otwarciu się na Ducha Świętego, na systematyczną pracę nad osobowością seminarzystów. Na drodze formacji prowadzi się ku kapłaństwu nigdy nie czyni się zadość w podkreślaniu znaczenia formacji ludzkiej. Wiąże to prezbitera jest bowiem w nim wszczepiona i zależy w dużej mierze, od autentyczności i dojrzałości jego człowieczeństwa. Brak dobrze ukształtowanej i zrównoważonej osobowości stanowi poważną i obiektywną przeszkodę w kontynuacji formacji do kapłaństwa.

Dlatego seminarzyści winni się przyzwyczajać do kształtowania swojego charakteru, do wzrastania w sile ducha i w ogóle do uczenia się

---

<sup>95</sup> FRANCISZEK, *Przemówienie do Zgromadzenia Plenarnego Kongregacji ds. Duchowieństwa* (3 października 2014 r.): *L'Osservatore Romano* 226 (4 października 2014 r.), 8: „*trzeba dobrze przeanalizować drogę powołania! Dobrze zbadać czy jest to od Pana Boga, czy ten człowiek jest zdrowy, czy ten człowiek jest zrównoważony, czy ten człowiek jest zdolny dawać życie, ewangelizować, czy ten człowiek jest zdolny, by założyć rodzinę, i wyrzec się jej, by pójść za Jezusem*”.

cnót ludzkich, takich jak „szczeró ducha, nieustanne zabieganie o sprawiedliwó , dotrzymywanie przyrzecze , yczliwó w post powaniu, w rozmowie za skromno , poł czona z mió ci ”<sup>96</sup>, które uczyni ich ywym odzwierciedleniem człowiecze stwa Chrystusa i pomostem ł cz cym ludzi z Bogiem. W celu osi gni cia solidnej dojrzaó ci fizycznej, emocjonalnej i społecznej, których wymaga si od pasterza, b d pomocnym wsparciem wiczenia fizyczne i sportowe, a tak e wychowanie do zrównowa onego stylu ycia. Poza zasadniczym prowadzeniem przez formatorów i kierownika duchowego, w celu scalenia podstawowych aspektów osobowo ci, w niektórych przypadkach mogóby si okaza pomocne specjalne towarzyszenie psychologiczne.

Ten proces formacyjny ma na celu wychowanie osoby do prawdy o własnym istnieniu, do wolno ci i panowania nad sob , zmierzaj c do przewyci ania ró nych form indywidualizmu, a tak e do szczerego daru z siebie, który otwiera na ofiarne po wi cenie si innym.

64. Ludzkie dojrzewanie jest pobudzone i wspierane przez działanie łaski, która ukierunkowuje wzrost ycia duchowego. To ostatnie uzdalnia seminarzyst do ycia w obecno ci Bo ej, w postawie modlitewnej, opieraj c si na jego osobistej relacji z Chrystusem, która wzmacnia to samo ucznia.

65. Chodzi o drog przemiany, która anga uje caó wspólnot . W niej, przez szczególny wkład formatorów, a zwłaszcza kierownika duchowego, jest zaproponowane itinerarium pedagogiczne, które wspiera kandydata w jego dynamice wzrostu, pomagaj c mu u wiadomi sobie własne ubóstwo, a jednocze nie potrzeb Bo ej łaski oraz braterskiego upomnienia.

66. Okres trwania tego etapu, który nie powinien by krótszy ni dwa lata, winien obejmowa wystarczaj co du o czasu, aby osi gn wła ciwe mu cele, a równocze nie zdoby niezb dn wiedz z zakresu filozofii i nauk humanistycznych. Jest konieczne, aby ten etap był nale ycie doceniony i rozumiany w wietle swoich specyficznych celów, a nie był postrzegany po prostu jako „obowi zkowe przej cie” w celu przyst pienia do studiów teologicznych.

67. Na koniec etapu studiów filozoficznych, albo bycia uczniem, seminarzystą, osi gn wszy odpowiedni wolno i wewn trzn dojrzaó , powinien posiada niezb dne narz dzia do pogodnego i radosnego rozpocz cia tej drogi, która prowadzi go do wi kszego upodobnienia si do

---

<sup>96</sup> *Optatam totius*, 11: AAS 58 (1966), 720.

Chrystusa w powołaniu do posługi wi ce . Istotnie, po tym etapie b dzie mo liwe dopuszczenie seminarzysty do grona kandydatów do wi ce (pro ba, albo kandydatura, itd.), gdy si oka e, e jego postanowienie, poparte wymaganymi zdolno ciami, osi gn ło wystarczaj c dojrzało <sup>97</sup>. Ko ciół, przyjmuj c ofiar z siebie samego ze strony seminarzysty, wybiera go i powołuje, aby si przygotował w przyszło ci do przyj cia wi ce . Zakładaj c odpowiedzialn decyzj z jego strony, dopuszczenie do grona kandydatów do wi ce jest dla niego zaproszeniem do kontynuowania własnej formacji, w upodabnianiu si do Chrystusa Pasterza, za po rednictwem formalnego uznania przez Ko ciół.

### **a.3. Etap studiów teologicznych (albo upodabniania si do Chrystusa)**

68. *Koncepcja upodabniania si do Chrystusa.* Od chwili powołania, jak zostało ju powiedziane, całe ycie prezbitera jest ci g ł formacj : byciem uczniem Jezusa, uległym na działanie Ducha wi tego, aby słu y Ko ciołowi. W pierwszych latach seminarium pedagogia formacji pocz tkowej d yła przede wszystkim do wprowadzenia kandydata w pój cie za Chrystusem; po zako czeniu tego etapu, tzw. bycia uczniem, formacja koncentruje si na upodabnianiu seminarzysty do Chrystusa, Pasterza i Sługi, aby z Nim zjednoczony mógł uczyni z własnego ycia dar z siebie dla innych.

To upodabnianie si wymaga g ł bokiego wej cia w kontemplacj osoby Jezusa Chrystusa, umiłowanego Syna Ojca, posłanego jako Pasterz Ludu Bo ego. Sprawia ona, e relacja z Chrystusem staje si bardziej intymna i osobista, a jednocze nie ułatwia poznawanie i przyj cie to samo ci kapła skiej.

69. Etap studiów teologicznych, albo upodobniania si do Chrystusa, w szczególny sposób jest skierowany na własn formacj duchow prezbitera, gdzie stopniowe formowanie si na wzór Chrystusa staje si do wiadzeniem, które pobudza w yciu ucznia uczucia i postawy właciwe dla Syna Bo ego; jednocze nie, wprowadza w poznawanie kapła skiego ycia, o ywanego pragnieniem i wspieranego zdolno ci do ofiarowania siebie samych w duszpasterskiej trosce o Lud Bo y. Ten etap pozwala na stopniowe zakorzenianie si w fizjonomii Dobrego Pasterza, który zna swoje owce, daje za nie ycie<sup>98</sup> oraz idzie na poszukiwanie owiec, które s poza owczarni (por. J 10, 17).

---

<sup>97</sup> Por. PAWEŁ VI, List apostolski *Ad pascendum* (15 sierpnia 1972 r.), I, a) i c): AAS 64 (1972), 538-539.

<sup>98</sup> *Dyrektorium o posłudze i yciu prezbiterów*, 8: „Mo na wi c powiedzie , e upodabnianie do Chrystusa, za po rednictwem konsekracji sakramentalnej, okre la kapłana w łonie Ludu Bo ego, czyni c go w specyficzny sposób uczestnikiem u wi caj cej, nauczycielskiej i

Tre ci zawarte w tym etapie s wymagaj ce i bardzo zobowi zuj ce. Wymaga si bowiem ci głej odpowiedzialno ci, aby y cnotami kardynalnymi, teologalnymi i radami ewangelicznymi<sup>99</sup> oraz by uległym na działanie Boga poprzez dary Ducha wi tego, zgodnie z czysto kapła sk i misyjn perspektyw . Jest tak e konieczne stopniowe odczytywanie swej osobistej historii, według spójnego profilu pasterskiej miło ci, która o ywia, formuje i motywuje ycie prezbitera<sup>100</sup>.

70. Szczególne zaangażowanie, które charakteryzuje czas upodabniania si do Chrystusa Sługi i Pasterza mo e odpowiada etapowi teologii; ta ostatnia jednak nie wyczerpuje jego całej dynamiki i tre ci. W praktyce powinno si zapewni owocne i harmonijne wzajemne oddziaływanie mi dzy dojrzało ci ludzk i duchow oraz pomi dzy yciem modlitwy a poznawaniem teologii.

71. W perspektywie i w obliczu słu by Ko ciołowi partykularnemu, seminarzy ci s powołani, aby nabywa duchowo kapłana diecezjalnego, odznaczaj c si bezinteresownym po wi ceniem dla ko cielnego okr gu swojej przynale no ci, albo dla jakiego innego miejsca, w którym faktycznie ma wypełnia posług pasterza i słu gi wszystkich (por. 1 Kor 9, 19). Jako wi z Ko ciołem lokalnym, przynale no diecezjalna dotyczy w szczególno ci duchowie stwa diecezjalnego, ale odnosi si tak e bez ró nicy do wszystkich prezbiterów, którzy pełni w niej posług , z dowarto ciowaniem przynale nych im charyzmatów. To oznacza równie upodabnianie własnego sposobu odczuwania i działania, w komunii z biskupem i ze współbra mi kapłanami, dla dobra jakiej cz ci Ludu Bo ego<sup>101</sup>.

Nieodzowna miło do diecezji mo e by z korzy ci ubogacona przez inne charyzmaty pobudzone działaniem Ducha wi tego. Podobnie, dar kapła stwa otrzymany wraz ze wi ceniami zawiera w sobie oddanie

---

*pasterskiej władzy samego Jezusa Chrystusa, Głowy i Pasterza Ko cioła. Kapłan, staj c si bardziej podobny do Chrystusa jest – dzi ki Niemu, a nie dzi ki sobie – współpracownikiem zbawienia braci, tak e ju nie on yje i istnieje, ale Chrystus w Nim (por. Ga 2, 20)”.*

<sup>99</sup> Por. *Pastores dabo vobis*, 27: AAS 84 (1992), 710.

<sup>100</sup> Por. *tam e*, 23: AAS 84 (1992), 691-694.

<sup>101</sup> FRANCISZEK, *Przemówienie do kapłanów Diecezji Caserta* (26 lipca 2014 r.): *L'Osservatore Romano* 171 (28-29 lipca 2014 r.), 5: „Ale gdzie jest centrum duchowo ci kapłana diecezjalnego? [...] Jest ni posiadanie zdolno ci do otwarcia si na diecezjalno [...] co oznacza relacj z biskupem, któr nale y urzeczywistnia i stale rozwija [...]. Po drugie, diecezjalno prowadzi do relacji z innymi kapłanami, z całym prezbiterium. Nie ma duchowo ci kapłana diecezjalnego bez tych dwóch relacji: z biskupem i z prezbiterium. S one konieczne”.

si Kościołowi powszechnemu, i dlatego otwiera na misję zbawienia skierowaną do wszystkich ludzi, a po krańce ziemi (por. Dz 1, 8)<sup>102</sup>.

72. W trakcie tego etapu, w zależności od dojrzałości kandydata i w ramach możliwości formacyjnych, należy udzielić seminarzystom posług lektoratu i akolitu, aby mogli je sprawować przez odpowiedni okres czasu i przygotować się lepiej do przyszłej służby Słowa i Ołtarza<sup>103</sup>. Lektorat stawia seminarzystę przed „wyzwaniem”, aby dać się przemienić Słowu Bożemu, które ma być przedmiotem jego modlitwy i studium. Udzielenie posługi akolitu właściwie jest uczestnictwem w misterium Chrystusa, który daje się i jest obecny w Eucharystii, w zgromadzeniu i w bracie.

Zatem, w połączeniu z odpowiednim przygotowaniem duchowym te dwie posługi pozwalają intensywniej przeżywać to, co jest wymagane na *etapie upodabniania się do Chrystusa*. Dlatego na tym etapie jest wskazane, aby zaoferować lektorom i akolitom konkretne sposoby sprawowania otrzymanych posług, nie tylko w ramach liturgii, ale również na katechezie, w ewangelizacji i w służbie bliźniemu.

W każdym razie, adekwatne towarzyszenie kandydatowi mogłoby ujawnić, że powołanie, które młody człowiek uznał za swoje, nawet jeśli rozpoznane jako prawdopodobne w trakcie pierwszego etapu, nie okazało się w rzeczywistości powołaniem do kapłaństwa, albo nie było dla niego pielęgnowane. W takim przypadku, z własnej inicjatywy albo na skutek zdecydowanej interwencji formatorów, seminarzysta powinien musieć przerwać drogę formacyjną do święceń kapłańskich.

73. Pomimo to, etap studiów teologicznych, będący etapem upodabniania się do Chrystusa, pozostaje ukierunkowany na udzielenie święceń kapłańskich. Przy jego końcu albo w czasie następnego etapu seminarzysta, o ile Biskup, po wysłuchaniu formatorów, uzna go za zdolnego, winien poprosić i otrzymać w imieniu diakonatu, przez które właściwie przechodzi do stanu duchownego, wraz ze związanymi z nim obowiązkami i prawami, zostaje inkardynowany „do jakiego Kościoła partykularnego albo do prałatury personalnej, albo do jakiego instytutu życia konsekrowanego lub do jakiego stowarzyszenia”<sup>104</sup>, albo do jakiego zrzeczenia lub ordynariatu, które posiada tę zdolność.

---

<sup>102</sup> Por. *Presbyterorum ordinis*, 10: AAS 58 (1966), 1007-1008; *Pastores dabo vobis*, 17: AAS 84 (1992), 682-684.

<sup>103</sup> Por. PAWEŁ VI, List apostolski *Ministeria quaedam* (15 sierpnia 1972 r.), V-VI: AAS 64 (1972), 532-533.

<sup>104</sup> KPK, kan. 265.

#### a.4. Etap pastoralny (albo syntezy powołaniowej)

74. Etap pastoralny (albo syntezy powołaniowej) obejmuje okres między pobytami w seminarium, a także ceniami diakonatu i kapłaństwa. Cel tego etapu jest dwójaki: z jednej strony, chodzi o to, by być w pełni zaangażowanym w życie duszpasterskie, przy stopniowym podejmowaniu odpowiedzialności w duchu służby; z drugiej strony, o podjęcie starań w celu odpowiedniego przygotowania z myślą o prezbiteracie, otrzymanie szczególne towarzyszenie formatorów. Na tym etapie, po otrzymaniu wiencji diakonatu<sup>105</sup>, kandydat jest zaproszony do zadeklarowania w sposób wolny, świadomy i ostateczny swej woli bycia kapłanem.

75. W tej kwestii w Kościołach partykularnych istnieje wiele różnic do wiadomości i do Konferencji Episkopatów należy określić drogę formacyjnych zmierzających do wiencji diakonatu i prezbiteratu. Ten etap odbywa się zazwyczaj poza budynkiem seminarium, przynajmniej przez znaczną część czasu i z reguły przebiega w posłudze na rzecz jakiejś wspólnoty, co może mieć wpływ na osobowość kandydata. Zaleca się przede wszystkim, aby proboszcz lub inny odpowiedzialny, który przyjmuje seminarzystę, byłby świadomy spoczywającego na nim zadania formacyjnego i towarzyszył mu w jego stopniowym integrowaniu się z rzeczywistością duszpasterską.

76. Ordynariusz, w porozumieniu z rektorem seminarium, w którym formował się seminarzysta, biorąc pod uwagę wymagania prezbiterium i istniejące możliwości formacyjne, wyznaczy także dla seminarzysty jakąś wspólnotę, gdzie mógłby pełnić swój posług duszpasterski<sup>106</sup>. Czas trwania tego etapu formacyjnego jest zmienny i zależy od rzeczywistej dojrzałości i odzdatności kandydata. Należy jednak przestrzegać przynajmniej ustalonego kanonicznie czasu między przyjęciem diakonatu i prezbiteratu<sup>107</sup>.

77. *wiencenia diakonatu i prezbiteratu.* Na zakończenie formacyjnego cyklu w seminarium formatorzy winni pomóc kandydatowi, aby przyjął w posłuszeństwie decyzję wydaną w stosunku do niego przez biskupa<sup>108</sup>.

---

<sup>105</sup> Por. *Optatam totius*, 12: AAS 58 (1966), 721.

<sup>106</sup> Por. *tam e*, 21: AAS 58 (1966), 726.

<sup>107</sup> Por. KPK, kan. 1031, § 1 i 1032, §2.

<sup>108</sup> Por. BENEDYKT XVI, Adhortacja apostołska posynodalna *Sacramentum caritatis* (22 lutego 2007 r.), 25: AAS 99 (2007), 125-126.



Ci, którzy otrzymuj wi cenia, potrzebuj odpowiedniego przygotowania, zwłaszcza o charakterze duchowym<sup>109</sup>. Duch modlitewny, oparty na relacji z osob Jezusa, oraz spotkanie z przykładowymi postaciami kapłanów, powinny towarzyszy ci głemu rozmy laniu nad obrz dami wi ce , które w modlitwach oraz gestach liturgicznych streszczaj i wyra aj gł bokie znaczenie sakramentu wi ce w Ko cie.

78. Równie rodzina wy wi conego kandydata do wi ce i cała wspólnota parafialna powinna prze y intensywny okres przygotowa . Trzeba jednak rozró ni wyra nie specyficzny proces przygotowania do diakonatu od tego przed prezbiteratem, gdy chodzi o dwa zupełnie ró ne wydarzenia. Dlatego te , je li powa ne racje nie przemawiaj za tym, by post pi inaczej, byłoby wskazane nie ł czy w tej samej celebracji wi ce diakonatu (przej ciowego lub stałego) oraz prezbiteratu, w celu, aby ka demu z tych wydarze mo na było nada nale n i szczegól wag , ułatwiaj c wiernym ich zrozumienie.

79. *Powizanie z formacj permanentn* . Od wi ce kapła skich proces formacyjny jest kontynuowany w rodzinie prezbiterium. Do kompetencji samego biskupa, wspomaganego przez współpracowników, nale y wprowadzenie prezbiterów we wła ciw dynamik formacji permanentnej<sup>110</sup>.

### ***b) Formacja permanentna***

80. Okre lenie „formacja permanentna”<sup>111</sup> przypomina ide , e jedyne do wiadzenie bycia uczniem tych, którzy s powołani do kapła stwa, nigdy si nie ko czy. Kapłan nie tylko „uczy si poznawa Chrystusa”, ale pod wpływem działania Ducha wi tego, znajduje si wewn trz procesu stopniowego i ci głego upodabniania si do Niego, w

---

<sup>109</sup> Por. KPK, kan. 1039.

<sup>110</sup> Por. *Apostolorum successores*, 83: *Enchiridion Vaticanum* 22 (2006), 1764-1766.

<sup>111</sup> Koncepcja formacji permanentnej z biegiem czasu została pogł biona zarówno w kontek cie społecznym i ko cielnym; w tym momencie tego pogł bienia jest List do kapłanów (szczególnie w nr 10), przekazany przez JANA PAWŁA II, 8 kwietnia 1979 r.: *Insegnamenti* II (1979), 857-859: „*Musimy wszyscy codziennie si nawraca . Wiemy, e jest to podstawowe wymaganie Ewangelii skierowane do wszystkich ludzi (por. Mt 4, 17; Mk 1, 15). O ile bardziej musimy je przyjmowa jako skierowane do nas [...]. Z modlitw musimy ł czy stał prac nad sob : «formatio permanens» [...] winna to by formacja zarówno wewn trzna, zmierzaj ca do pogł bienia ycia wewn trznego kapłana, jak te duszpasterska i intelektualna (filozoficzna i teologiczna)*”. Dla cało ciowej wizji i syntezy w omawianej kwestii, por. *Dyrektorium o postudze i yciu prezbiterów*, 87-115.

byciu i w działaniu, które stanowi stałe wyzwanie w wewnętrznym rozwoju osoby<sup>112</sup>.

Należy nieustannie podsycać „płomień”, który daje światło i ciepło do pełnienia posługi, pamiętajcie, że „*dusza i zewnętrzny kształt formacji stałej jest miłą pasterską*”<sup>113</sup>.

81. Formacja permanentna ma na celu zapewnienie wierności posłudze kapłańskiej, na drodze ciągłego nawracania się, aby ożywić dar otrzymany przy święciach<sup>114</sup>. Ta droga jest naturalną kontynuacją procesu kształtowania to samo ci kapłańskiej, zapoczątkowanego w seminarium i dopełnionego sakramentalnie w święciach kapłańskich, z myślą o posłudze duszpasterskiej, która sprawia, że owa to samo dojrzewa wraz z upływem czasu<sup>115</sup>.

82. Ważne jest, aby wierni mogli spotkać kapłanów odpowiednio dojrzałych i uformowanych, gdy temu obowiązkowi „*odpowiada konkretne prawo ze strony wiernych, na których oddziałują pozytywne skutki dobrej formacji i wi to ci kapłanów*”<sup>116</sup>. Formacja permanentna powinna być konkretna, to znaczy wcielona w rzeczywistość kapłańską, tak aby wszyscy kapłani mogli jej realnie podjąć, mając na względzie fakt, że pierwszym i głównym odpowiedzialnym za własną formację permanentną jest sam prezbiter<sup>117</sup>.

Pierwszą przestrzenią, w której rozwija się formacja permanentna, jest wspólnota kapłańska. Wskazane jest, aby ta formacja była promowana w każdej diecezji przez jakiegoś kapłana lub przez grupę kapłanów, uformowanych w szczególny sposób i oficjalnie wyznaczonych do tego, by wspierali posługę na rzecz formacji permanentnej, biorąc pod uwagę wiek i szczególne okoliczności każdego współbrata<sup>118</sup>.

83. Pierwszym etapem tej drogi są lata bezpośrednio następujące po święciach kapłańskich. W tym okresie, poprzez spełnianie posługi, kapłan uczy się wierności w osobistym spotkaniu z Panem i w korzystaniu z kierownictwa duchowego oraz nabywa gotowość, aby zasiągać rady

---

<sup>112</sup> Por. FRANCISZEK, *Przemówienie do Zgromadzenia Plenarnego Kongregacji ds. Duchowieństwa* (3 października 2014 r.): *L'Osservatore Romano* 226 (4 października 2014 r.), 8.

<sup>113</sup> *Pastores dabo vobis*, 70: AAS 84 (1992), 781.

<sup>114</sup> Por. *tam e*: AAS 84 (1992), 778-782.

<sup>115</sup> Por. *tam e*, 71: AAS 84 (1992), 782-783.

<sup>116</sup> *Dyrektorium o posłudze i życiu prezbiterów*, 87.

<sup>117</sup> Por. *Pastores dabo vobis*, 79: AAS 84 (1992), 796.

<sup>118</sup> Por. *Dyrektorium o posłudze i życiu prezbiterów*, 108.

kapłanów z wi kszy m do wiadcz eniem. Szczególne znaczenie ma umiej tno nawi zywania relacji współpracy i dzielenie si z innymi prezbiterami tego samego pokolenia. Konieczne jest, aby było promowane towarzyszenie ze strony współbraci o przykła dnym yciu i duszpasterskiej gorliwo ci, którzy pomagali by młodym kapłanom w prze ywaniu serdecznej i aktywnej przynale no ci do całego prezbiterium diecezjalnego.

Obowi zkiem biskupa jest „*czuwa , by nowo wy wi ceni nie byli stawiani w szczególnie trudnych lub delikatnych sytuacjach; nale y te unika wyznaczania im takich zada , których podj cie oddalałoby ich od współbraci. Co wi cej, w miar mo liwo ci byłoby wskazane popieranie jakiej wła ciwej formy ycia wspólnotowego*”<sup>119</sup>. Nale y zatroszczy si o rozpocz cie praktyki towarzyszenia indywidualnego młodym kapłanom, oraz o promowanie i wspieranie ich osobistych przymiotów, tak aby mogli z entuzjazmem podejmowa pierwsze wyzwania duszpasterskie. Za to powinien czu si odpowiedzialny przede wszystkim proboszcz, lub inny kapłan, do którego młody prezbiter jest na pocz tku posłany.

84. Po kilku latach duszpasterskiego do wiadcz enia, w sposób szczególny, mog pojawi si nowe wyzwania dotycz ce posługi i ycia prezbitera:

- a. *Do wiadcz enie własnej słabo ci*: pojawienie si sprzeczno ci, które mog jeszcze pozostawa w jego osobowo ci i którym musi stawi czoła. Do wiadcz enie własnej słabo ci mo e doprowadzi kapłana do wi kszej pokory i zaufania w miłosierne działanie Pana Boga – którego „*moc w słabo ci si doskonali*” (2 Kor 12, 9) – oraz do yczliwej wyrozumiało ci wobec innych. Prezbiter nie powinien si izolowa ; potrzebuje natomiast wsparcia i towarzyszenia na płaszczy nie duchowej i/lub psychologicznej. W ka dym razie, rzecz po yteczn b dzie zintensyfikowanie relacji z kierownikiem duchowym w celu wyci gni cia pozytywnych wniosków z trudno ci, ucz c si odkrywania prawdy o własnym yciu i jej lepszego rozumienia w wietle Ewangelii.
- b. *Ryzyko poczucia si funkcjonariuszem religijnym*: z upływem czasu rodzi si w kapłanie wra enie stawania si urz dnikiem wspólnoty lub funkcjonariuszem religijnym<sup>120</sup>, pozbawionym pasterskiego serca. W pierwszych chwilach, w których zauwa y si t sytuacj , jest wa ne, aby prezbiter mógł odczu szczególnie blisko

---

<sup>119</sup> Tam e, 100.

<sup>120</sup> Por. *Pastores dabo vobis*, 72: AAS 84 (1992), 783-787.

współbraci i był dla nich przystępny. Jak bowiem przypomniał Papie Franciszek, „nie potrzeba [...] księży funkcjonariuszy, którzy, podczas gdy spełniają jak rolę, szukają daleko od Niego własnego pocieszenia. Tylko ten, kto wpatruje się w to, co jest naprawdę istotne, może odnowić własne «tak» wobec otrzymanego daru i w różnych okresach życia nie przestawa składa daru z siebie; tylko ten, kto pozwala się upodobnić do Dobrego Pasterza znajduje jedno, pokój i siłę w postępowaniu”<sup>121</sup>.

- c. *Wyzwania współczesnej kultury*: odpowiednie dostosowanie posługi kapłańskiej do dzisiejszej kultury, z wszystkimi zroznicowanymi problemami, jakie ona niesie ze sobą, wymaga otwartości i ciągłego dokształcania się ze strony kapłanów<sup>122</sup>, a szczególnie solidnego zakotwiczenia się w czterech wymiarach formacji: ludzkiej, duchowej, intelektualnej i duszpasterskiej.
- d. *Pokusa władzy i bogactwa*: przywiązanie do własnej pozycji, obsesja tworzenia wyłączonej przestrzeni dla samego siebie, dążenie do kariery, pojawiająca się chęć władzy i pragnienia bogactwa wraz z wynikającym z nich brakiem dyspozycyjności wobec woli Boga, potrzeb powierzonych sobie ludu i zadań otrzymanych od biskupa. W takich sytuacjach niezbędne upomnienie braterskie, nagana lub inny sposób podyktowany przez troskę duszpasterską, chyba nie takie zachowania kwalifikują się jako przestępstwo, które pociąga za sobą nałożenie kar.
- e. *Wyzwanie celibatu*: przeżywanie celibatu dla Królestwa, w czasie gdy pojawiają się nowe bodźce i napięcia duszpasterskiego życia, zamiast sprzyja wzrastaniu i dojrzewaniu osoby, wywołuje emocjonalny regres, który prowadzi, pod wpływem rozpowszechnionych tendencji społecznych, do dawania niewłaściwego miejsca własnym potrzebom i do szukania kompensacji, uniemożliwiającej posługiwanie w kapłańskim ojcostwie i w miłości pasterskiej.
- f. *Całkowite oddanie swojej posłudze*: z upływem czasu zmęczenie, naturalne osłabienie fizyczne i pojawianie się pierwszych problemów zdrowotnych, konflikty, rozczarowania w stosunku do oczekiwań duszpasterskich, ciężar rutyny, trudnościami wynikającymi ze zmian i inne

---

<sup>121</sup> FRANCISZEK, *List do uczestników Nadzwyczajnego Zgromadzenia Generalnego Konferencji Episkopatu Włoch* (8 listopada 2014 r.): *L'Osservatore Romano* 258 (12 listopada 2014 r.), 7; por. *Presbyterorum ordinis*, 14: AAS 58 (1966), 1013-1014.

<sup>122</sup> Por. *Pastores dabo vobis*, 78: AAS 84 (1992), 795-796.

uwarunkowania socjo-kulturowe mogą osłabić apostołski zapał i ofiarność w poświęceniu się posłudze duszpasterskiej.

85. W każdym wieku może się zdarzyć, że kapłan będzie potrzebował opieki z powodu jakiejś choroby. Starsi i chorzy kapłani dają wspólnocie chrześcijańskiej i prezbiterium swoje świadectwo i skuteczny i wymowny znak życia oddanego Panu. Jest ważne, aby nadal mogli czuć się aktywnymi w prezbiterium i w życiu diecezjalnym, także poprzez częste odwiedziny współbraci i ich troskliwe bliskość.

86. W niektórych przypadkach także inicjatywy kapłańskiego wsparcia zrodzone z troski o prezbiterów, którzy pełnią posługę na tym samym obszarze geograficznym, w tym samym sektorze duszpasterskim lub w ramach tego samego projektu.

87. Sakramentalne braterstwo stanowi cenną pomoc w stałej formacji kapłanów, gdy droga bycia uczniem wymaga coraz większego wzrastania w miłości, która jest syntezą „doskonałości kapłańskiej”<sup>123</sup>. Nie może się to jednak dokonać w izolacji, ponieważ prezbiterzy tworzą jedno prezbiterium, którego jedno jest budowane przez szczególne więzy „miłości apostołskiej, posługi i braterstwa”<sup>124</sup>. Dlatego te prezbiterzy, „związani ze sobą najgłębszym braterstwem sakramentalnym”<sup>125</sup>, stanowią pierwsze objawienie miłości, a także pierwszą przestrzeń, w której ona może wzrastać. Wszystko to dokonuje się z pomocą Ducha Świętego i nie bez osobistej walki duchowej, która winna oczyszczać z wszelkich form indywidualizmu.

88. Wśród form, które nadają konkretny kształt sakramentalnemu braterstwu, niektóre w sposób szczególny zasługują na to, aby zostały zaproponowane już od czasu formacji początkowej:

- a. *Braterskie spotkanie*: niektórzy kapłani organizują *braterskie spotkania*, aby się modlić, na przykład czytać wspólnie Słowo Boże w formie *lectio divina*, by pogłębić jakiś temat teologiczny bądź duszpasterski, dzielić swój prac kapłański, pomagać sobie wzajemnie, albo po prostu spędzać wspólnie czas. W różnych formach spotkania to stanowi najprostszą i najbardziej rozpowszechnioną wyraz kapłańskiego braterstwa. Tak czy inaczej, jest bardzo wskazane, aby je promować.

---

<sup>123</sup> *Presbyterorum ordinis*, 14: AAS 58 (1966), 1013.

<sup>124</sup> *Tam e.*

<sup>125</sup> *Tam e.*: AAS 58 (1966), 1003.

- b. *Kierownictwo duchowe i spowiedź* : sakramentalne braterstwo staje się cenną pomocą, gdy przybiera formę *kierownictwa duchowego i spowiedzi*, o które prezbiterzy proszą się nawzajem. Regularno tego typu spotkania pozwalają na podtrzymanie tego „*denia kapłanów ku duchowej doskonałości, od której zależy przede wszystkim skuteczność ich posługi*”<sup>126</sup>. Zwłaszcza w momentach trudno ci prezbiterzy mogą znaleźć w kierowniku duchowym brata, który pomoże im w rozeznaniu źródła ich problemów i we wprowadzeniu w życie odpowiednich środków, aby się z nimi zmierzyć.
- c. *Rekolekcje*: mają dla życia kapłańskiego fundamentalne znaczenie, gdy prowadzą do osobistego spotkania z Panem w ciszy i w skupieniu, stanowi uprzywilejowany czas osobistego i apostołskiego rozeznania, aby dokonać stopniowej i głębszej rewizji życia; proponując prezbiterom ich przeżywanie we wspólnocie, sprzyja się licznieszemu w nich uczestnictwu i umacnianiu się braterskiej wspólnoty.
- d. *Wspólnota stołu*: na wspólnych posiłkach prezbiterzy uczą się nawzajem siebie poznawać, słuchać i doceniać, mając również okazję do owocnego przyjacielskiego dzielenia się.
- e. *Życie wspólne*: niektórzy kapłani prowadzą życie wspólne z własnej inicjatywy, z powodu konieczności duszpasterskich, ze względu na istniejące zwyczaje albo z racji na zarządzenia na poziomie lokalnym<sup>127</sup>. Życie razem staje się prawdziwym „życiem wspólnym” przez wspólnotowe modlitwy, rozważanie Słowa Bożego i inne okazje do formacji permanentnej; ponadto pozwala to na wymianę doświadczeń odnośnie poszczególnych obowiązków duszpasterskich. Życie wspólne ma również na celu wsparcie dla zachowania emocjonalnej i duchowej równowagi tych, którzy w nim uczestniczą, oraz sprzyja komunii z biskupem. Należy się zatroszczyć, aby takie formy pozostawały otwarte na całe prezbiterium i na duszpasterskie potrzeby diecezji.
- f. *Stowarzyszenia kapłanów*: zmierzają one zasadniczo do wspierania jedno do drugiego prezbiterów między sobą, z resztą prezbiterium i z biskupem<sup>128</sup>. Członkowie różnych stowarzyszeń uznanych przez Kościół znajdują w nich braterskie wsparcie. Tak potrzeb

<sup>126</sup> BENEDYKT XVI, *Przemówienie do uczestników Zgromadzenia Plenarnego Kongregacji ds. Duchowieństwa* (16 marca 2009 r.): *Insegnamenti* V/1 (2009), 392.

<sup>127</sup> Por. KPK, kan. 280; *Dyrektorium o posłudze i życiu prezbiterów*, 38.

<sup>128</sup> Por. KPK, kan. 278, §§ 1-2.

dostrzegaj również kapłani na drodze ku wierności i w pracy duszpasterskiej<sup>129</sup>. Niektórzy prezbiterzy należą również do nowych *ruchów kościelnych*, w których odnajdują atmosferę wspólnoty, otrzymując bodziec do odnowionego zapału misyjnego; inni przez swoją osobistą konsekrację w *Instytutach wieckich*, które odznaczają się „szczególnym cechem diecezjalności”<sup>130</sup>, niekoniecznie będąc w nich inkardynowani.

---

<sup>129</sup> Por. *Dyrektorium o posłudze i życiu prezbiterów*, 106.

<sup>130</sup> *Pastores dabo vobis*, 81: AAS 84 (1992), 799.

## V

### WYMIARY FORMACJI

#### a) *Integracja wymiarów formacyjnych*

89. Według wskaza Adhortacji apostolskiej posynodalnej *Pastores dabo vobis*<sup>131</sup>, istnieją cztery wymiary, wzajemnie powiązane, w procesie formacyjnym i w życiu kapłanów: wymiar ludzki, który stanowi „fundament konieczny i dynamiczny” całego kapłaństwa; wymiar duchowy, który wpływa na jakość posługi kapłańskiej; wymiar intelektualny, który oferuje niezbędne narzędzia do zrozumienia wartości wiary w odpowiedni sposób; wymiar duszpasterski, który uzdalnia do odpowiedzialnej i owocnej posługi kościelnej.

Każdy z tych wymiarów formacyjnych ma za cel „przekształcenie czy upodobnienie” serca seminarzysty na obraz serca Chrystusowego<sup>132</sup>, serca Tego, który posłany przez Ojca do zrealizowania Jego dzieła miłości, wzruszył się na widok ludzkich potrzeb (por. Mt 9, 36), udał się szukać zaginionych owiec (por. Łk 18, 12-14), a do oddania za nie swojego życia (por. J 10, 11). Nie przyszedł On bowiem, aby Mu służyć, lecz aby służyć (por. Mt 20, 28). Jak zasugerował Sobór Watykański II<sup>133</sup>, cały proces formacyjny do kapłaństwa ma bowiem za cel przygotowanie seminarzystów „do udziału w miłości Chrystusa Dobrego Pasterza”<sup>134</sup>.

90. Seminarzystę, który w imieniu Kościoła jest powołany do gromadzenia i przewodniczenia Ludowi Bożemu, jako przewodnik, który wspiera i promuje współpracę wszystkich wiernych. Dlatego ta formacja do kapłaństwa winna dokonywać się w środowisku mającym charakter wspólnotowy, zdolnym do rozwijania u niego przymiotów wiary i niezbędnych w życiu i posłudze kapłańskiej<sup>135</sup>.

Życie wspólnotowe w seminarium jest środowiskiem najbardziej odpowiednim dla formowania prawdziwego braterstwa kapłańskiego i

<sup>131</sup> Por. *tam e*, 43-59: AAS 84 (1992), 731-762.

<sup>132</sup> Por. *Optatam totius*, 4: AAS 58 (1966), 716; *Pastores dabo vobis*, 57: AAS 84 (1992), 757-759.

<sup>133</sup> Por. *Optatam totius*, 4 i 19: AAS 58 (1966), 716 i 725-726.

<sup>134</sup> *Pastores dabo vobis*, 57: AAS 84 (1992), 757-758.

<sup>135</sup> *Tam e*, 65: AAS 84 (1992), 770: “trzeba zatem uważać Kościół za jej wspólnotowy podmiot: został on bowiem obdarzony łaską i obciążony powinnością opieki nad wszystkimi, których Pan powołuje, aby stali się Jego sługami w kapłaństwie”.



stanowi to miejsce, w którym występuje oraz współdziałają, wzajemnie się harmonizują i dopełniają, wspomniane wymiary formacyjne. W formacji wspólnotowej, mając te na uwadze lepsze poznanie seminarzystów, należy zwrócić uwagę na takie rodki formacyjne, jak na przykład: szczer i otwarta komunikacja, dzielenie się, rewizyjność, upomnienie braterskie i planowanie wspólnotowe.

*Humus* powołania do posługi kapłańskiej stanowi wspólnota, ponieważ seminarzysta z niej pochodzi i po przyjęciu wiary jest do niej posłany, aby jej służył. Najpierw seminarzysta, a potem kapłan, potrzebują wspólnoty. Ona stanowi jakby czynnik przewodni, który harmonizuje i jednoczy owe cztery wymiary formacyjne.

91. Wspólnota chrześcijańska jest zgromadzona przez Ducha, aby być posłana na misję; stał się pragnienie misyjne i jego konkretna realizacja należy do istoty Ludu Bożego<sup>136</sup>, który musi być nieustannie w stanie „wyjścia”<sup>137</sup>, od momentu kiedy „rado Ewangelii, wypełniając życie wspólnoty uczniów, jest radością misyjną”<sup>138</sup>. Taki zapał misyjny dotyczy w sposób szczególny tych, którzy są powołani do posługi kapłańskiej i stanowi cel oraz horyzont całej formacji. Misyjność jawi się więc jako inny, ważny czynnik przewodni (por. Mk 3, 14), który jednoczy wspomniane już wymiary formacyjne, dynamizuje je i ożywia. Pozwala też kapłanowi, uformowanemu od strony ludzkiej, duchowej, intelektualnej i duszpasterskiej, przeżywać w pełni własny posług, jako że jest on „powołany do tego, by miał ducha misyjnego, to znaczy ducha prawdziwie «katolickiego», który – poczynając od Chrystusa – zwraca się do wszystkich, aby «zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy (1 Tm 2, 4)»”<sup>139</sup>.

92. Koncepcja formacji integralnej jest szczególnie ważna ze względu na to, iż cała osoba, z tym wszystkim czym jest i co posiada, służy Bogu i wspólnocie chrześcijańskiej. Powołany jest „podmiotem integralnym”, czyli jednostką wybraną do osiągnięcia solidnego życia wewnętrznego bez podziałów i dychotomii. By osiągnąć ten cel jest niezbędne zastosowanie integralnego modelu pedagogicznego: drogi, która pozwoliłaby wspólnocie wychowawczej współpracować z działaniem Ducha w tym celu, gwarantując właściwą równowagę pomiędzy różnymi wymiarami formacji.

<sup>136</sup> Por. *Ewangelii gaudium*, 119-121: AAS 105 (2013), 1069-1071.

<sup>137</sup> *Tam e.*, 20: AAS 105 (2013), 1028.

<sup>138</sup> *Tam e.*, 21: AAS 105 (2013), 1028.

<sup>139</sup> *Dyrektorium o posłudze i życiu prezbiterów*, 16.

Trzeba więc czuwać, aby w proces formacyjny nie wkrały się uproszczone i błędne wizje kapłaństwa. Formatorzy winni być uważni w rozeznawaniu czy w tych, którzy zostali im powierzeni, nie występuje tylko zewnętrzna i formalna dyspozycyjność wobec wymagań wychowawczych, które są im proponowane. Tego rodzaju postawa nie służyłaby ich integralnemu rozwojowi, ale przyzwyczajałaby, bardziej lub mniej wiadomo, do posłuszeństwa czysto „słuchalnego i wyrachowanego”.

### **b) Wymiar ludzki**

93. Boże powołanie interpeluje i angażuje „konkretnego” człowieka. Konieczne jest, aby formacja do kapłaństwa zaoferowała odpowiednie warunki ułatwiające jego dojrzewanie, w perspektywie autentycznego wypełniania posługi kapłańskiej. Dlatego seminarzysta jest wezwany do rozwijania własnej osobowości, mając za wzór i źródło Chrystusa, człowieka doskonałego.

Liczne refleksje obecne w Nowym Testamencie, odnośnie kryteriów zdatności do sprawowania urzędu kościelnego<sup>140</sup>, ukazują z jak wielką uwagą, od samych początków Kościoła, patrzono na aspekty właściwego wymiarowi ludzkiemu. Ojcowie Kościoła opracowali i praktykowali opiekę lub „terapię” w stosunku do człowieka wiary powołanego do posługi apostołskiej, ponieważ byli przekonani, iż w każdym człowieku istnieje głęboka potrzeba dojrzewania<sup>141</sup>. Właściwa i harmonijna duchowość wymaga dobrze uformowanego człowieczeństwa. Istotnie, jak przypomina wiaty Tomasz z Akwinu, „*taska zakłada naturę*”<sup>142</sup> i nie zastępuje jej, lecz ją doskonali<sup>143</sup>. Trzeba więc pielęgnować pokorę, odwagę, zmysł praktyczny, wielkoduszność serca, równowagę osoby i dyskrecję, tolerancję i przejrzystość, umiłowanie prawdy i uczciwość.

94. Formacja ludzka, fundament całej formacji kapłańskiej<sup>144</sup>, promując wzrost integralny osoby, pozwala na kształtowanie pozostałych wymiarów. Z punktu widzenia fizycznego interesuje się takimi aspektami jak zdrowie, odżywianie, aktywność motoryczna, odpoczynek. W wymiarze psychologicznym zajmuje się ukonstytuowaniem stabilnej osobowości, odznaczającej się dojrzałością uczuciową, panowaniem nad sobą i dobrze zintegrowaną seksualnością. W wymiarze moralnym wymaga, aby jednostka stopniowo nabywała dobrze ukształtowane

<sup>140</sup> Np. por. Mt 28, 20; 1 P 5, 1-4; Tt 1, 5-9.

<sup>141</sup> Np. mo na wspomnienie GRZEGORZA Z NAZJANZU, *Oratio II*: PG 35, 27.

<sup>142</sup> TOMASZ Z AKWINU, *Summa Theologiae*, I, q. 2, a. 2 ad 1.

<sup>143</sup> Por. *tam e*, I, q. 1, a. 8 ad 2.

<sup>144</sup> Por. *Pastores dabo vobis*, 43: AAS 84 (1992), 731-732.

sumienie moralne, a więc stawała się osobą odpowiedzialną, zdolną do podejmowania słusznych decyzji, mającą prawidłowy osąd oraz zdolność obiektywnej percepcji osób i wydarzeń. Taka percepcja powinna doprowadzić seminarzystę do zrównoważonej samooceny, która pozwoliłaby mu w pełni wykorzystać posiadane przymioty, tak by nauczył się korzystać z nich w posłudze Ludowi Bożemu. W formacji ludzkiej potrzeba troski o dziedzinę estetyki, poprzez stworzenie okazji do zdobycia takiego wykształcenia, które pozwoliłoby zapoznać się z różnymi formami artystycznymi i wykształcić „poczucie piękna”. W końcu, w formacji ludzkiej kandydata do kapłaństwa należy zadbać o wymiar społeczny, pomagając mu polepszyć jego zdolność wchodzenia w relacje z innymi, aby w ten sposób mógł przyczynić się do budowania wspólnoty, w której żyje.

Aby takie działanie wychowawcze mogło być owocne, ważne jest by każdy seminarzysta wiadomie otworzył się na formatorów w tym co dotyczy jego własnej historii, sposobu przeżycia dzieciństwa i wieku młodzieczego, wpływu jaki wywarli na niego rodzina i krewni, zdolności lub jej braku do nawiązywania dojrzałych i zrównoważonych relacji międzyludzkich, jak również umiejętność przeżycia chwil samotności. Informacje te mają duże znaczenie dla wyboru właściwych środków pedagogicznych, przy ocenie przebiegu procesu formacyjnego, oraz dla lepszego zrozumienia ewentualnych momentów regresu czy trudności.

95. Znakiem harmonijnego rozwoju osobowości seminarzystów jest zdolność do utrzymywania dojrzałej więzi z mężczyznami i kobietami, każdego wieku i pozycji społecznej. Użyteczne jest odniesienie się do refleksji o relacjach między seminarzystą a kobietami, przedstawionej w dokumentach Urzędu Nauczycielskiego Kościoła, w których jest mowa, że ma ona „odniesienie nie tylko do sfery życia osobistego seminarzysty, lecz także do jego przyszłej działalności duszpasterskiej”<sup>145</sup>.

Pierwszym środowiskiem, w którym każdy człowiek uczy się poznawać i doceniać świat kobiecy, jest oczywiście rodzina; w niej obecne są kobiety towarzyszące całemu procesowi wychowawczemu i od samego dzieciństwa, stanowiąc pozytywny wkład w integralny rozwój. Duży wpływ mają także i inne kobiety, które wiactwem swojego życia ofiarują przykład modlitwy i posługi pastoralnej, ducha ofiary i wyrzeczenia, opieki i czułości bliskości bliźniemu. Analogicznie refleksyjmo na początku odnośnie do wiactwa kobiet, które poświęciły się życiu konsekrowanemu.

---

<sup>145</sup> Wskazówki dotyczące wychowania do celibatu kapłańskiego, 60.

Takie poznanie i nabycie za yło ci z rzeczywisto ci kobiec , jak e obecni w yciu parafii i w wielu rodowiskach ko cielnych, jest korzystne i istotne w formacji ludzkiej i duchowej seminarzysty i ma by zawsze rozumiane w sensie pozytywnym, jak to przypomniał Jan Paweł II: „Wyra am zatem yczenie [...], aby temat «geniuszu kobiety» był rozwa any ze szczególn uwag nie tylko po to, by rozpozna w nim lady Bo ego zamysłu, który winien by przyj ty z szacunkiem, ale tak e po to, by po wi cono mu wi cej miejsca w yciu społecznym i ko cielnym”<sup>146</sup>.

96. Seminarzysta staje si zdolny do autodeterminacji i do podejmowania odpowiedzialno ci równie poprzez wiadomo własnej słabo ci, zawsze obecnej w jego osobowo ci. Formatorzy, spowiednicy, kierownicy duchowni i sami seminarzy ci musz by wiadomi, i momenty kryzysu, je li s wła ciwie rozumiane i traktowane, z gotowo ci do wycigni cia wniosków z do wiadcze yciowych, mog i powinny sta si okazj do nawrócenia i odnowy, prowadz c osob do postawienia sobie pyta o charakterze krytycznym odno nie do przebytego procesu formacyjnego, aktualnej własnej kondycji, własnych wyborów i własnej przyszło ci.

97. Formacja ludzka stanowi element konieczny do ewangelizacji, bior c pod uwag , i głoszenie Ewangelii dokonuje si przez osob i za po rednictwem jej ludzkiej natury. „B dziecie moimi wiadkami [...] a po kra ce ziemi” (Dz 1, 8). Współczesna rzeczywisto zobowi zuje nas do ponownego przemy lenia tych słów Jezusa, poniewa „kra ce ziemi” rozszerzyły si za po rednictwem rodków społecznego przekazu i cyfrowych serwisów społeczno ciowych. Chodzi o „powstanie nowej «agory» - otwartej przestrzeni publicznej, w której ludzie dziel si swoimi ideami, informacjami, opiniami i gdzie mog równie tworzy nowe wi zi i formy wspólnoty”<sup>147</sup>, przestrzeni z której przyszli duszpasterze nie mog zosta wykluczeni, zarówno przez ich iter formacyjny, jak i przez przyszł posług pastersk .

Pod tym wzgl dem, korzystanie ze rodków społecznego przekazu i kontakt ze wiatem cyfrowym stanowi integraln cz rozwoju osobowo ci seminarzysty, poniewa poprzez „nowoczesne rodki przekazu kapłan b dzie mógł ukazywa ycie Ko cioła i pomaga współczesnemu człowiekowi w odkrywaniu oblicza Chrystusa, ł cz c umiej tno postugiwania si tymi rodkami, jak zdobył, m.in. w okresie formacji, z

---

<sup>146</sup> JAN PAWEŁ II, *List do kobiet* (29 czerwca 1995 r.), 10: *Insegnamenti XVIII/1* (1995), 1879; por. *Wskazówki dotycz ce wychowania do celibatu kapła skiego*, 59.

<sup>147</sup> BENEDYKT XVI, *Or dzie na XLVII Dzie rodków Społecznego Przekazu* (12 maja 2013 r.): *AAS 105* (2013), 181.

*solidnym przygotowaniem teologicznym i wyrazist duchowo ci kapła sk , umacnian w nieustaj cej rozmowie z Panem”<sup>148</sup>.*

98. Ko ciół, moc mandatu otrzymanego od Chrystusa, spogl da z nadziej na mo liwo ci oferowane przez rzeczywisto cyfrow do ewangelizacji<sup>149</sup>. Chodzi o nowe „miejsca”, w których wiele osób codziennie si porusza, „peryferie cyfrowe”, w których nie mo e zabrakn propozycji autentycznej kultury spotkania, w imi Jezusa, aby stanowi jeden Lud Bo y: *„media mog nam pomóc, by my poczuli si bli ej siebie nawzajem, pomagaj c nam dostrzec jedno rodziny ludzkiej, co z kolei pobudza do solidarno ci i powa nego zaangażowania na rzecz bardziej godnego ycia. Dobra komunikacja pomaga nam by bli ej siebie oraz lepiej poznawa siebie nawzajem, w byciu bardziej zjednoczonymi”<sup>150</sup>.*

99. W wi kszo ci przypadków, ci którzy rozpoczynaj proces formacyjny w seminarium s ju przyzwyczajeni i w jaki sposób zanurzeni w rzeczywisto cyfrow i jej narz dzia. Konieczne jest zachowanie nale ytej ostro no ci wobec nieuniknionych zagro e , wynikaj cych z udziału w wiecie cyfrowym, wł cznie z ró nymi formami uzale nie , które mog by przewyci one poprzez odpowiedni pomoc duchow i psychologiczn . Jest wskazane, aby seminarzy ci mogli wzrasta w tym wzgl dzie, maj c na uwadze, e seminarium stanowi szkoł człowiecze stwa i wiary, aby pozwoli im dojrzewa w upodabnianiu si do Chrystusa, który czyni si bliskim całej ludzko ci, równie tej najbardziej odległej: *„Obraz miłosiernego samarytanina, który opatruje rany pobitego człowieka, zalewaj c je olejem i winem, niech b dzie dla nas przewodnikiem. Niech nasz przekaz b dzie olejkiem pachn cym na cierpienie i dobrym winem rado ci. Niech nasza jasno nie wynika ze sztuczek i efektów specjalnych, ale z naszej naznaczonej miło ci i czuło ci blisko ci wobec tych, których spotykamy, zranionych przy drodze”<sup>151</sup>.*

100. Szczególnie *social network* wymagaj wł czenia, w sposób uwa ny, spokojny i pozytywny, w codzienne ycie wspólnoty seminarium. Jest stosowne, aby były do wiadczone jako miejsca nowych mo liwo ci z punktu widzenia relacji mi dzyludzkich, spotkania z innymi, konfrontacji z

---

<sup>148</sup> Ten e, *Or dzie na XLIV Dzie rodków Społecznego Przekazu* (16 maja 2010 r.): AAS 102 (2010), 115-116.

<sup>149</sup> FRANCISZEK, *Or dzie na XLVIII Dzie rodków Społecznego Przekazu* (1 czerwca 2014 r.): AAS 106 (2014), 115: „Otwarcie drzwi ko ciółów oznacza tak e otwieranie ich w rodowisku cyfrowym, zarówno po to, aby ludzie mogli wej , niezale nie od tego w jakiej sytuacji yciowej si znajduj , jak i po to, aby Ewangelia mogła przekroczy próg wi tyni i wyj na spotkanie wszystkich”.

<sup>150</sup> Ten e, AAS 106 (2014), 113.

<sup>151</sup> Ten e, AAS 106 (2014), 116.

bli nim, wiadectwa wiary, a wszystko to w perspektywie pogł bienia wychowania seminarzysty, które winno wzi pod uwag wszystkie miejsca relacji, w których yje.

### c) Wymiar duchowy

101. Formacja duchowa jest ukierunkowana na podtrzymywanie i o ywanie wi zi seminarzysty z Bogiem i bra mi, w przyja ni z Jezusem Dobrym Pasterzem i postawie uległo ci wobec Ducha wi tego<sup>152</sup>. Ta intymna relacja kształtuje serce seminarzysty do miło ci hojnej i ofiarnej, która stanowi pocz tek miło ci pasterskiej.

102. Centrum formacji duchowej stanowi wi osobowa z Chrystusem, która rodzi si i karmi w sposób szczególny w cichej i przedłu onej modlitwie<sup>153</sup>. Poprzez modlitw , słuchanie Słowa Bo ego, pilne uczestnictwo w sakramentach, w liturgii i yciu wspólnotowym, seminarzysta umacnia własne wi zy jedno ci z Bogiem na wzór Chrystusa, którego programem ycia było pełnienie woli Swego Ojca (por. J 4, 34). W procesie formacyjnym rok liturgiczny ofiaruje mistagogi pedagogiczn Ko cioła, umo liwiaj c w ten sposób zrozumienie duchowo ci poprzez interioryzacj tekstów biblijnych i modlitw liturgicznych<sup>154</sup>.

103. Naley przypomnie , e „*nieznajomo Pisma wi tego to nieznajomo Chrystusa*”<sup>155</sup>. St d w procesie dojrzewania duchowego, szczególnie wa na jest relacja ze Słowem Bo ym<sup>156</sup>, które zanim b dzie przepowiadane musi by przyj te w gł bi serca<sup>157</sup>, „*zwłaszcza w kontek cie «nowej ewangelizacji», do której Ko ciół jest dzi powołany*”<sup>158</sup>. Ono jest stałym punktem odniesienia dla ycia ucznia Chrystusowego i dla upodobnienia duchowego do Chrystusa Dobrego Pasterza. Seminarzy ci potrzebuj stopniowego wprowadzenia w poznanie Słowa Bo ego przy

---

<sup>152</sup> Por. *Presbyterorum ordinis*, 12: AAS 58 (1966), 1009-1011.

<sup>153</sup> Por. KATECHIZM KO CIOŁA KATOLICKIEGO, 2709-2719.

<sup>154</sup> WI TA KONGREGACJA EDUKACJI KATOLICKIEJ, Instrukcja o formacji liturgicznej w seminariach (3 czerwca 1979 r.), 32: *Enchiridion Vaticanum* 6 (2001), 1590: “Cały rok liturgiczny stanowi nie tylko celebracj liturgiczn , lecz przez samo ycie, drog duchow do uczestnictwa intymnego w tajemnicy Chrystusa”.

<sup>155</sup> HIERONIM, *Commentarii in Isaiam*, Prologus: CCL 73, 1.

<sup>156</sup> BENEDYKT XVI, Adhortacja apostolska posynodalna *Verbum Domini* (30 wrze nia 2010 r.), 82: AAS 102 (2010), 753: „Przygotowuj cy si do kapła stwa słu ebnego winni pogł bia osobist wi ze Słowem Bo ym, szczególnie w «lectio divina», poniewa przez tak wi umacnia si samo powołanie: w wietle i mocy Słowa Bo ego mo na bowiem odkry , zrozumie i pokocha własne powołanie, pój za nim i wypełni swoj misj , wzbudzaj c w sercu my li Bo e, tak by wiara, jako odpowied na Słowo, stała si nowym kryterium os du i oceny ludzi i rzeczy, wydarze i problemów”.

<sup>157</sup> Por. ORYGENES, *Homilia in Lucam*, XXXII, 2: PG 13, 1884.

<sup>158</sup> *Pastores dabo vobis*, 47: AAS 84 (1992), 741.

pomocy metody *lectio divina*<sup>159</sup>. Codzienne i głębokie rozmyślanie<sup>160</sup>, wiernie i pilnie praktykowane, ubogacone studium i modlitw, będzie mogło zagwarantować im nawiazanie integralnego kontaktu<sup>161</sup> zarówno ze Starym jak i Nowym Testamentem.

104. W celu koniecznego kształtowania się na wzór Chrystusa „seminarzy ci winni być przede wszystkim formowani do nabycia bardzo żywej wiary w Eucharystii”<sup>162</sup>, w perspektywie tego co będzie przeżywało po otrzymaniu wiary kapłańskich. Uczestnictwo w codziennej celebracji Eucharystii, które znajduje swoje naturalne przedłużenie w adoracji eucharystycznej<sup>163</sup>, przeniknięcie życia seminarzysty w taki sposób, i dojrzenie w nim stałości z Panem<sup>164</sup>.

105. W życiu modlitewnym prezbitera nie może zabraknąć Liturgii Godzin, która prezentuje prawdziwą i właściwą „szkołę modlitwy”. Nie może jej także zabraknąć w życiu seminarzystów<sup>165</sup>. Przyswajając sobie stopniowo modlitwy Kościoła za pośrednictwem Liturgii Godzin, będzie się uczyło smakować jej bogactwa i piękna<sup>166</sup>.

106. Człowiek i regularna spowiedź, przygotowana przez codzienny rachunek sumienia, staje się dla seminarzysty okazją do uznania z pokorą własnych słabości i grzechów, a przede wszystkim do zrozumienia i do wiadczenia radości bycia kochanym i rozgrzeszonym przez Pana. Ponadto z tego sakramentu „wypływa sens ascezy i wewnętrznej dyscypliny, duch ofiary i wyrzeczenia, zgoda na przyjęcie trudów i krzyża”<sup>167</sup>.

107. Kierownictwo duchowe jest uprzywilejowanym narzędziem integralnego wzrostu osoby. Kierownik duchowy winien być wybrany w poczuciu pełnej wolności przez seminarzystów spośród kapłanów wyznaczonych przez biskupa<sup>168</sup>. Wolność wyboru jest prawdziwie

---

<sup>159</sup> Por. *tam e*, 47: AAS 84 (1992), 740-742; *Verbum Domini*, 86-87: AAS 102 (2010), 757-760.

<sup>160</sup> Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym *Dei verbum* (18 listopada 1965 r.), 21: AAS 58 (1966), 828.

<sup>161</sup> Por. *Verbum Domini*, 82: AAS 102 (2010), 753-754.

<sup>162</sup> JAN PAWEŁ II, „Anioł Pański” (1 lipca 1990 r.), 2: *Insegnamenti XIII/2* (1990), 7; por. KPK, kan. 246, § 1.

<sup>163</sup> Por. *Sacramentum caritatis*, 66-67: AAS 99 (2007), 155-156; AUGUSTYN, *Enarrationes in Psalmos*, 98, 9: CCL 39, 1385.

<sup>164</sup> *Pastores dabo vobis*, 48: AAS 84 (1992), 743: „Należy ponadto tak ich wychowywać, aby Eucharystia była dla nich najważniejszym wydarzeniem dnia, by umieli w niej aktywnie uczestniczyć, nie ograniczając się nigdy do samej rutyny”.

<sup>165</sup> Por. *Instrukcja nt. formacji liturgicznej w seminariach*, 28-31: *Enchiridion Vaticanum 6* (2001), 1583-1588; KPK, kan. 276, § 2, 3°.

<sup>166</sup> Por. *Pastores dabo vobis*, 26: AAS 84 (1992), 697-700; por. także *Instrukcja nt. formacji liturgicznej w seminariach*, 31: *Enchiridion Vaticanum 6* (2001), 1587-1588.

<sup>167</sup> *Pastores dabo vobis*, 48; AAS 84 (1992), 744.

<sup>168</sup> Por. KPK, kan. 239, § 2.

autentyczna tylko wtedy, gdy seminarzysta otworzy się szczerze, ufnie i ulegle. Spotkanie z kierownikiem duchowym nie może być przypadkowe, lecz systematyczne i regularne. Jako kierownictwa duchowego wpływa bowiem w dużej mierze na skuteczność całego procesu formacyjnego.

Seminarzyści powinni mieć do dyspozycji spowiedników zwyczajnych, a także innych, przychodzących regularnie do seminarium. Zawsze jednak kandydaci do kapłaństwa powinni mieć możliwość swobodnego udania się do jakiegokolwiek spowiednika, w seminarium lub poza nim<sup>169</sup>. Jest zalecane dla formacji całościowej, aby kierownik duchowy mógł być także spowiednikiem zwyczajnym.

108. Rekolekcje odprawiane każdego roku przez seminarzystów<sup>170</sup>, jako czas głębokiej weryfikacji duchowej w przedłużonym modlitewnym spotkaniu z Bogiem, przeżywane w atmosferze skupienia i ciszy, winny być kontynuowane w ciągu roku w formie okresowych dni skupienia i w codziennej modlitwie. W ten sposób, w sercu seminarzysty, kształtowanym przez działanie Ducha Świętego, stopniowo pojawi się i umocni pragnienie hojnego oddania własnego życia dla realizacji miłości pasterskiej.

109. Naśladowanie Mistrza z wiary i wolności serca, seminarzysta uczy się, na przykładzie Chrystusa, po woli „przez posłuszeństwo własnej woli na służbę Bogu i braciom”<sup>171</sup>. Posłuszeństwo jednocy z Bogiem droższe, która buduje Kościół i wyznacza konkretnie miejsce i misję. Do formatorów należy więc, aby roztropnie korzystając z własnego autorytetu, wychowywali seminarzystów do prawdziwego i dojrzałego stawiania się posłusznymi oraz zachęcali ich również do posłuszeństwa wewnętrznego, w sposób pogodny i szczerzy.

110. Rada ewangeliczna czystość pogłębia dojrzałość osoby, czyniąc ją zdolną do przeżywania rzeczywistości własnego ciała i własnej uczuciowości w logice daru. Cnota ta „wpływa na jako wszystkich ludzkich wizerunków i prowadzi «do do wiadczenia i okazywania [...] szczerzej, ludzkiej, braterskiej, osobistej i zdolnej do ponoszenia ofiar miłości, na wzór Chrystusa, względem wszystkich i względem każdego»”<sup>172</sup>.

Jako znak całkowitego oddania się Bogu i bliźniemu, Kościół Łaciński uważa doskonałość i dożgonność czystość w celibacie ze względu na królestwo niebieskie za szczególnie odpowiadające kapłaństwu<sup>173</sup>.

---

<sup>169</sup> Por. *tam e*, kan. 240, § 1.

<sup>170</sup> Por. *tam e*, kan. 246, § 5.

<sup>171</sup> *Presbyterorum ordinis*, 15: AAS 58 (1966), 1014.

<sup>172</sup> *Pastores dabo vobis*, 50: AAS 84 (1992), 746.

<sup>173</sup> Por. *Presbyterorum ordinis*, 16: AAS 58 (1966), 1015-1017; KPK, kan. 247, § 1.



Zakorzenieni w Chrystusie Oblubiecu i całkowicie oddani służyć Ludowi Boemu w celibacie, prezbiterzy, „Igni łatwiej niepodzielnym sercem do Niego [Chrystusa], z wiary i swobodą [...] służyć Bogu i ludziom [...] i w ten sposób stać się podatniejsi na przyjęcie szerszego ojcostwa w Chrystusie”<sup>174</sup>. Stąd ci, którzy przygotowują się do kapłaństwa, powinni uznać i zaakceptować celibat jako szczególny dar Boga. W poprawnym wychowaniu do uczuciowości, rozumianej jako droga do osiągnięcia pełni miłości, „czystość w celibacie nie stanowi pewnego rodzaju haraczu, który płaci się Panu, ale raczej dar otrzymany dzięki Jego miłosierdziu. Osoba, która wchodzi w ten stan życia powinna być wiadoma, że nie podejmuje się jedynie ciary, ale przede wszystkim otrzymuje łaskę wyzwolenia”<sup>175</sup>.

Aby następnie wybór celibatu był rzeczywiście wolny, jest konieczne, aby seminarzyści, wspierani światłem wiary, mogli zrozumieć moc ewangelicznego daru<sup>176</sup> i jednocześnie nie w sposób właściwy mogli docenić wartość stanu małżeńskiego: „Małżeństwo i celibat są dwoma stanami życia autentycznie chrześcijańskiego. Obydwa są sposobami specyficznej realizacji chrześcijańskiego powołania”<sup>177</sup>.

Byłoby wielce nierozważne dopuścić do sakramentu wiary seminarzystę, który nie osiągnął, pogodnej i wolnej dojrzałości uczuciowej, wiernej w czystości celibatu, poprzez realizację cnót ludzkich i kapłańskich, rozumianych jako otwarcie na działanie łaski, a nie jako samowolne zachowanie wstrzemięliwości.

W przypadku przyjmowania do seminariów książeńskich seminarzystów Kościołów katolickich wschodnich, w ich formacji do celibatu lub małżeństwa należy przestrzegać norm prawnych i zwyczajów tych Kościołów<sup>178</sup>.

---

<sup>174</sup> *Presbyterorum ordinis*, 16: AAS 58 (1966), 1015-1016.

<sup>175</sup> Wskazówki dotyczące wychowania do celibatu kapłańskiego, 16; 58: „Seminarzyści powinni być wspomagani w odkrywaniu teologii czystości, poprzez ukazywanie im relacji zachodzących pomiędzy praktykowaniem tej cnoty a wszystkimi wielkimi prawdami wiary chrześcijańskiej. Powinno ukazywać się im płodność apostołskości dziewictwa konsekrowanego, zauważając, że każda droga do wiadczenia dobra lub zła zmierza do zmiany w sensie pozytywnym lub negatywnym naszego bytu, naszej osobowości, a w konsekwencji, także naszego działania apostołskiego”.

<sup>176</sup> *Pastores dabo vobis*, 29: AAS 84 (1992), 704: „Szczególnie ważne jest, by kapłan rozumiał teologiczną motywację kościelnego prawa o celibacie. Prawo jako takie wyraża wolę Kościoła, która jest wcześniejsza niż wola podmiotu wyrażona przez gotowość. Za wolę Kościoła znajduje swoją ostateczną motywację w związku, jakim jest czy celibat ze wiarą w cnoty kapłańskie, które upodabniają kapłana do Jezusa Chrystusa Głowy i Oblubienicy Kościoła. Kościół jako Oblubienica Chrystusa pragnie, aby kapłan miłował go w sposób całkowity i wyłączny, tak jak umiłował go Jezus Chrystus Głowa i Oblubieniec. Celibat kapłański jest więc darem z siebie w Chrystusie i z Chrystusem dla Jezusa Kościoła i wyraża postług kapłana dla Kościoła w Chrystusie i z Chrystusem”.

<sup>177</sup> Wskazówki dotyczące wychowania do celibatu kapłańskiego, 6.

<sup>178</sup> Por. KKKW, kan. 343 i 373-375.

111. Seminarzyści powinni konkretnie praktykować ducha ubóstwa<sup>179</sup>. Trzeba ich kształtować do naładowania serca Chrystusa, który „*b d c bogatym, stał się ubogim*” (2 Kor 8, 9), aby nas ubogacił. Poprzez nabywanie prawdziwej uległości dzieci Bożych mają starać się osiągnąć tak wewnątrz, jak i na zewnątrz, która zapewniałaby im właściwą relację do wiata i dóbr ziemskich<sup>180</sup>. W ten sposób powinni przyjąć styl Apostołów, którzy zachęceni przez Chrystusa do zawierzenia Opatrzności Bożej „*nic z sob nie brali na drogę*” (Mk 6, 8-9). Seminarzyści w sposób szczególny są wezwani do troski o najuboższych i najuboższych. Przyzwyczajeni do hojnego i dobrowolnego wyrzekania się tego, co nie jest konieczne, mają być świadkami ubóstwa, poprzez prostotę i surowość życia<sup>181</sup>, by stać się szczerymi i godnymi zaufania promotorami prawdziwej sprawiedliwości społecznej<sup>182</sup>.

112. Seminarzystów winno się zachęcać do pielęgnowania w sobie autentycznej i synowskiej pobożności do Maryi Dziewicy<sup>183</sup>, zarówno przez wspomnienie Jej w liturgii, jak i w pobożności ludowej, szczególnie przez odmawianie Różańca i modlitwy *Anioł Pański*, mając na uwadze fakt, że „*każdy aspekt formacji kapłańskiej ma na związ z Maryją, jako osobą, która pełniej niż ktokolwiek inny odpowiedziała na Boże powołanie, stała się słuszną i uczennicą Słowa tak dalece, że poczęła w swym sercu i w swym ciele Słowo – które stało się człowiekiem – aby ofiarować je ludzkości*”<sup>184</sup>.

Ponadto nie można zapominać o znaczeniu szczerzej pobożności do wiatych, wśród których obłubieniec Maryi i patron Kościoła Powszechnego, wiaty Józef, „*wezwany przez Boga aby służył bezpośrednio osobie i misji Jezusa poprzez sprawowanie swego ojcostwa*”<sup>185</sup>, winien być przedstawiany seminarzystom i poznawany przez nich, aby mieli „*zawsze przed oczyma jego pokorną, dojrzałą służbę i udział w ekonomii zbawienia*”<sup>186</sup>.

---

<sup>179</sup> Por. *Presbyterorum ordinis*, 17: AAS 58 (1966), 1017-1018; por. także *Evangelii gaudium*, 198: AAS 105 (2013), 1103; FRANCISZEK, *Przemówienie do seminarzystów, nowicjuszy i nowicjuszek pochodzących z różnych stron wiata z okazji Roku Wiary* (6 lipca 2013 r.): *Insegnamenti* V/2 (2013), 9.

<sup>180</sup> *Pastores dabo vobis*, 30: AAS 84 (1992), 706: „*Jedynie ubóstwo jest gwarancją, że kapłan będzie gotowy udać się tam, gdzie jego praca jest bardziej potrzebna i pilna, także kosztem wyrzeczeń osobistych*”.

<sup>181</sup> Por. AMBROJY, *De officiis ministrorum*, II, 28: PL 16, 139-142.

<sup>182</sup> Por. *Pastores dabo vobis*, 30: AAS 84 (1992), 705-707.

<sup>183</sup> Por. KPK, kan. 246, § 3.

<sup>184</sup> *Pastores dabo vobis*, 82: AAS 84 (1992), 802.

<sup>185</sup> JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostołska *Redemptoris custos* (15 sierpnia 1989 r.), 8: AAS 82 (1990), 14.

<sup>186</sup> *Tam e*, 1: AAS 82 (1990), 6.

113. W formacji duchowej, należy ukazywać i rozwijać pisma Ojców Kościoła, którzy są świadkami tysiącletniej historii życia Ludu Bożego<sup>187</sup>. U nich „nowożycia chrześcijańska była ci leżącym z pewnością ci opartym na wierze. To powodowało wyzwalanie się we wspólnotach chrześcijańskich tamtych czasów «ywuotno ci o niezwykłej mocy», zapachu misjonarskiego, klimatu miłości, który inspirował do heroizmu w codziennym życiu”<sup>188</sup>.

114. Trzeba także promować praktyki pobożnościowe związane z religijnością lub pobożnością ludową, zwłaszcza w formach zatwierdzonych przez Magisterium Kościoła<sup>189</sup>. Dzięki nim przyszli prezbiterzy głębiej wejść w „duchowość ludową”, którą winni właściwie oceniać, ukierunkować i przyjąć w imię miłości oraz duszpasterskiej skuteczności<sup>190</sup>.

115. Dla tych, którzy są powołani do kapłaństwa i posługi pasterskiej, ważne jest stopniowe rozwijanie takich szczególnych cnót jak<sup>191</sup>: „wierność, konsekwencja, męstwo, otwartość na wszystkich, uczciwość, stanowczość i autorytet w sprawach zasadniczych, nieuleganie zbyt subiektywnym poglądom, bezinteresowność, cierpliwość, szacunek do codziennego trudu, ufność w ukryte działanie łaski, która objawia się w ludziach prostych i ubogich”<sup>192</sup>. Ponadto, aby stać się prawdziwie pasterzem według Serca Jezusa, kapłan „wiadomy niezastępowalnym miłosierdziem Bożym w swoim życiu i w życiu swoich współbraci, powinien pielęgnować cnoty pokory i miłosierdzia względem całego Ludu Bożego, a szczególnie w odniesieniu do tych osób, które czują się obce w stosunku do Kościoła”<sup>193</sup>.

#### **d) Wymiar intelektualny**

116. Formacja intelektualna jest ukierunkowana na osiągnięcie przez seminarzystów solidnej kompetencji w zakresie filozoficznym i teologicznym, a także na przygotowanie kulturalne o charakterze ogólnym, tak aby mogli oni głosić w sposób wiarygodny i zrozumiały dzisiejszemu

---

<sup>187</sup> Por. *Optatam totius*, 16: AAS 58 (1966), 723-724; KONGREGACJA EDUKACJI KATOLICKIEJ, *Instrukcja nt. studium Ojców Kościoła w formacji kapłańskiej* (10 listopada 1989 r.), 45.

<sup>188</sup> *Instrukcja nt. studium Ojców Kościoła w formacji kapłańskiej*, 44.

<sup>189</sup> Por. KONGREGACJA DS. KULTU BOŻEGO I DYSCYPLINY SAKRAMENTÓW, *Dyrektorium dotyczące pobożności ludowej i liturgii. Zasady i wskazania* (17 grudnia 2001 r.), 61-64.

<sup>190</sup> Por. PAWEŁ VI, *Adhortacja apostolska Evangelii nuntiandi* (8 grudnia 1975 r.), 48: AAS 68 (1976), 37-38; *Evangelii gaudium*, 122-126: AAS 105 (2013), 1071-1073.

<sup>191</sup> Por. KPK, kan. 244-245, § 1.

<sup>192</sup> *Pastores dabo vobis*, 26: AAS 84 (1992), 700.

<sup>193</sup> *Dyrektorium o posłudze i życiu prezbiterów*, 46.

człowiekowi oraz dzie ewangeliczne, podejmowa z korzy ci dialog ze współczesnym wiatem i broni z pomoc wiatła rozumu prawdziwo ci wiary, ukazuj c jej pi kno.

Kandydaci do prezbiteratu winni pilnie przygotowa si , poprzez pogł bione studiowanie nauk filozoficznych i teologicznych oraz dobre wprowadzenie do prawa kanonicznego, nauk społecznych i historycznych, do uzasadnienia nadziei (por. 1 P 3, 15), aby umo liwi wszystkim ludziom poznanie Objawienia Bo ego i doprowadzi ich do posłusze stwa w wierze (por. Rz 16, 26).

Rozum otwarty na tajemnic Boga i ukierunkowany na Niego pozwala na pełne przyj cie Objawienia Bo ego, sprzyja pogł bianiu jego tre ci oraz ofiaruje narz dzia i j zyk do głoszenia wiatu. Jak to ju stwierdził Sobór Watykański II wiedza filozoficzna i teologiczna słu y „wysłuchiowaniu si , rozwa aniu i interpretowaniu w wietle Słowa Bo ego ró nych form wypowiedzi naszych czasów, tak aby objawiona Prawda mogła by zawsze dokładniej ujmowana, lepiej rozumiana i wła ciwiej przedstawiana”<sup>194</sup>.

117. Formacja intelektualna stanowi cz formacji integralnej prezbitera; co wi cej, stanowi niezb dn pomoc w posłudze pasterskiej i wpływa na formacj ludzk i duchow , które s przez ni wspomagane. Oznacza to, e pogł bienie wszystkich zdolno ci osoby, ł cznie z umysłów , poprzez szeroki zakres nabytej wiedzy, przyczynia si do rozwoju prezbitera, sługi i wiadka Słowa w Ko cie i wiecie. Formacja intelektualna rozumiana nie tylko jako przestrze wiedzy czy te narz dzie do zdobywania wi kszej ilo ci informacji z poszczególnych dyscyplin, pomaga prezbiterom wsłuchiwa si uwa nie w Słowo Bo e oraz głos wspólnoty ko cielnej, aby nauczyli si rozeznawa znaki czasów.

118. Pogł bione i organiczne studia filozofii i teologii s narz dziem najbardziej odpowiednim w perspektywie nabycia tej *forma mentis*, która pozwala podj pytania i wyzwania, pojawiaj ce si w pełnieniu przez kapłana posługi pasterskiej, interpretuj c je w wietle wiary. Z jednej strony nie nale y zaniedbywa adekwatnej i solidnej formacji intelektualnej, z drugiej strony nale y pami ta , e wypełnianie obowi zków zwi zanych ze studium nie mo e by jedynym kryterium w ustalaniu czasu trwania *iter* formacyjnego kandydata do kapła stwa. Trzeba mie na uwadze, e studia, cho wa ne, reprezentuj jedynie jeden aspekt, cho nie drugorz dny, formacji cało ciowej do prezbiteratu. Nale y zatroszczy si , by w ka dym *Ratio* krajowym rozwin podstawowe

---

<sup>194</sup> *Gaudium et spes*, 44: AAS 58 (1966), 1065.

elementy dotyczące formacji intelektualnej, przedstawione w obecnym *Ratio fundamentalis*, uwzględniając lokalne uwarunkowania historyczne i kulturalne.

#### *e) Wymiar duszpasterski*

119. Ponieważ seminarium ma za zadanie przygotować seminarzystów do bycia pasterzami na obraz Chrystusa, formacja kapłańska winna być przeniknięta duchem duszpasterskim, umożliwiająca im doświadczenie tego samego współczucia, wspaniałomyślności, umiłowania wszystkich, szczególnie biednych i gorliwość w budowaniu Królestwa niebieskiego, które charakteryzowały posługę publiczną Syna Bożego i których syntezą jest miłość pasterska.

Oczywiście, winna być zaoferowana formacja o charakterze specyficznym duszpasterskim<sup>195</sup>, która pomogłaby seminarzyście nabyć wewnętrzną wolność, niezbędną do przeżywania apostołatu jako służby, zdolną do dostrzeżenia Bożego działania w sercu i życiu ludzi. Tak przeżywany apostołat stanowi dla wywiconego szafarza stałą szkołę ewangelizacji. Równocześnie seminarzysta zaczyna stawać się przewodnikiem grupy oraz człowiekiem wspólnoty poprzez wsłuchiwanie się w jej głos i uważne rozeznawanie sytuacji, a także przez współpracę z innymi i promowanie ducha służby. W sposób szczególny seminarzyście winni być nałamywani do współpracy z diakonami stałymi i świeckimi, aby mogli docenić ich specyficzny wkład. W perspektywie owocnej współpracy z przedstawicielami życia konsekrowanego, jest konieczne, aby kandydaci do kapłaństwa służebnego otrzymali również odpowiednią formację odnośnie do natury ewangelicznego życia konsekrowanego w różnych jego przejawach, jego właściwego charyzmatu i aspektów kanonicznych.

120. Powołanie do bycia pasterzami Ludu Bożego wymaga formacji, która uzdolniłaby przyszłych kapłanów do stawania się ekspertami w sztuce rozeznawania duszpasterskiego, tj. zdolnymi do uważnej analizy konkretnych sytuacji i do trafnej oceny w wyborach i decyzjach. W celu dobrego rozeznania duszpasterskiego należałoby kierować się ewangelicznym stylem słuchania, który uwolni pasterza od pokusy abstrakcyjności, protagonizmu, przesadnej pewności siebie i oziębłości, co uczyniłoby z

---

<sup>195</sup> *Pastores dabo vobis*, 58: AAS 84 (1992), 759-760: „Program wychowawczy seminarium musi zainicjować autentyczny proces kształtowania wrażliwości pasterskiej, przygotować do wiadomego i dojrzałego przyjęcia odpowiedzialności, wpajać wewnętrzny nawyk oceniania problemów, ustalania priorytetów i wyboru rozwiązań w świetle jednoznacznych nakazów wiary i zgodnie z teologicznymi wymogami samego duszpasterstwa”; por. KPK, kan. 258.

niego „księgowego” zamiast „dobrego samarytanina”<sup>196</sup>. Kto się wsłuchuje w głos Boga i braci wie, że to Duch Święty prowadzi Kościół do całej prawdy (por. J 16, 13) i że ona, zwiastowana z tajemnic Wcielenia, powoli rozwija się w życiu człowieka i znakach historii.

W ten sposób pasterz uczy się odchodzić od wcześnie nabytych przez siebie przekonań i nie będzie rozumiał własnej posługi jako szeregu różnorodnych spraw do załatwienia lub norm do zastosowania, lecz uczyni swoje życie, „miejscem” serdecznego słuchania Boga i braci<sup>197</sup>.

Poprzez uważne i pełne szacunku wsłuchiwanie się, bez uprzedzeń, pasterz będzie mógł odczytywać w sposób właściwy, niepowierzchny i nieoszczędny życie innych, zagłębiać się w ludzkie serca i różnorodne życiowe konteksty, zwłaszcza przeszkody wewnętrzne i zewnętrzne, które niejednokrotnie komplikują sposoby działania. Dzięki onemu mógłby mądrze i wyrozumiale ocenić każde rodzących uwarunkowania, w których osoby się znajdują, ucząc się proponować możliwości do zastosowania wyborów duchowe i duszpasterskie, dostosowane do życia wiernych i ich środowiska społeczno-kulturowego.

Spojrzenie Dobrego Pasterza, który szuka, towarzyszy i prowadzi swoje owce, przyczyni się do nabycia przez przyszłego kapłana radosnej, rozwijającej i współczującej dyspozycyjności pasterskiej. Dzięki onemu wypełniał swój posługę prezentując styl pogodnego przyjmowania i czujnego towarzyszenia wiernym we wszystkich sytuacjach, również w tych najbardziej złożonych, ukazując piękno i wymagania prawdy ewangelicznej, bez popadania w obsesje prawne i rygorystyczne. Dzięki temu zdolny zaproponować wiernym drogę wiary pokonywaną małymi krokami, które mogłyby bardziej doceniane i przyjęte. Stając się w ten sposób znakiem miłosierdzia i współczucia, wiadczyć o matczym obliczu Kościoła, który, nie rezygnując z wymagań prawdy ewangelicznej i unikając przekształcenia ich w przeszkody nie do pokonania, preferuje towarzyszenie wszystkim wiernym ze współczuciem.

121. Ze względu na to, że posługa duszpasterska skierowana jest także do osób niepraktykujących, niewierzących i wyznawców innych religii, seminarzyści są wezwani do nabycia umiejętności podjęcia z nimi dialogu i głoszenia Ewangelii Chrystusa wszystkim ludziom, starając się

<sup>196</sup> Por. *Ewangelii gaudium*, 33: AAS 105 (2013), 1034; *Amoris laetitia*, 300; FRANCISZEK, *Homilia z okazji Jubileuszu kapłanów i seminarzystów* (3 czerwca 2016 r.): *L'Osservatore Romano* 126 (4 czerwca 2016 r.), 8.

<sup>197</sup> Tenże, „Anioł Pański” (17 lipca 2016 r.): *L'Osservatore Romano* 163 (18-19 lipca 2016 r.), 1: „Goście nie przychodzi jedynie, aby być obsługiwany, nakarmiony, zadbanym pod każdym względem. Przede wszystkim winien być wysłuchany. [...] Winien być przyjęty jako osoba, z jego historią, z sercem pełnym uczuć i myśli, tak by poczuł się naprawdę w rodzinie”.

zrozumie ich najgłbsze oczekiwania i szanujc wolność ka dego. Dlatego formatorzy powinni nauczyć przyszłych pasterzy stwarzać nowe „przestrzenie” i nowe okazje duszpasterskie, aby wyjść naprzeciw oczekiwaniom tych, którzy nie akceptują w pełni wiary katolickiej, ale z dobrą wolą szukają odpowiedzi wyczerpującej i autentycznej na pytania, które ich głębokobok nurtują .

122. Solidna formacja duszpasterska wymaga nie tylko wykonywania działań o charakterze apostołskim, lecz także studium teologii pastoralnej, która korzysta, tam gdzie to jest konieczne, z cennego wkładu nauk humanistycznych, szczególnie psychologii, pedagogiki i socjologii.

123. W zaangażowaniu seminarzystów w nabywanie „stylu” pasterskiego ich przyszłego posłannictwa, dużą pomoc i bodźcem może okazać się przykład kapłanów, ich poprzedników – także tych w podeszłym wieku – oraz pasterzy, którzy kierują diecezją, jak i biskupów emerytów. Chodzi o to, aby kandydaci do kapłaństwa mogli poznać i docenić „tradycję duszpasterską” Kościoła lokalnego, do którego zostaną inkardynowani i w którym będą pełni posługę, by ułatwić im późniejsze włączenie się w życie duszpasterskie.

Seminarzyści mają być ożywieni duchem autentycznie katolickim; powinni szczerze kochać własną diecezję, ale być także gotowymi, aby w przyszłości, jeżeli zostaną poproszeni lub sami tego zapragną, podjąć specyficzną posługę na rzecz Kościoła Powszechnego lub innych Kościołów lokalnych z wielkodusznością i oddaniem<sup>198</sup>.

124. Zgodnie z rozważaniami osiemnastu biskupów, należy wprowadzić do programu formacyjnego odpowiednie ćwiczenia z zakresu apostołatu, niezbędne w formacji integralnej kandydatów do kapłaństwa, dostosowane do ich wieku i zdolności. Ćwiczenia te winny odbywać się w odpowiednich okresach czasu, zwłaszcza poza wykładami akademickimi i w formach najbardziej stosownych. Każde seminarium, współdziałając ściśle z innymi instytucjami diecezjalnymi, winno zaprogramować dla seminarzystów w ciągu roku serie ćwiczeń duszpasterskich, tak, aby w żaden sposób nie szkodziły one innym obowiązkom, jakie nakłada na nich formacja. Dużo uwagi należy zwrócić na środowiska, w których seminarzyści będą odbywać praktyki duszpasterskie. Szczególnie: „w wyborze miejsc i form posługi, w których mają zdobywać doświadczenie duszpasterskie, trzeba dać pierwszeństwo parafii, wewnątrz środowiska, w którym przyszli kapłani

---

<sup>198</sup> Por. *Ewangelii gaudium*, 273: AAS 105 (2013), 1130.

*stan wobec specyficznych problemów swej posługi w różnych dziedzinach i specjalizacjach*<sup>199</sup>.

Szczególną uwagę powinno poświęcić także przygotowaniu seminarzystów do specyficznego towarzyszenia duszpasterskiego dzieciom, młodzieży, chorym, ludziom w podeszłym wieku, osobom niepełnosprawnym, wdowom orazującym w samotności lub biedzie<sup>200</sup>, być może dlatego, i s emigrantami<sup>201</sup>. Ponadto należy przygotować ich do skutecznego podjęcia duszpasterstwa rodzin<sup>202</sup>.

Wspominane praktyki duszpasterskie winny być wykonywane przez kandydatów do kapłaństwa pod kierownictwem kapłanów, osób konsekrowanych i ludzi wieckich, b dych prawdziwymi i rozważnymi ekspertami. Osoby te powinny przydzielić każdemu seminarzyście określone zadania i pouczyć o sposobie ich wykonywania. Powinny te być również obecne w czasie wypełniania przez niego powierzonych zadań, aby mu doradzić, wesprzeć i odpowiednio pomóc w ocenie ich realizacji.

---

<sup>199</sup> *Pastores dabo vobis*, 58: AAS 84 (1992), 760.

<sup>200</sup> Por. *Ewangelii gaudium*, 270: AAS 105 (2013), 1128.

<sup>201</sup> Por. KONGREGACJA EDUKACJI KATOLICKIEJ, *Duszpasterstwo migrantów i podróujących w formacji przyszłych kapłanów* (25 stycznia 1986 r.).

<sup>202</sup> Por. *też*, *Dyrektywy odnośnie do formacji seminarzystów dotyczącej problemów związanych z małżeństwem i rodziną* (19 marca 1995 r.).



## VI

### ODPOWIEDZIALNI ZA FORMACJ

125. W formacji kapłańskiej najważniejszą rolę pełni Trójca Przenajświętsza, która formuje każdego seminarzystę według zamysłu Ojca, zarówno przez obecność Chrystusa w Jego Słowie, w sakramentach, w braciach należących do wspólnoty, jak również przez różnorodne działanie Ducha Świętego<sup>203</sup>. W formacji tych, których Chrystus powołuje i w rozeznaniu powołaniowym, prymat działania Ducha Świętego wymaga wzajemnego słuchania i współpracy między członkami wspólnoty świeckiej, kapłanami, diakonami, osobami konsekrowanymi i ludźmi wieckimi.

126. W kościołach partykularnych istnieje jeden i jedyny Kościół katolicki<sup>204</sup>. Choć zazwyczaj formacja do kapłaństwa dokonuje się w środowisku świeckim własnej diecezji lub w instytucjach do których seminarzysta należy, tym niemniej służba kapłańska jest otwarta na powszechny Kościół<sup>205</sup> i dlatego zakłada także ewentualne dyspozycje na najbardziej naglące potrzeby innych diecezji.

Kościół lokalny, do którego przynależy kandydat do kapłaństwa, stanowi jednakże niezaprzeczalne środowisko dla procesu formacyjnego. Jednocześnie nie Kościół lokalny reprezentuje zarówno miejsce, w którym reguluje rozeznania powołaniowe znajduje zastosowanie, jak również jest świadkiem postępów poszczególnych seminarzystów w nabywaniu dojrzałości ludzkiej i chrześcijańskiej, wymaganej w perspektywie przyjęcia do kapłaństwa.

127. Członkowie wspólnoty diecezjalnej, do której przynależy seminarzysta, są współodpowiedzialni za formację kapłańską na różnych poziomach, w różny sposób i w zależności od kompetencji: biskup, jako pasterz odpowiedzialny za wspólnotę diecezjalną; prezbiterzy, jako środowisko wspólnoty braterskiej w pełnieniu służby kapłańskiej; wspólnota formatorów seminaryjnych, jako środowisko po redniczenia duchowego i pedagogicznego; profesorowie, jako ci, którzy wnoszą wkład intelektualny umożliwiający formację świecką; personel administracyjny, profesjonaliści i specjaliści, jako ci, którzy ofiarują wiedzę własnego życia i wiary oraz własną kompetencję; wreszcie

<sup>203</sup> Por. *Pastores dabo vobis*, 65: AAS 84 (1992), 770-772.

<sup>204</sup> KPK, kan. 368: „Kościół partykularny, w którym istnieje i z którego składa się jeden i jedyny Kościół katolicki, to przede wszystkim diecezja”.

<sup>205</sup> Por. *Pastores dabo vobis*, 18: AAS 84 (1992), 684-686.

sami seminarzyści, jako protagony procesu dojrzewania integralnego, razem z rodzinami, parafiami pochodzenia i ewentualnie stowarzyszeniami, ruchami i innymi instytucjami kościelnymi.

### **a) Biskup diecezjalny**

128. Pierwszym odpowiedzialnym za przyjęcie do seminarium i za formację do kapłaństwa jest biskup<sup>206</sup>. Ta odpowiedzialność wyraża się w wyborze rektora i członków wspólnoty wychowawców<sup>207</sup>, w opracowaniu i zatwierdzeniu statutów, programu wychowawczego i regulaminu seminarium<sup>208</sup>.

Jest konieczne, aby biskup umiał nawiązać pełen zaufania dialog z seminarzystami w celu ułatwienia im szczerego otwarcia się. Istotnie, *„Biskup diecezjalny, a w przypadku seminarium międziecezjalnego zainteresowani biskupi, mają co do siebie wizytować seminarium, czuwać nad formacją swoich alumnów, oraz nad dokonywanym w nim kształceniem filozoficznym i teologicznym, i poznawać sprawy związane z powołaniem alumnów, zdolności, pobożności i postępowania, zwłaszcza w związku z ich cenami, którymś im udzielić”*<sup>209</sup>. Biskup winien pilnie starać się, aby nie wykonywał swej władzy w sposób, który wykluczałby rektora i innych wychowawców w rozeznaniu powołania kandydatów i ich odpowiedniego przygotowania, ale raczej winien z nimi *„utrzymywać i te kontakty osobiste, potwierdzając zaufanie jakim ich obdarzył, dodając otuchy w podejmowanych działaniach i przyczyniając się do tego, aby panował w nich duch zgody, wspólnoty i współpracy”*<sup>210</sup>. Należy mieć na uwadze, że dla dobra Kościoła miłość pasterska, na każdym poziomie odpowiedzialności, nie wyraża się w przyjęciu do seminarium jakiegokolwiek osoby, lecz w zaopiniowaniu i ukierunkowaniu powołaniowego i skutecznego procesu formacyjnego.

W przypadku seminariów międziecezjalnych lub powierzenia seminarzystów jakiejś diecezji seminarium innego kościoła partykularnego<sup>211</sup>, dialog między zainteresowanymi biskupami, pełna zgodność i odnośność do zaproponowanej metodologii formacyjnej i zaufanie udzielone przez seminarium, stanowią niezbędne przesłanki dla osiągnięcia dobrego wyniku w działalności wychowawczej.

<sup>206</sup> Por. *tam e*, 65: AAS 84 (1992), 770-772; por. także *Dyrektywy dotyczące przygotowania wychowawców w seminariach*, 1: *Enchiridion Vaticanum* 13 (1996), 3151-3152; *Apostolorum successores*, 88: *Enchiridion Vaticanum* 22 (2006), 1774-1776.

<sup>207</sup> Por. KPK, kan. 239.

<sup>208</sup> Por. *tam e*, kan. 242-243.

<sup>209</sup> *Tam e*, kan. 259, § 2.

<sup>210</sup> *Apostolorum successores*, 89: *Enchiridion Vaticanum* 22 (2006), 1780.

<sup>211</sup> Por. KPK, kan. 237.

Celebracje liturgiczne, którym biskup przewodniczy w katedrze, ukazują tajemnicę Kościoła i czyni widzialną jedno Ludy Boego<sup>212</sup>. Mając na uwadze obowiązki formacyjne w seminarium, stosownym będzie uczestnictwo seminarzystów w najważniejszych celebracjach roku liturgicznego i życia diecezjalnego.

### ***b) Prezbiterzy***

129. Prezbiterzy Kościoła partykularnego we wspólnocie i głębi biskupiej zgodnie z biskupem diecezjalnym, mają dzielić jego troskę o formację kandydatów do kapłaństwa poprzez modlitwę, szczere przywitanie, pomoc i wizyty w seminarium. Każdy prezbiter powinien być świadomy własnej odpowiedzialności za formację seminarzystów. W sposób szczególny proboszczowie i w zasadzie każdy kapłan, który przyjmuje seminarzystów na praktyki duszpasterskie, winni wspólnie współpracować ze wspólnotami formatorów seminarium poprzez szczery i konkretny dialog. Praktyczne sposoby współpracy prezbiterów z seminarium mogą się zmieniać w zależności od różnych etapów procesu formacyjnego.

### ***c) Seminarzyści***

130. Każdy seminarzysta, jak to już zostało wspomniane, jest protagonistą własnej formacji i jest wezwany do ciągłego wzrastania pod względem ludzkim, duchowym, intelektualnym i duszpasterskim, będąc świadomym swojej osobistej i rodzinnej historii. Seminarzyści są ponadto odpowiedzialni za tworzenie i utrzymywanie klimatu formacyjnego odpowiadającego wartościom ewangelicznym.

131. Seminarzyści powinni, zarówno indywidualnie jak i w grupie, ukazywać – nie tylko poprzez zewnętrzne zachowanie – i uczynić swoim stylem życia autentycznie kapłańskim, odznaczającym się pokorą i służbą braciom, jako znak dojrzałego wyboru szczególnego na ładowania Chrystusa<sup>213</sup>.

### ***d) Wspólnota formatorów***

---

<sup>212</sup> Por. KONGREGACJA DS. KULTU BOEGO, *Caerimoniale Episcoporum*, wydanie typiczne, 1984 r., 11-13, publikowane dekretem *Recognitis ex decreto*, 14 września 1984 r.: AAS 76 (1984), 1086-1087.

<sup>213</sup> Por. BENEDYKT XVI, *Homilia w czasie wiace kapłanów i diakonów Diecezji rzymskiej* (7 maja 2006 r.): *Insegnamenti* II/1 (2006), 550-555.

132. Wspólnot formatorów tworzą wybrani i dobrze przygotowani kapłani<sup>214</sup>, oddelegowani do współpracy w delikatnej misji formowania przyszłych kapłanów. Ważne jest, by formatorzy byli przeznaczeni wyłącznie do tego zadania i w ten sposób mogli mu się całkowicie poświęcić. Trzeba więc, by mieszkali w seminarium. Wspólnota formatorów spotyka się regularnie z rektorem, aby przedyskutować planowanie seminarium i okresowo weryfikować postępy seminarzysty.

Grupa formatorów nie stanowi jedynie jakiejś konieczności instytucjonalnej, lecz jest, przede wszystkim prawdziwą i właściwą wspólnotą wychowawczą, która świadcząc zgodnie i wymownie o wartościach właściwych posłudze kapłańskiej. Seminarzyści, zbudowani i zachęcani takim świadectwem, chętnie i z przekonaniem przyjmują skierowane do nich propozycje formacyjne.

133. Według Kodeksu Prawa Kanonicznego<sup>215</sup>, wspólnota formatorów do kierowania seminarium składa się z rektora i kierownika duchowego. Jednakże liczba formatorów musi być koniecznym adekwatna i proporcjonalna do liczby seminarzystów, obejmując także również kierowników duchowych, wicerektora, ekonoma i innych formatorów, jako koordynatorów różnych wymiarów formacyjnych, kiedy okoliczności tego wymagają.

134. Rektor<sup>216</sup> jest kapłanem odznaczającym się roztropnością, mądrością, zrównoważeniem, dużą kompetencją<sup>217</sup>, który koordynuje działania wychowawcze w zarządzaniu seminarium<sup>218</sup>. Z miłości braterskiej ma podejmować rolę i lojalnie współpracować z innymi wychowawcami. Jest reprezentantem prawnym seminarium zarówno na płaszczyźnie kościelnej jak i świeckiej<sup>219</sup>. Rektor, w łączności z formatorem odpowiedzialnym za każdy etap formacji oraz z kierownikiem duchowym, winien zadbać o zaopiekowanie koniecznych środków przy rozeznawaniu powołania i ocenie jego dojrzewania.

135. Wicerektor powinien odznaczać się koniecznymi umiejętnościami pedagogicznymi. Ma on wspierać, z należytą dyskrecją, rektora w jego posłudze wychowawczej, a w przypadku nieobecności, zastępować go. Generalnie wicerektor „powinien odznaczać się odpowiednimi przymiotami

---

<sup>214</sup> Por. *Dyrektywy dotyczące przygotowania wychowawców w seminariach*, 1: *Enchiridion Vaticanum* 13 (1996), 3151-3152.

<sup>215</sup> Por. KPK, kan. 239.

<sup>216</sup> Por. *Dyrektywy dotyczące przygotowania wychowawców w seminariach*, 43: *Enchiridion Vaticanum* 13 (1996), 3224-3226.

<sup>217</sup> Por. *tam e*, 60: *Enchiridion Vaticanum* 13 (1996), 3252-3253.

<sup>218</sup> Por. KPK, kan. 260.

<sup>219</sup> Por. *tam e*, kan. 238, § 2.

*pedagogicznymi, radosnym umiłowaniem swej słu by i duchem współpracy*<sup>220</sup>.

136. Biskup winien zatroszczy si o wybór kompetentnych i do wiadczonych prezbiterów do kierownictwa duchowego stanowi cego jeden z najbardziej uprzywilejowanych rodków towarzyszenia ka demu seminarzy cie w rozeznawaniu powołania. Kierownik lub ojciec duchowny maj by prawdziwymi mistrzami ycia wewn trznego i modlitwy, pomagaj c seminarzy cie w przyj ciu Bo ego wezwania i w dojrzewaniu do wolnej i wspaniałomy lnej odpowiedzi na to wezwanie.

Na kierowniku lub ojcu duchownym „*soczywa odpowiedzialno za drog duchow seminarzystów na forum wewn trznym oraz za prowadzenie i koordynacj ró nych wicze pobo no ciowych i ycia liturgicznego w seminarium*”<sup>221</sup>. W seminariach, w których jest kilku kierowników duchowych, jeden z nich winien by „koordynatorem wymiaru duchowego” formacji. Powinien on by moderatorem ycia liturgicznego; koordynowa działalno innych kierowników duchowych i ewentualnych spowiedników spoza seminarium<sup>222</sup>; przygotowywa program rekolekcji dorocznych i miesi cznych dni skupienia, jak równie celebracji w roku liturgicznym oraz razem z rektorem promowa formacj stał kierowników duchowych.

137. Tam, gdzie okoliczno ci tego b d wymaga , jeden z formatorów b dzie zaangażowany jako „koordynator wymiaru ludzkiego” formacji. We współpracy z innymi osobami kompetentnymi (w zakresie psychologii, sportu, medycyny, itd.) b dzie on zabiegał, aby w seminarium wytworzyła si atmosfera wspólnoty, sprzyjaj ca procesowi ludzkiego dojrzewania seminarzystów.

Gdy do seminarium nale y organizowanie wykładów poszczególnych dyscyplin naukowych, jeden z formatorów b dzie „koordynatorem wymiaru intelektualnego” formacji. Do jego zada b dzie nale ało opracowanie planu studiów, do zatwierdzenia przez kompetentne władze ko cielne oraz towarzyszenie i wspieranie wykładowców, ze szczególnym zwróceniem uwagi na ich przygotowanie akademickie, wierno Urz dowi Nauczycielskiemu Ko cioła i okresowe doskonalenie kwalifikacji. Ponadto b dzie on koordynował prace sekretariatu zajmuj cego si studiami i b dzie odpowiedzialny za bibliotek .

---

<sup>220</sup> *Dyrektywy dotycz ce przygotowania wychowawców w seminariach*, 45: *Enchiridion Vaticanum* 13 (1996), 3228.

<sup>221</sup> *Tam e*, 44: *Enchiridion Vaticanum* 13 (1996), 3227.

<sup>222</sup> Por. KPK, kan. 240 § 1.

Gdyby seminarzy ci uczestniczyli w wykładach akademickich prowadzonych na uniwersytecie lub wydziale, wspomniany „koordynator wymiaru intelektualnego” winien interesować się nimi i im towarzyszyć, weryfikując integrację doktrynalną studiowanych przedmiotów i przygotować uzupełniający program formacyjny, uwzględniający aspekty pominięte przez uniwersytet lub wydział.

Wśród formatorów, „koordynator wymiaru duszpasterskiego” formacji zajmuje się teoretycznym i praktycznym przygotowaniem duszpasterskim seminarzystów. Poprzez dialog z kapłanami, osobami życia konsekrowanego i wiernymi wieckimi ustala odpowiednie miejsca do stażu u duszpasterskiego oraz organizuje praktyki apostołatu.

138. Ekonom<sup>223</sup>, poprzez realizowanie spraw administracyjnych, pełni prawdziwą rolę wychowawczą we wspólnocie seminaryjnej. Winien być on świadomy wpływu jaki środowisko życia może mieć na formację seminarzysty i znaczenia jakie ma wykorzystywanie dóbr materialnych w sposób uczciwy i ewangeliczny, w perspektywie nabywania przez przyszłych kapłanów ducha ubóstwa kapłańskiego.

139. Wspólnota formatorów działa wewnątrz siebie „wspólnotą wychowawczą” i liczy się z nią w wypełnianiu jej misji. „Wspólnota wychowawcza” tworzy wszystkie osoby zaangażowane w formację kapłańską, a więc biskup, wychowawcy, profesorowie, personel administracyjny i wyspecjalizowany, różni pracownicy, rodziny, parafie, osoby konsekrowane, oraz oczywiście sami seminarzyści, jako że, nie osiągnie się dobrego rezultatu formacyjnego bez ich pełnej współpracy<sup>224</sup>. Wszyscy oni winni być świadomi funkcji wychowawczych, które pełni i doniosło im spójno im wiadomości ich życia.

#### ***e) Profesorowie***

140. Profesorowie seminariów winni być mianowani przez biskupa lub, w przypadku seminariów metropolitalnych, przez zainteresowanych biskupów, po konsultacji z rektorem i kolegium profesorów, jeżeli uważa się to za stosowne. Funkcja profesora, biorąc pod uwagę związane z nią odpowiedzialności wychowawcze, wymaga prawdziwego i właściwego pełnomocnictwa<sup>225</sup>. Wykładowcy i seminarzyści są wezwani do przylgnięcia z pełną wiernością do Objawienia Bożego ukazanego w Piśmie Świętym, przekazanego przez Tradycję

<sup>223</sup> Por. *Dyrektywy dotyczące przygotowania wychowawców w seminariach*, 45: *Enchiridion Vaticanum* 13 (1996), 3228.

<sup>224</sup> Por. KPK, kan. 233, § 1.

<sup>225</sup> Por. *Pastores dabo vobis*, 67: AAS 84 (1992), 774-775.

Ko ciała i wiarygodnie interpretowanego przez Magisterium. Winni oni zaczerpnąć prawdziwe znaczenie Tradycji z dzieł wiary tych Ojców i innych Doktorów, cieszyć się w Kościele wielkim szacunkiem.

141. Odpowiedzialność za formację intelektualną kandydatów do kapłaństwa spoczywa na rektorze i wspólnocie formatorów. W przypadku ewentualnej obecności „koordynatora wymiaru intelektualnego” formacji, formatorzy mają zagwarantować współpracę i regularne spotkania z profesorami oraz innymi ekspertami w celu omówienia kwestii związanych z nauczaniem, aby zapewnić bardziej skuteczną formację integralnych seminarzystów. Profesorowie powinni zająć się przebiegiem studiów kandydatów seminarzystów. Zaangażowanie seminarzystów w osobiste prace intelektualne, obejmujące wszystkie przedmioty, winno być uważane za jedno z kryteriów rozeznania powołaniowego i jeden z warunków ciągłego wzrostu wierności przyszłej posłudze kapłańskiej.

142. W wypełnianiu właściwych im zadań profesorowie powinni się uważać za członków jednej wspólnoty nauczycielskiej<sup>226</sup>, jak również za prawdziwych wychowawców<sup>227</sup>. Powinni oni prowadzić seminarzystów do nabycia wiedzy, znajdując jej pełnię w Chrystusie, który jest Drogą, Prawdą i Życiem<sup>228</sup>.

Synteza wiedzy, wymagana od seminarzysty, winna obejmować nie tylko aspekt naukowy, ale także wszystkie inne aspekty życia kapłańskiego. Profesorowie, akceptując i podejmując program wychowawczy seminarium, na ile ich to dotyczy, powinni zachęcać seminarzystów i pomagać im do czynienia postępów nie tylko w zdobywaniu wiedzy i w badaniach naukowych, ale także w życiu duchowym.

143. Liczba profesorów winna być proporcjonalna i wystarczająca do wymagań dydaktycznych i liczby seminarzystów. Zaleca się, aby wiarykszość grupy wykładowców stanowili prezbiterzy, którzy będą mogli zagwarantować również wkład duszpasterski do wykładanego przedmiotu, korzystając bezpośrednio z osobistego doświadczenia. Takie wskazanie znajduje swoje uzasadnienie w fakcie, że wykładowcy nie przekazują

---

<sup>226</sup> Por. *tam e*, 67: AAS 84 (1992), 774-775.

<sup>227</sup> Por. *Dyrektywy dotyczące przygotowania wychowawców w seminariach*, 46: *Enchiridion Vaticanum* 13 (1996), 3229-3231.

<sup>228</sup> Por. *tam e*.

jedynie wiedzy, ale przyczyniają się również do „zrodzenia” oraz formowania nowych kapłanów<sup>229</sup>.

W niektórych sytuacjach może okazać się korzystny wkład wychowawczy członków instytutów życia konsekrowanego, stowarzyszeń życia apostołskiego i ludzi wieckich. Pomimo odmiennego powołania, każdy wykładowca winien ukazać seminarzystom poznanie jego własnego charyzmatu, zapewnić o znaczeniu własnej przynależności do Kościoła i zaofiarować koherentne wiadomości życia ewangelicznego.

144. Profesorowie powinni posiadać odpowiedni stopień akademicki<sup>230</sup>. Do wykładania przedmiotów filozoficznych i teologicznych wymaga się od wykładowców posiadania przynajmniej licencjatu lub tytułu równorzędnego; do wykładania innych przedmiotów wymagane są stopnie akademickie im właściwe. Wykładowcy, odznaczający się do wiadomości i kompetencji pedagogicznymi, są wezwani do nabycia stosownego poznania dyscyplin pokrewnych do tej, którą zajmują<sup>231</sup>.

#### *f) Specjaliści*

145. Różni specjaliści mogą być zaproszeni do wniesienia wkładu w formację przyszłych kapłanów, jak na przykład w zakresie medycznym, pedagogicznym, artystycznym, ekologicznym, administracyjnym i w korzystaniu ze środków społecznego przekazu.

146. W iter formacyjnym do prezbiteratu obecność specjalistów z określonych dziedzin okazuje się pożyteczna ze względu na ich kwalifikacje zawodowe i wkład, który mogą wnieść, jeżeli będzie tego wymagała szczególna sytuacja. W wyborze specjalistów, oprócz ich przymiotów ludzkich i specyficznej kompetencji, należy wziąć pod uwagę ich profil jako ludzi wierzących<sup>232</sup>. Seminarzyści nie powinni uważać obecności specjalistów za narzuconą, lecz jako cenną i wykwalifikowaną pomoc w ich ewentualnych potrzebach. Każdy specjalista winien ograniczyć swoje działanie do własnej dziedziny, bez oceniania zdolności seminarzystów do kapłaństwa.

147. W zakresie psychologicznym taki wkład jest cenny zarówno dla formatorów jak i dla seminarzystów, przede wszystkim w dwóch

<sup>229</sup> Por. *Optatam totius*, 5: AAS 58 (1966), 716-717; por. także *Dyrektywy dotyczące przygotowania wychowawców w seminariach*, 27: *Enchiridion Vaticanum* 13 (1996), 3196-3197.

<sup>230</sup> Por. KPK, kan. 253, § 1.

<sup>231</sup> Por. *Dyrektywy dotyczące przygotowania wychowawców w seminariach*, 62: *Enchiridion Vaticanum* 13 (1996), 3256.

<sup>232</sup> Por. *tam e*, 64: *Enchiridion Vaticanum* 13 (1996), 3258.



momentach: w ocenie osobowości, wyrażając opinię o zdrowiu psychicznym kandydata i podczas towarzyszenia terapeutycznego, w celu naświetlenia ewentualnej problematyki i udzielenia pomocy w pogłębieniu dojrzałości ludzkiej<sup>233</sup>. Normy, które należy wziąć pod uwagę przy zastosowaniu psychologii, zostaną przedstawione w rozdziale ósmym.

### ***g) Rodzina, parafia lub inne środowiska kościelne***

148. Zazwyczaj powołanie rodzi się wewnątrz kontekstu wspólnotowego, w którym seminarzysta przeżył znaczące doświadczenie wiary. Stąd początkowa formacja kapłańska winna mieć to na uwadze. Zarówno rodzina jak i parafia, z której seminarzysta pochodzi lub z której jest związany, czasem nie mniej niż inne rzeczywistości wspólnotowe Kościoła<sup>234</sup>, wnoszą duży wkład w podtrzymywanie i umacnianie powołania kandydatów do kapłaństwa, zarówno w czasie formacji, jak i przez całe życie presbitera<sup>235</sup>.

Istotnie, „*wizje rodzinne mają podstawowe znaczenie dla umocnienia własnej samooceny seminarzystów. Dlatego jest ważne, aby rodziny towarzyszyły całemu procesowi seminaryjnemu i drodze do kapłaństwa, ponieważ w rzeczywistości je umacniają*”<sup>236</sup>.

Jednocześnie proces formacyjny, od samego początku, winien kształtować u seminarzysty wolność wewnętrzną, która pozwoliłaby mu na własną autonomię w wypełnianiu posługi i na zdrowy dystans wobec ewentualnych oczekiwań ze strony rodziny, ponieważ powołanie otrzymane od Mistrza wymaga, aby przykładając ręk do pługa, wstecz się nie oglądał (por. Łk 9, 62).

149. Seminarium jest wezwane nie tylko do formacji seminarzystów, ale także do podjęcia prawdziwego działania duszpasterskiego w odniesieniu do rodzin. Konieczne jest, by seminarzyści byli zdolni, z realizmem i dojrzałością ludzką i chrześcijańską, rozpoznać i zaakceptować własne rzeczywistości rodzinne, stawiać czoła ewentualnym problemom i tam, gdzie to możliwe, także dzielić z nimi własny projekt powołaniowy. Oddziaływanie duszpasterskie seminarium w relacji do rodziny seminarzystów przyczynia się zarówno do jej dojrzewania

<sup>233</sup> Por. *Wskazania dotyczące wykorzystania nauk psychologicznych w przyjmowaniu i formacji kandydatów do kapłaństwa: Enchiridion Vaticanum* 25 (2011), 1239-1289.

<sup>234</sup> Por. KONGREGACJA NAUKI WIARY, List *Iuvenescit Ecclesia* do Biskupów Kościoła katolickiego na temat relacji między darami hierarchicznymi i charyzmatycznymi w odniesieniu do życia i misji Kościoła (15 maja 2016 r.): *L'Osservatore Romano* 135 (15 czerwca 2016 r.), 1, 4-5; *tam e*, 136 (16 czerwca 2016 r.), 7.

<sup>235</sup> Por. *Pastores dabo vobis*, 68: AAS 84 (1992), 775-778.

<sup>236</sup> *Amoris laetitia*, 203.

chrześcijańskiego, jak również do zaakceptowania powołania do kapłaństwa jednego z jej członków jako błogosławieństwa, doceniając je i wspomagając przez całe życie.

#### ***h) Członkowie życia konsekrowanego i ludzie wieccy w formacji***

150. Obecnie w seminarium ludzie wieccy i należący do życia konsekrowanego stanowią ważny punkt odniesienia w *iter* formacyjnym kandydatów do kapłaństwa. Seminarzyści winni być formowani do właściwego doceniania różnorodnych charyzmatów obecnych we wspólnocie diecezjalnej. Istotnie przezbiter, jest wezwany do bycia animatorem różnorodności charyzmatów wewnątrz Kościoła. Życie konsekrowane reprezentuje znak, wymowny i pogający, radykalizmu ewangelicznego i dyspozycyjności do służby. Z kolei wierni wieccy współpracują w misji ewangelizacyjnej Chrystusa i ofiarują budującą świadectwa zgodnie z wyborów życiowych z Ewangelii<sup>237</sup>.

151. Obecnie kobiety w procesie formacyjnym w seminarium, wśród specjalistów lub w zakresie nauczania, w apostołacie, rodzinach, w służbie wspólnocie, posiadają własną wartość wychowawczą, również ze względu na uznanie komplementarności mężczyzny i kobiety. Kobiety stanowią często liczną większość odbiorców i współpracowników w posłudze pasterskiej kapłana, ofiarując budującą świadectwo pokornej, wielkodusznej i bezinteresownej służby<sup>238</sup>.

#### ***i) Formacja stała wszystkich odpowiedzialnych za formację***

152. Zaangażowanie odpowiedzialnych za formację może być określone jako wewnętrzna dyspozycyjność, która bierze zakorzenienie w intensywnym doświadczeniu duchowym i ukierunkowana na nieustanne rozeznawanie, pozwala uczyć się na bazie doświadczeń życiowych i różnorodnych okoliczności oraz odkrywać w nich opatrzone działanie Boga na własnej drodze chrześcijańskiej lub kapłańskiej. Główną miarą tej dyspozycyjności mierzy się jako posługi zaangażowanej seminarzystom i od niej równocześnie zależy pogodna atmosfera formacyjna w seminarium.

W wypełnianiu swej misji formator ma okazję do osobistego wzrostu i może odkryć w sobie specyficzny charyzmat towarzyszenia

---

<sup>237</sup> Tamże, 162: „Osoby powołane do dziewictwa mogą znaleźć w niektórych małżeństwach wyraźny znak wielkodusznej i niezachwianej wierności Boga wobec swego przymierza, co może pobudzać ich serca do bardziej konkretnej i ofiarnej dyspozycyjności”.

<sup>238</sup> Por. *Pastores dabo vobis*, 66: AAS 84 (1992), 772-774; JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostołska posynodalna *Christifideles laici* (30 grudnia 1988 r.), 49 i 51: AAS 81 (1989), 487-489 i 491-496.

powołaniowego i życia kapłańskiego, jako osobliwej cechy własnego powołania. W tym znaczeniu, seminarium może stać się szkołą, która przygotowuje osoby odpowiedzialne za formację stałą. Kto był formatorem w seminarium, nabywa więc szczególnej wrażliwości i bogatego doświadczenia, by móc później towarzyszyć formacji stałej duchowieństwa<sup>239</sup>.

---

<sup>239</sup> Por. *Pastores dabo vobis*, 70-81: AAS 84 (1992), 778-800.

## VII

### ORGANIZACJA STUDIÓW

153. *„Formacja intelektualna kandydatów do kapłaństwa znajduje konkretne uzasadnienie w samej naturze posługi kapłańskiej i jest dziełem szczególnie naglącym ze względu na wyzwania «nowej ewangelizacji», do której Pan powołuje Kościół»<sup>240</sup>. Dla zagwarantowania przyszłym kapłanom odpowiedniej formacji intelektualnej, wszystkie dyscypliny powinny być wykładane w taki sposób, by było jasno uwypuklone ich wewnętrzne powiązanie ze sobą, unikając w ten sposób fragmentaryzacji. Chodzi o proces harmonijny, integralny<sup>241</sup>, w którym wszystkie przedmioty są swymi „elementami składowymi” dla ukazania tajemnicy Chrystusa i Kościoła, słuchającymi również do dojrzewania autentycznej chrześcijańskiej wizji człowieka i świata.*

*„Ponadto obecna sytuacja, ukształtowana w wielkiej mierze przez obojętne religijnie i powszechnie niewiarne realne zdolności rozumu do poznania obiektywnej i uniwersalnej prawdy, a także przez nieznaną dotychczas dotychczasowe problemy i pytania, związane z odkryciami naukowymi i technicznymi, zdecydowanie domaga się wysokiego poziomu formacji intelektualnej, to jest takiego, który uzdolni kapłanów do głoszenia, właśnie nie w tego rodzaju sytuacji, niezmienną Ewangelię Chrystusową i do ukazywania jej jako wiarygodnej wobec słusznych wymagań ludzkiego rozumu. Dodajmy jeszcze, że współczesne zjawisko daleko posuniętego pluralizmu, nie tylko w społeczeństwie wieckim, lecz również w samej wspólnoty Kościoła, wymaga szczególnej zdolności krytycznego rozważania rzeczy. Jest to kolejny motyw uzasadniający konieczność bardzo głębokiej formacji intelektualnej”<sup>242</sup>.*

154. W dalszej części tego dokumentu zostają zaproponowane różne dyscypliny naukowe, wchodzące w skład ogólnego programu studiów. W *Ratio* krajowym powinien być zawarty wykaz przedmiotów przewidzianych w formacji intelektualnej na każdym etapie formacyjnym. Winny być one ukazane w sposób związany z celami każdego przedmiotu, kontekstualizacja danego przedmiotu w całości nauczania, program studiów, a ponadto rozkład lat i semestrów wraz z liczbą punktów (kredytów) przyznawanych poszczególnym przedmiotom.

---

<sup>240</sup> *Tam e*, 51: AAS 84 (1992), 748.

<sup>241</sup> Por. KPK, kan. 254, § 1.

<sup>242</sup> *Pastores dabo vobis*, 51: AAS 84 (1992), 749.

Należy mieć na uwadze, że studium przedmiotów propedeutycznych powinno trwać przynajmniej jeden rok. Czas trwania studiów filozoficznych powinien wynosić co najmniej dwa lata lub odpowiada adekwatnej liczbie godzin semestralnych, przewidzianych przez system nauczania obowiązujący w danym kraju. Studia teologiczne natomiast powinny trwać przynajmniej cztery lata (bądź proporcjonalną liczbę godzin semestralnych). Tak więc całość studiów filozoficznych i teologicznych winna obejmować przynajmniej okres sześcioletni<sup>243</sup> (lub zgodnie z innymi wytycznymi odnośnie studiów, tyle przedmiotów, które na ogół wchodzi w skład studiów sześciolletnich).

Przedmioty, które zostaną kolejno przedstawione w ramach studiów propedeutycznych, filozoficznych i teologicznych, oraz te „służące bezpośrednio posłudze kapłańskiej”, tworzą strukturę zasadniczą studiów w seminariach oraz we wszystkich domach formacyjnych. Bądź one mogłyby być uzupełnione przez Konferencje Episkopatów, mając na uwadze ich tradycję formacyjną i specyficzne potrzeby duszpasterskie.

#### **a) Studium przedmiotów propedeutycznych**

155. Chociaż chodzi tu o etap wstępny i przygotowawczy do studiów filozoficznych i teologicznych, okres propedeutyczny kładzie nacisk nie tylko na aspekt intelektualny, „*lecz także i przede wszystkim na ludzki i duchowy*”<sup>244</sup>; „*w szczególności chodzi o zapewnienie słusznej równowagi pomiędzy elementem ludzko-duchowym a kulturalnym, celem uniknięcia nadmiernego zwiększania liczby przedmiotów do studiowania, ze szkody dla formacji religijnej i kapłańskiej*”<sup>245</sup>.

156. Przy programowaniu przedmiotów, które winny być wykładane w okresie propedeutycznym, należy uwzględnić sytuację społeczną oraz Kościół partykularny, gdzie dokonuje się proces edukacyjny. Powinno być zapewniona solidność najważniejszych elementów formacji intelektualnej, które przyczynią się do dobra dalszego procesu formacyjnego.

Należy zatroszczyć się o zagwarantowanie seminarzystom „*rozszerzonej wiedzy z zakresu nauki wiary*”<sup>246</sup> i zrozumienia elementów posługi kapłańskiej. Ponadto trzeba odpowiednio uzupełnić ewentualne braki w wykształceniu powstającym w wyniku uczenia przez nich szkoły średniej.

---

<sup>243</sup> Por. KPK, kan. 250.

<sup>244</sup> *Okres propedeutyczny*, III, 1.

<sup>245</sup> *Tamże*, III, 6.

<sup>246</sup> *Pastores dabo vobis*, 62: AAS 84 (1992), 767.

157. Niektóre przedmioty charakterystyczne dla okresu propedeutycznego to na przykład:

a) wprowadzenie do lektury Pisma wi tego, które pozwoli na wstępne poznanie wszystkich jego części;

b) wprowadzenie w tajemnic Chrystusa<sup>247</sup> i Kościoła, w teologii kapłaństwa i liturgii, poprzez studium *Katechizmu Kościoła Katolickiego* i ksiąg liturgicznych;

c) wprowadzenie do dokumentów Soboru Watykańskiego II i Urzędu Nauczycielskiego Kościoła, zwłaszcza papieskiego;

d) elementy duchowości kapłańskiej, ze szczególnym uwzględnieniem podstawowych „szkół” duchowości i wi tych, którzy dali świadectwo przykładnego życia kapłańskiego;

e) elementy historii Kościoła Powszechnego i lokalnego, zwłaszcza w aspektach misyjnych;

f) hagiografia ukazująca wi tych i błogosławionych własnej diecezji lub regionu;

g) elementy kultury humanistycznej poprzez poznanie dzieł autorów krajowych, a także religii niechrześcijańskich kraju i regionu;

h) elementy psychologii, które mogą pomóc seminarzyście w poznaniu samego siebie.

### **b) Studia filozoficzne**

158. Studium filozofii „prowadzi do głębszego rozumienia i interpretacji osoby, jej wolności, jej relacji ze światem i z Bogiem. Jest ona pilnie potrzebna nie tylko ze względu na związanie z zagadnieniami filozoficznymi a tajemnicami zbawienia, badanymi przez teologię w wyszym wietle wiary, lecz również ze względu na powszechny dziś klimat kulturowy, w którym subiektywizm wyniesiony został do rangi kryterium i miary prawdy [...]. Nie należy również lekceważyć roli filozofii jako rkojmi owej «pewności prawdy», która sama może być podstawą osobistego i całkowitego oddania się Jezusowi i Kościołowi»<sup>248</sup>.

159. Jeżeli chodzi o przedmioty do studiowania z zakresu filozofii, szczególnie uwagę powinno się poświęcić filozofii systematycznej, która prowadzi do gruntownego i spójnego poznania człowieka, świata i Boga, gwarantując obszerną syntezę myśli i wiato poglądów. Formacja ta

---

<sup>247</sup> Por. *Okres propedeutyczny*, III, 2. Generalnie rzecz biorąc, poprzez kurs wprowadzający w tajemnic Chrystusa pragnie się zapoznać seminarzystów ze znaczeniem studiów kościelnych, ich struktur i celem duszpasterskim. Ponadto wraz z uwagą o lekturze Słowa Bożego chce im się pomóc w nabyciu solidnego fundamentu wiary oraz w głębszym zrozumieniu i podjęciu zwiksz dojrzałości powołania kapłańskiego.

<sup>248</sup> *Pastores dabo vobis*, 52: AAS 84 (1992), 750.

powinna bazowa na wiecznie ywym dziedzictwie filozoficznym, którego wiadkami s wielcy filozofowie chrze cija scy.

Naley uwzgl dni wyniki bada filozoficznych naszych czasów – zwłaszcza te, które wywieraj silny wpływ w danym kraju –, a tak e rozwój współczesnych nauk, tak aby seminarzy ci znaj c dobrze najbardziej charakterystyczne cechy społeczno ci, byli wła ciwie przygotowani do dialogu z lud mi. Poznanie przez kandydatów do kapła stwa specyficznej „metodologii filozoficznej” winno stanowi dla nich pomoc ułatwiaj c studium przedmiotów filozoficznych.

160. Na tym etapie formacji, odpowiednie miejsce powinno by zarezerwowane dla metafizyki, maj c na uwadze i „*charakter m dro ciowy filozofii zakłada jej «mo liwo ci autentycznie metafizyczne, to znaczy czyni j zdoln do wykraczania poza dane empiryczne, aby doj w swoim poszukiwaniu prawdy, do czego absolutnego, ostatecznego, b d czego fundamentem», aczkolwiek poznanego stopniowo na przestrzeni czasu*”<sup>249</sup>, zgodnie z „*«pierwotnym powołaniem» filozofii, którym jest poszukiwanie prawdy oraz jej wymiaru m dro ciowego i metafizycznego*”<sup>250</sup>. Naley te po wi ci nale n uwag teodycei i kosmologii, które wprowadzaj w chrze cija sk wizj rzeczywisto ci.

161. Z pilno ci winna by nauczana historia filozofii, aby zostały jasno ukazane pochodzenie i rozwój najwa niejszych tematów filozoficznych. Historia filozofii ma za cel przedstawienie ci gło ci refleksji i my li ludzkiej o Absolucie, o prawdzie i mo liwo ciach jej poznania. Studia filozoficzne stanowi równie yzny teren do dialogu i relacji z niewierz cymi.

162. Inne przedmioty, którym trzeba po wi ci uwag na tym etapie studiów, to antropologia filozoficzna, logika, estetyka, epistemologia, etyka, filozofia polityczna i filozofia religii.

163. Nale n uwag trzeba zwróci na nauki humanistyczne, takie jak socjologia, pedagogika i psychologia, w tych aspektach, które zostały uznane za najbardziej przydatne do procesu formacyjnego w perspektywie posługi kapła skiej. Ich studium ma na celu umo liwienie seminarzystom nabycie zdolno ci do poznania ducha ludzkiego, wraz z jego bogactwami i

---

<sup>249</sup> KONGREGACJA EDUKACJI KATOLICKIEJ, *Dekret o reformie studiów ko cielnych filozofii* (28 stycznia 2011 r.), 4: AAS 104 (2012), 219; por. tak e WI TA KONGREGACJA EDUKACJI KATOLICKIEJ, *Nauczanie filozofii w seminariach* (20 stycznia 1972 r.): *Enchiridion Vaticanum* 4 (1971-1973), 1516-1556.

<sup>250</sup> *Dekret o reformie studiów ko cielnych filozofii*, 3: AAS 104 (2012), 219.

słabo ciami, by tym samym ułatwi im formułowanie ocen jasnych i wyważonych dotyczących osób i sytuacji.

164. Poprzez ten etap studiów, będzie możliwe wzbudzenie w seminarzystach „umiłowania konsekwentnego poszukiwania prawdy, zachowywania jej i dowodzenia, przy równoczesnym uczciwym uznawaniu granic ludzkiego poznania”. W perspektywie duszpasterskiej, należy im to pomagać w dostrzeganiu „*cisterł czno ci mi dzy filozofi a rzeczywistymi problemami ycia*”<sup>251</sup>.

### **c) Studia teologiczne**

165. Formacja teologiczna „*powinna pomóc kandydatowi do kapłaństwa w ukształtowaniu własnej wizji prawd objawionych przez Boga w Jezusie Chrystusie i do wiadczenia wiary Kościoła, wizji pełnej i scalonej. Stąd wyływa podwójny wymóg, by poznać «wszystkie» prawdy chrześcijańskie, nie wybierając ich arbitralnie, i by je poznać w sposób organiczny*”<sup>252</sup>. Chodzi zatem o etap znaczący i podstawowy formacji intelektualnej, „*bowiem poprzez studium, zwłaszcza teologii, przyszły kapłan wnika głębię w Słowo Boże, wzrasta w życiu duchowym i przygotowuje się do wypełnienia posługi pasterskiej*”<sup>253</sup>.

166. Studium Pisma Świętego jest duszą teologii<sup>254</sup>. Pismo Święte musi inspirować wszystkie dyscypliny teologiczne. Stąd szczególnie uważać należy po wyznaczeniu formacji biblijnej, na wszystkich poziomach, od *lectio* po egzegezę<sup>255</sup>. Punktem wyjścia powinno być stosowne wprowadzenie, aby seminarzyści zostali rzetelnie zapoznani z metodami egzegetycznymi, również za pomocą dyscyplin pomocniczych i kursów specjalistycznych. W dalszej kolejności kandydaci do kapłaństwa powinni zostać odpowiednio zapoznani przez profesorów z naturą i rozwiązaniami podstawowych problemów hermeneutycznych, a także skutecznie wspierani w nabyciu ogólnego poznania całego Pisma Świętego, głębię bokiego zrozumienia najważniejszych wydarzeń historii zbawienia i

<sup>251</sup> *Optatam totius*, 15: AAS 58 (1966), 722.

<sup>252</sup> *Pastores dabo vobis*, 54: AAS 84 (1992), 753.

<sup>253</sup> *Tam e*, 51: AAS 84 (1992), 749.

<sup>254</sup> *Por. Dei verbum*, 24: AAS 58 (1966), 828-829.

<sup>255</sup> BENEDYKT XVI, Adhortacja apostolska posynodalna *Verbum Domini*, 35: AAS 102 (2010), 714-715: „*«Powstał głębię boki rozwiemy mi dzy egzegez naukow i lectio divina. To wła nie rodzi niekiedy swoist niepewno , równie w przygotowaniu homilii». Należy tak e zaznaczyć , e ów dualizm jest niekiedy przyczyn niepewno ci i niedostatecznej rzetelno ci formacji intelektualnej tak e niektórych kandydatów do posług kościelnych. Ostatecznie «tam, gdzie egzegeza nie jest teologi , Pismo wi te nie mo e by dusz teologii, i na odwrót, tam, gdzie teologia nie jest zasadniczo interpretacją Pisma wi tego w Kościele, teologia pozbawiona zostaje fundamentu». Dlatego trzeba zdecydowanie i uważyć niej rozważyć ponownie wskazania w tym względzie, zawarte w Dei verbum»*”.



charakterystyki poszczególnych ksiąg biblijnych. Wykładowcy powinni starać się również o zaoferowanie seminarzystom syntezy teologicznej Objawienia Bożego, zgodnej z Magisterium Kościoła, dla zapewnienia solidnych podstaw dla ich życia duchowego oraz przyszłego przepowiadania.

Seminarzystom powinna zostać dana okazja do poznania niektórych elementów języka hebrajskiego i greki biblijnej, aby mogli mieć kontakt z oryginalnymi tekstami biblijnymi. Specjalną uwagę należy zwrócić także na zaznajomienie ich z kulturą i kontekstem biblijnym, przede wszystkim z historią hebrajską, celem lepszego zrozumienia Pisma Świętego i nabycia poprawnej relacji duchowej z braćmi Starego Przymierza.

167. Więcej ta liturgia powinna być uznana za dyscyplinę podstawową. Należy ją przedstawić w jej aspekcie teologicznym, duchowym, prawnym i duszpasterskim w powiązaniu z innymi dyscyplinami, aby seminarzyści mogli poznać w jaki sposób tajemnice zbawienia są obecne i dokonują się w czynnościach liturgicznych. Ponadto liturgia, poprzez prezentację tekstów i rytów zarówno Wschodu jak i Zachodu, winna być traktowana jako wyraz wiary i życia duchowego Kościoła. Seminarzystów należy nauczyć rozróżnienia między tym co stanowi zasadniczą i niezmienną istotę liturgii, a jej różnymi elementami wprowadzonymi na przestrzeni czasów, które mogą wymagać uaktualnienia, zawsze jednak z uwagą na zachowaniem odpowiednich przepisów liturgicznych i prawnych<sup>256</sup>.

168. Teologia dogmatyczna, obejmująca również sakramentologię, powinna być wykładana w sposób systematyczny i uporządkowany. Najpierw należy przedstawić teksty biblijne. Następnie trzeba pokazać wkład Ojców Kościoła Wschodu i Zachodu w wiernym przekazywaniu i wyjaśnianiu poszczególnych prawd Objawienia oraz rozwój historyczny dogmatów. W końcu, za pośrednictwem badania spekulatywnego, seminarzyści winni nauczyć się pełniej rozumieć tajemnice zbawienia oraz dostrzegać istniejące między nimi powiązania. Ponadto mają się nauczyć jak w świetle Objawienia Bożego interpretować sytuacje życiowe i stawiać im czoła, postrzegać prawdy wieczne w zmiennych warunkach rzeczywistości ludzkiej i odpowiednio przekazywać je Ludowi Bożemu.

Od samego początku formacji teologicznej, za pomocą odpowiednich metod, winna być wykładana nauka o źródłach teologii oraz teologia fundamentalna. W duchu ekumenizmu i w sposób dostosowany do współczesnych okoliczności, nie można pomijać tego wszystkiego, co służy wprowadzeniu w wiarę z jej racjonalnymi i egzystencjalnymi

---

<sup>256</sup> Por. KPK, kan. 838.

podstawami. Należy przy tym uwzględnić czynniki natury historycznej i socjologicznej, które wpływają w sposób szczególny na życie chrześcijańskie.

169. Takie teologia moralna, we wszystkich swoich dziedzinach, musi być zakorzeniona w Piśmie Świętym dla ukazania wewnętrznego przynależności do jedynego misterium zbawienia. Przedstawi ona działanie chrześcijańskie wierzących w oparciu o wiarę, nadzieję i miłość, jako odpowiedź na Boże powołanie, ukazując w sposób systematyczny ich wezwanie do wierności i wolności. Ponadto również ukazywać wartości cnoty i sens grzechu, bez pomijania przy tym najnowszych osiągnięć antropologii oraz proponować drogę życia, czasami wymagając, lecz zawsze ukierunkowaną na radość chrześcijańską.

Taka nauka moralna, rozumiana jako „prawo wolności” oraz „życie według Ducha”, ma swoje uzupełnienie w *teologii duchowości*, która winna obejmować także studium teologii i duchowości kapłańskiej, życia konsekrowanego opartego na praktyce rad ewangelicznych a także życia wieckiego. Etyka chrześcijańska jest wezwana do kształtowania uczniów, którzy zgodnie z oznakami jego powołania, na drodze do wierności. W tym kontekście należy wprowadzić do *curriculum* studiów wykłady z *teologii życia konsekrowanego*, aby przyszli pasterze mogli uzyskać istotne informacje i treści teologiczne charakteryzujące życie konsekrowane, które należy do życia i wierności samego Kościoła.

170. Teologia pastoralna stanowi „*naukę refleksji o codziennym wzrastaniu Kościoła, w mocy Ducha Świętego, w kontekście historii; [...] Teologia pastoralna nie jest tylko umiejętnością, zespołem wskazań, do wiadomości i metod. Ma status pełnoprawnej dyscypliny teologicznej, ponieważ czerpie z wiary zasady i kryteria działalności duszpasterskiej Kościoła w historii; Kościół, który «rodzi» każdego dnia Kościół. [...] Wśród tych zasad i kryteriów szczególnie ważne miejsce zajmuje ewangeliczne rozeznanie sytuacji społeczno-kulturalnej i kościelnej, w której prowadzona jest działalność duszpasterska*”<sup>257</sup>.

171. W kontekście zmiennego przemieszczania się człowieka, w którym cały świat stał się „globalną wioską”, nie może brakować w programie studiów misjologii, jako autentycznej formacji do powszechności Kościoła i promocji jego zapachu ewangelicznego, rozumianego nie tylko jako *missio ad gentes*, lecz także jako *nowa ewangelizacja*.

---

<sup>257</sup> *Pastores dabo vobis*, 57: AAS 84 (1992), 758-759.

172. Należy zatroszczyć się o to, aby wystarczająca liczba zajęć była zarezerwowana na nauczanie katolickiej nauki społecznej, mającej na uwadze, i głoszenie Ewangelii i dawanie o niej wiadomości, przez powołanego do tego prezbitera, znacząco oddziałującej na społeczność ludzką i zmierzającej, między innymi, do budowania Królestwa Bożego. Działanie to pociąga za sobą pogłębioną znajomość rzeczywistości i interpretację ewangelicznych relacji ludzkich, społecznych i politycznych, determinujących istnienie jednostek i narodów. W perspektywie te wpisane są tematy dotyczące życia Ludu Bożego, obszernie podjęte przez Magisterium Kościoła<sup>258</sup>. Do nich należy zaliczyć między innymi poszukiwanie dobra wspólnego, wartość solidarności między narodami i wzajemnej pomocy, wychowanie młodych, pracujących z nimi prawami i obowiązkami, znaczenie władzy politycznej, wartość sprawiedliwości i pokoju, struktury pomocy społecznej i towarzyszenie najbardziej potrzebującym.

Ponadto, od pewnego czasu, uwaga ekspertów i naukowców, reprezentujących różne środowiska badawcze, koncentruje się na kryzysie planetarnym, zajmującym bardzo ważne miejsce w aktualnym Magisterium. Chodzi o „problem ekologiczny”. Ochrona stworzenia i troska o wspólny dom – ziemi – w pełni przynależą do chrześcijańskiej wizji człowieka i rzeczywistości, reprezentują w pewien sposób podłoże dla zdrowej ekologii relacji ludzkich i dlatego wymagają, zwłaszcza w czasach współczesnych od niektórych ludzi „*nawrócenia ekologicznego, które wiąże się z rozwijaniem wszystkich konsekwencji ich spotkania z Jezusem w relacjach z otaczającym ich światem. Życie powołaniem, by obrócić dzieła Bożego, jest istotną częścią życia uczciwego, nie zaś czym opcjonalnym, ani też drugorzędnym elementem do wiadczenia chrześcijańskiego*”<sup>259</sup>. Konieczne zatem będzie mocne uświadomienie przyszłych prezbitarów na te tematy i poprzez niezbędne wskazania pedagogiczne i teologiczne, udzielenie im pomocy, aby mogli „*rozpoznać wielkość, pilność i pilno wspomnianego wyzwania*”<sup>260</sup> oraz podjąć je w posłudze pasterskiej, jako promotorzy odpowiedniej opieki nad wszystkim tym, co związane jest ze stworzeniem.

---

<sup>258</sup> Np. por. LEON XIII, Encyklika *Rerum novarum* (15 maja 1891 r.): AAS 23 (1890-1891), 641-670; JAN XXIII, Encyklika *Mater et Magistra* (15 maja 1961 r.): AAS 53 (1961), 401-464; PAWEŁ VI, Encyklika *Populorum progressio* (26 marca 1967 r.): AAS 59 (1967), 257-299; JAN PAWEŁ II, Encyklika *Centesimus annus* (1 maja 1991 r.): AAS 83 (1991), 793-867; BENEDYKT XVI, Encyklika *Caritas in veritate* (29 czerwca 2009 r.): AAS 101 (2009), 641-709.

<sup>259</sup> FRANCISZEK, Encyklika *Laudato si'* (24 maja 2015 r.), 217: *L'Osservatore Romano* 137 (19 czerwca 2015 r.), 6.

<sup>260</sup> *Tam e*, 15: *L'Osservatore Romano* 137 (19 czerwca 2015 r.), 4.

173. Historia Kościoła, analizując naukowo źródła historyczne, winna ukazywać początek i rozwój Kościoła jako Ludu Bożego, który rozprzestrzenił się w czasie i przestrzeni. W jej wykładaniu trzeba mieć na uwadze rozwój nauk teologicznych, a także konkretne sytuacje społeczne, ekonomiczne i polityczne. Należy też uwzględnić opinie i myśli, które wywarły największy wpływ, ukazując ich wzajemne współzależności oraz rozwój. Trzeba również uwypuklić zdumiewające spotkanie działania Bożego i ludzkiego, wspierające u seminarzystów autentyczny zmysł Kościoła i Tradycji. Niezwykle ważne jest także zwrócenie należytej uwagi na historię Kościoła we własnym kraju.

174. Prawo kanoniczne należy wyklądać biorąc za punkt wyjścia solidną wizję tajemnicy Kościoła w świetle nauczania Soboru Watykańskiego II<sup>261</sup>. W przedstawianiu zasad i norm trzeba ukazywać jak cały porządek kanoniczny i dyscyplina kościelna winny odpowiadać zbawczej woli Boga, mając za *suprema lex* zbawienie dusz. Stąd, nawracając do słów użytych przy promulgacji Kodeksu z 1983 roku, można stwierdzić, iż całe prawo Kościoła „*moje by pojmowane jako wielki pas transmisyjny przenoszony na język kanonistyczny [...] soborów eklezjologii. Chociaż nie da się obrazu Kościoła w ujęciu doktryny Soboru doskonale przełożyć na język kanonistyczny, to jednak Kodeks powinien się odnosić do tego obrazu jako pierwotnego wzoru, którego zarys powinien on odpowiednio, o ile to możliwe, z samej swej natury wyrażać*”<sup>262</sup>. Prawo kanoniczne jest więc w służbie działania Ducha Świętego w Kościele i w ramach właściwego rozeznania sytuacji kościelnych wspiera skuteczną działalność duszpasterską. W tym kontekście jest stosowne wspieranie kultury i studium prawa kanonicznego w czasie formacji początkowej, by kapłani mogli sobie uwiadomić, że zwłaszcza w obrębie duszpasterstwa rodzin, wiele problemów i „ran” może znaleźć lekarstwo poprzez środki zaoferowane przez prawo kościelne, tak aby «stałe sprzyjały dobru wiernych, zgodnie z darami i misją kańdego z nich»<sup>263</sup>.

175. W ten sam sposób należy uznać za części integralne studiów teologicznych inne dyscypliny (np. ekumenizm oraz historię religii), szczególnie te najbardziej rozpowszechnione w danym kraju. Ponadto ze wiadomości, iż „*ewangelizujemy tak i wtedy, gdy staramy się stawiać czoło różnym pojawiającym się wyzwaniom*”<sup>264</sup>, należy zwrócić duży uwagę na odbiorców głoszonej wiary, jak i na pytania i prowokacje

<sup>261</sup> Por. *Optatam totius*, 16: AAS 58 (1966), 723-724.

<sup>262</sup> JAN PAWEŁ II, Konstytucja apostolska *Sacrae disciplinae leges* (25 stycznia 1983 r.): AAS 75 (1983), cz. II, s. XI.

<sup>263</sup> FRANCISZEK, List apostolski w formie Motu proprio *Mitis Iudex Dominus Iesus* (15 sierpnia 2015 r.): *L'Osservatore Romano* 204 (9 września 2015 r.), 3.

<sup>264</sup> *Evangelii gaudium*, 61: AAS 105 (2013), 1045.

pojawiają się w kulturze wieckiej: ekonomiczne wykluczenia, bałwochwalstwo pieniądza, nieprawość, przemoc, prymat posiadania nad byciem, postmodernistyczny i zglobalizowany indywidualizm, rzeczywistość relatywizmu etycznego i obojętność religijna<sup>265</sup>.

#### d) Przedmioty „służące bezpośrednio posłudze kapłańskiej”

176. Tymi dyscyplinami są przedmioty, których znajomość wymagana jest przede wszystkim ze względu na specyficzne potrzeby przyszłej służby duszpasterskiej<sup>266</sup>, mającej być wykonywaną w konkretnym kontekście czasu i miejsca. Zgodnie z kryteriami, które ustaliła de *Ratio* krajowe, poszczególne seminaria zająć się o zapewnienie seminarzystom ich nauczania w całym procesie formacyjnym. Propozycja i pogłębienie tych materii będą stanowiły użyteczny i niezbędny wkład w życie oraz rozwój ludzki i duchowy przyszłych kapłanów, a także dla ich służby.

177. Szczególnie wskazane jest zgłębienie *ars celebrandi*, by uczyć kandydatów do kapłaństwa jak owocnie uczestniczyć w tych misteriach i jak sprawować praktycznie liturgie, z szacunkiem i wiernością księgom liturgicznym.

Specjalna uwaga winna być poświęcona homilii<sup>267</sup>, która „stanowi kryterium oceny bliskości i zdolności spotkania pasterza ze swoim ludem”<sup>268</sup>. Okazuje się to szczególnie użyteczne także w innych obszarach służby kapłańskiej, jak na przykład podczas przepowiadania liturgicznego i katechez, które stanowią permanentne zadania prezbiterów w dziele promowania wzrostu duchowego powierzonych im wspólnot. Przygotowanie głoszenia orędzia chrześcijańskiego nie stanowi jedynie „techniki”, jako że „kaznodzieja jest człowiekiem kontemplującym Słowo, a także kontemplującym lud [...]. Chodzi o powiązanie przesłania tekstu biblijnego z ludzką sytuacją, z tym, czym ludzie żyją, z doświadczeniem potrzebującym światła Słowa”<sup>269</sup>.

178. Dla dobrego przysposobienia i przygotowania do sprawowania sakramentu pojednania, należy mieć specjalny kurs

<sup>265</sup> Por. *tam e*, 52-75: AAS 105 (2013), 1041-1051.

<sup>266</sup> Por. KPK, kan. 256, § 1.

<sup>267</sup> Por. KONGREGACJA DS. KULTU BOŻEGO I DYSCYPLINY SAKRAMENTÓW, *Dyrektorium homiletyczne* (29 czerwca 2014 r.); *Evangelii gaudium*, 135-144: AAS 105 (2013), 1076-1080; FRANCISZEK, List apostolski *Misericordia et misera* (20 listopada 2016 r.), 6: *L'Osservatore Romano*, 268 (21-22 listopada 2016 r.), 8-9.

<sup>268</sup> *Evangelii gaudium*, 135: AAS 105 (2013), 1076.

<sup>269</sup> *Tam e*, 154: AAS 105 (2013), 1084-1085.

wprowadzaj cy w posługę spowiednictwa, który pomo e kandydatom do kapła stwa zastosowa zasady teologii moralnej do konkretnych przypadków i zmierzy si z problemami tej delikatnej posługi w duchu miłosierdzia<sup>270</sup>. W tym obszarze, w perspektywie troski duszpasterskiej o wiernych, nale y uwzgl dni tak e formacj do rozeznawania duchów i kierownictwa duchowego, które stanowi cz integraln posługi kapła skiej.

179. Poniewa wiara Ludu Bo ego wyra a si cz sto poprzez formy pobo no ci ludowej, która „nosi w sobie jaki głód Boga, jaki jedynie ludzie pro ci i ubodzy duchem mog odczuwa ”<sup>271</sup> i jest „miejszem teologicznym, na które powinni my zwraca uwag , szczególnie w chwili, gdy my limy o nowej ewangelizacji”<sup>272</sup>, trzeba, aby była ona poznana przez przyszłych kapłanów i doceniona ze wzgl du na posiadane walory i autentyczne znaczenie. Seminarzy ci naucz si w ten sposób odró nia to co przynale y do inkulturacji Ewangelii i stanowi prawdziwy skarb Ko cioła, od „przywi zania do niedoskonatyh lub bł dnych form pobo no ci, które oddalaj od autentycznego objawienia biblijnego”<sup>273</sup>. Dla naturalnego pogł bienia tej dziedziny, nale y zapozna kandydatów do kapła stwa z hagiografi , maj c na uwadze ycie wa niejszych wi tych.

180. Aby lepiej odpowiedzie na wymogi posługi kapła skiej, seminarzy ci powinni otrzyma starann formacj dotycz c zarz dzania dobrami, by czyni to zgodnie z normami prawa kanonicznego, z umiarkowaniem, bez przywi zywania si , w sposób moralnie przejrzysty<sup>274</sup> oraz z wła ciw kompetencj . Pozwoli to na dawanie autentycznego wiadectwa ewangelicznego – na które lud chrze cija ski jest szczególnie wra liwy – oraz ułatwi skuteczniejsz działalno duszpastersk . Formacja ta winna zawiera podstawowe elementy prawa cywilnego w tej materii, ze zwróceniem szczególnej uwagi na obowi zki ka dego proboszcza i na potrzeb korzystania z pomocy kompetentnych osób wieckich.

181. Maj c na uwadze konkretne okoliczno ci, w których seminarzy ci si formuj , nale y ich uwra liwia na tematy sztuki sakralnej. W ten sposób przyszli prezbiterzy nab d dodatkowe rodki do katechezy i b d bardziej wiadomi historii oraz „skarbów” do zachowania, stanowi cych dziedzictwo ko ciołów partykularnych, w których b d działa . Nale y przypomnie , e wła ciwe dowarto ciowanie sztuki i

<sup>270</sup> Por. np. KONGREGACJA DS. DUCHOWIE STWA, *Kapłan, sługa miłosierdzia Bo ego – Pomoc dla spowiedników i kierowników duchowych* (9 marca 2011 r.).

<sup>271</sup> *Evangelii nuntiandi*, 48: AAS 68 (1976), 37-38.

<sup>272</sup> *Evangelii gaudium*, 126: AAS 105 (2013), 1073.

<sup>273</sup> *Dyrektorium o pobo no ci ludowej i liturgii*, 1.

<sup>274</sup> Por. FRANCISZEK, *Przemówienie do rektorów i alumnów papieskich kolegiów i konwiktów w Rzymie* (12 maja 2014 r.): m. cyt., 5; KPK, kan. 282.

pi kna jest samo w sobie warto ci , co ma równie znaczenie duszpasterskie. Ponadto znajomo muzyki sakralnej<sup>275</sup> przyczyni si do cało ciowej formacji seminarzystów i zaoferuje im kolejne narz dzia w perspektywie ewangelizacji i duszpasterstwa.

182. Uwzgl dniaj c temat rodków komunikacji społecznej, któremu Magisterium po wi ciło wiele uwagi<sup>276</sup> oraz u yteczno przestrzeni ewangelizacyjnej, jak tworz „nowe miejsca” sieci społeczno ciowej, nie mo e zabrakn w seminariach wła ciwego uwra liwienia kandydatów do kapła stwa w tej materii. W zwi zku z tym potrzeba, aby nie tylko zapoznali si z narz dziami i technik komunikacji społecznej, ale przede wszystkim przyzwyczaili si do korzystania z nich w sposób wywa ony i dojrzały, wolny od nadmiernego przywi zania i uzale nienia.

183. Zawsze aktualny jest temat nauki j zyków obcych w seminariach. Jest ywo zalecana znajomo przynajmniej jednego j zyka współczesnego, spo ród tych, które s u ywane w krajach, w których przyszli kapłani b d wykonywa posług pastersk . Odpowiedniej znajomo ci j zyków obcych wymagaj te tematy zwi zane z migracj i turystyk , które musz by podejmowane w formacji seminaryjnej.

Oprócz j zyka hebrajskiego i greki biblijnej, seminarzy ci od samego pocz tku drogi formacyjnej winni podj studium j zyka łaci skiego, który pozwala na dost p do ródeł Magisterium i historii Ko cioła.

184. Wymienione „przedmioty słu ce bezpo rednio posłudze kapła skiej” oraz inne uznane za u yteczne i konieczne w tym wzgl dzie, maj c na uwadze znaczenie jakie ka dy z nich mo e mie w procesie formacyjnym, powinny by studiowane przez seminarzystów w trakcie formacji, w czasie i w sposób wskazany przez *Ratio* krajowe.

#### ***e) Studia specjalistyczne***

185. Oprócz studiów instytucjonalnych, niezb dnych w formacji ka dego kapłana, apostolat mo e wymaga od niektórych z nich specjalnego przygotowania. Abstrahuj c od mo liwo ci promowania jakiej specjalizacji w perspektywie działalno ci duszpasterskiej, wa na jest formacja kapłanów przeznaczonych do wykonywania zada i pełnienia

---

<sup>275</sup> Por. WI TA KONGREGACJA RYTÓW, Instrukcja *Musicam sacram* o muzyce w liturgii wi tej (5 marca 1967 r.): AAS 59 (1967), 300-320.

<sup>276</sup> Por. SOBÓR WATYKA SKI II, Dekret o rodkach społecznego przekazu *Inter mirifica* (4 grudnia 1963 r.): AAS 56 (1964), 97-138 oraz or dzia papie y na wiatowe Dni rodków Społecznego Przekazu.

urządów wymagających pogłębionego przygotowania, które mogą nabyć przez uczestnictwo w specjalnych kursach.

W tym względzie, oprócz poznania powszechnie znanych w tych dyscyplin w ramach studiów specjalistycznych, można zastanowić się nad innymi inicjatywami, popieranymi przez kościoły partykularne, odnoszonymi do specyficznej formacji w obszarach uznanych za ważne dla rzeczywistości duszpasterskiej oraz dla zdobycia wiedzy i umiejętności, dla wsparcia określonych działań posługi kapłańskiej. Jako przykład można wymienić kursy przeznaczone dla kształcenia pracowników kościoła, formatorów seminarijnych, pracowników zajmujących się rodzajem społecznego przekazu, zarządzaniem dobrami kościelnymi lub katechezami.

W tym celu, po zasięgnięciu stosownych informacji i po dokonaniu oceny potrzeb kościoła partykularnego, biskupi w poczuciu odpowiedzialności spoczywającej na nich, będą mogli wybrać osoby zdolne ze względu na charakter, przymioty i kwalifikacje do podjęcia takich zadań.

#### ***f) Cele i metody nauczania***

186. Mimo uwzględnienia różnorodności metod, nauczanie przedmiotów przewidzianych w formacji intelektualnej seminarzystów będzie musiało zagwarantować osiągnięcie następujących celów:

a) pomóc seminarzyście wydobyc spośród wielkiej ilości otrzymywanych informacji podstawowe pytania i rozbudzić zdrowy niepokój serca otwierający ducha ludzkiego na poszukiwanie Boga;

b) zadbać o jedno i syntezy formacji intelektualnej poprzez wzajemne zharmonizowanie studium biblijnego, teologicznego i filozoficznego. W szczególności należy pomóc seminarzyście w uporządkowaniu i skoordynowaniu wiedzy, przewyciężając ryzyko, iż nabyta w sposób fragmentaryczny może stanowić nieuporządkowaną mozaikę<sup>277</sup>;

c) zapewnić zrozumiałe i solidne nauczanie, ukierunkowane na lepsze poznanie misterium Boga i Jego Kościoła, prawd wiary i ich hierarchii<sup>278</sup>, człowieka i świata współczesnego;

d) promować dialog i wzajemne wymiany między seminarzystami oraz pomiędzy nimi i wykładowcami za pomocą argumentów logicznych i racjonalnych;

<sup>277</sup> Por. *Pastores dabo vobis*, 54: AAS 84 (1992), 753-754.

<sup>278</sup> Por. KPK, kan. 750, 752-754.



e) zaoferowa seminarzystom perspektyw historyczn pozwalaj c na dostrze enie wi zi mi dzy wiar a rozwojem historycznym, ucz c ich wyra ania adekwatnym j zykiem tre ci formacji filozoficznej i teologicznej.

187. *Wskazania praktyczne.* Odno nie do metod dydaktycznych nale y uwzgl dni nast puj ce wytyczne:

a) w wykładach instytucjonalnych wykładowcy maj ukazywa istotne tre ci przedmiotów, przekazuj c seminarzystom wskazówki do studium osobistego i bibliografi ;

b) wykładowcy powinni troszczy si o wykładanie nauki katolickiej ze szczególnym uwzgl dnieniem bogactwa Magisterium Ko cioła, maj c na uwadze zwłaszcza nauczanie papie y i soborów ekumenicznych, tak by odpowiedzie na wyzwania nowej ewangelizacji i dzisiejszej rzeczywisto ci;

c) nale y organizowa seminaria interdyscyplinarne, aby uczyni bardziej owocnym studium wspólne oraz promowa w sposób twórczy współprac mi dzy wykładowcami i seminarzystami w wymiarze naukowym i intelektualnym;

d) trzeba sprzyja osobistemu studium prowadzonemu pod kierunkiem „opiekunów”, w taki sposób aby seminarzy ci nauczyli si metodologii pracy naukowej, a tak e nale ycie wspierani i zach cani, odpowiednio przyswoili sobie przekazan im wiedz ;

e) powinno si wprowadzi seminarzystów w studiowanie metod naukow ró nych problemów duszpasterskich, aby mogli lepiej odkry wewn trzn wi mi dzy yciem, pobo no ci i wiedz zdobyt podczas wykładów<sup>279</sup>;

f) gdzie Konferencja Episkopatu uzna to za stosowne, mo na b dzie przewidzie pewien okres formacji seminarzystów poza seminarium, niekiedy tak e w innych krajach, aby mogli nauczy si potrzebnych j zyków i pozna ycie ko cielne zakorzenione w odmiennej kulturze.

Aby studium było rzeczywi cie owocne, nie mo e zabrakn podstawowej organizacji, do której nale y wystarczaj ca liczba dobrze przygotowanych wykładowców<sup>280</sup>, uporz dkowana biblioteka prowadzona przez kompetentny personel oraz dost p do internetu jako rodka słu cego do bada i komunikacji.

---

<sup>279</sup> Por. *tam e*, kan. 254, § 2.

<sup>280</sup> Por. *tam e*, kan. 253, § 1-2.

Zgodnie z normami Konferencji Episkopatu, seminarzy ci powinni wykazać się zdobytą wiedzą podczas studiów poprzez egzaminy ustne i pisemne oraz prace naukowe.

## VIII

### KRYTERIA I NORMY

#### *a) Rodzaje seminariów*

188. Nie należy zapominać, iż seminarium, bardziej niż budynkiem, jest przede wszystkim wspólnotą formacyjną, w jakimkolwiek miejscu się znajduje. Z tego też powodu, biskupi, którzy uznają za możliwe erygowanie lub utrzymywanie seminarium diecezjalnego<sup>281</sup>, nie bez uwagi oceny okoliczności związanych z kontekstem materialnym, powinni wziąć pod uwagę liczbę powołań i wychowawców konieczną do zagwarantowania wspólnoty formacyjnej<sup>282</sup>, grono wykładowców zdolne do zaoferowania odpowiedniej jakości formacji intelektualnej, jak również bazę ekonomiczną struktury.

Gdyby okoliczności na to nie pozwalały, wówczas w porozumieniu z innymi biskupami danej prowincji materialnej lub Konferencji Episkopatu, należy poszukać odpowiedniego rozwiązania, powierzając seminarzystów seminarium innego materialnego partykularnego lub tworząc seminarium materialnie diecezjalne, po otrzymaniu zgody Kongregacji ds. Duchowieństwa, tak co do jego erygowania jak i statutów<sup>283</sup>.

Na szczególnie uwagę zasługuje przypadek seminarzystów, których wysłano, by studiowali w instytucji innej niż własne seminarium; wtedy do biskupa diecezjalnego należy zagwarantowanie im właściwej siły w prawdziwej wspólnoty formacyjnej, unikając z troską tego, by seminarzysta lub mała grupa kandydatów do kapłaństwa zamieszkała na stałe w mieszkaniu prywatnym, gdzie byłoby niemożliwe pielęgnowanie w sposób należyty tak własnego życia duchowego jak i życia wspólnotowego.

Kto zamieszkuje zgodnie z prawem poza seminarium powinien być powierzony przez własnego biskupa diecezjalnego kapłanowi posiadającemu niezbędne kwalifikacje, by należyście zająć się jego formacją duchową i dyscyplinarną<sup>284</sup>.

#### *b) Przyjęcie, usunięcie i opuszczenie seminarium*

---

<sup>281</sup> Por. *tam e*, kan. 237, § 1.

<sup>282</sup> Por. *tam e*, kan. 239, § 1-2.

<sup>283</sup> Por. *tam e*, kan. 237, § 2.

<sup>284</sup> Por. *tam e*, kan. 235, § 2.

189. „*Ko ciót ma prawo zweryfikowa , tak e z pomoc nauk medycznych i psychologicznych, zdatno przyszłych prezbiterów*”<sup>285</sup>. Za przyj cie do seminarium jest odpowiedzialny biskup; z pomoc grupy formatorów b dzie oceniał u kandydatów przymioty ludzkie i moralne, duchowe i intelektualne, zdrowie fizyczne i psychiczne, a tak e prawo intencji<sup>286</sup>. W tym sensie nale y bra pod uwag wskazania dotycz ce specjalistów z dziedzin psychologicznych<sup>287</sup>, pochodzenie z innych seminariów lub instytutów formacji<sup>288</sup>, a tak e ewentualn obecno u kandydata skłonno ci homoseksualnych<sup>289</sup>. Ogólnie rzecz bior c, „*pierwsza selekcja kandydatów ubiegaj cych si o przyj cie do seminarium musi by uwa na, jako e nierzadko seminarzy ci post puj c naprzód w stron kapła stwa uznaj ka dy etap jako konsekwencj i przedtu enie tego pierwszego kroku*”<sup>290</sup>.

### **b.1. Zdrowie fizyczne**

190. Zgodnie z wła ciwymi normami wydanymi przez Konferencje Episkopatów i zał czonymi do *Rationes* krajowych, w momencie wst powania do seminarium, seminarzysta b dzie musiał wykaza si posiadaniem kondycji zdrowotnej daj cej si pogodzi z przyszł posług kapła sk . W sposób szczególny, b dzie musiał przedstawi wyniki ogólnych bada lekarskich, gwarantuj cych dobry stan zdrowia, oraz ewentualn dokumentacj dotycz c chorób, przebytych operacji i poszczególnych terapii z przeszło ci. Zawarto tej e dokumentacji mo e by znana jedynie biskupowi i rektorowi seminarium diecezjalnego, a jej rozpowszechnienie b dzie regulowane prawem cywilnym i ko cielnym, które obowi zuj w danym kraju.

---

<sup>285</sup> Wskazania dotycz ce wykorzystania nauk psychologicznych w przyjmowaniu i formacji kandydatów do kapła stwa, 11: *Enchiridion Vaticanum* 25 (2011), 1271-1272; por. KPK, kan. 241, § 1.

<sup>286</sup> Por. KPK, kan. 241, § 1.

<sup>287</sup> Por. Wskazania dotycz ce wykorzystania nauk psychologicznych w przyjmowaniu i formacji kandydatów do kapła stwa, 11: *Enchiridion Vaticanum* 25 (2011), 1239-1289.

<sup>288</sup> Por. KONGREGACJA EDUKACJI KATOLICKIEJ, *Instrukcje dla Konferencji Episkopatów na temat przyjmowania do seminarium kandydatów pochodz cych z innych seminariów lub rodzin zakonnych* (9 pa dziernika 1986 r. i 8 marca 1996 r.); WI TA KONGREGACJA EDUKACJI KATOLICKIEJ, *List okólny Ci permettiamo do Reprezentantów Papieskich odno nie przyjmowania ex-seminarzystów do innego seminarium* (9 pa dziernika 1986 r.): *Enchiridion Vaticanum* 10 (1989), 694-696.

<sup>289</sup> Por. KONGREGACJA EDUKACJI KATOLICKIEJ, *Instrukcja dotycz ca kryteriów rozeznawania powołania w stosunku do osób z tendencjami homoseksualnymi w kontek cie przyjmowania ich do seminariów i dopuszczania do wi ce* (4 listopada 2005 r.), 2: AAS 97 (2005), 1009-1010.

<sup>290</sup> KONGREGACJA DS. KULTU BO EGO I DYSCYPLINY SAKRAMENTÓW, *List okólny Entre las más delicadas do Biskupów diecezjalnych i pozostałych Ordynariuszy kanonicznie posiadaj cych władz udzielania wi ce , odno nie skrutyniów do oceny zdatno ci kandydatów* (10 listopada 1997 r.), 7: *Notitiae* 33 (1997), 497.

W tym zakresie należy niezwłocznie wziąć pod uwagę to, co zostało zarządzone przez Kongregację Nauki Wiary jeżeli chodzi o rozstrzygnięcia i indywidualne ocen tych, którzy są chorzy na celiaki albo są dotknięci alkoholizmem lub podobnymi chorobami<sup>291</sup>. W związku z tym, co zostało przedstawione przez tę Dykasterię odnośnie do innych sytuacji zdrowotnych, które mogłyby zaszkodzić wykonywaniu posługi kapłańskiej, powierza się Konferencjom Episkopatów wypracowanie właściwych norm.

Odpowiednia kondycja zdrowotna powinna być trwała i może być weryfikowana przez cały okres formacji.

## ***b.2. Zdrowie psychiczne***

191. Z reguły należy unikać przyjmowania do seminarium osób, które cierpią na jakkolwiek patologię, postrzępłą lub ukrytą (np. schizofrenię, paranoję, zaburzenie bipolarne, zaburzenie preferencji seksualnych, itd.), w stopniu w którym może osłabić zdolność rozeznania ocenianego przez tę osobę, i w konsekwencji jej zdolności do podjęcia zadań wynikających z powołania i posługi.

192. W tym obszarze, kwestia odwołania się do opinii ekspertów z dziedziny nauk psychologicznych na polu formacji do kapłaństwa słusznego była już w przeszłości przedmiotem zainteresowania Kościoła i Stolicy Apostolskiej<sup>292</sup>. Wkład nauk psychologicznych okazał się na ogół cenną pomocą dla formatorów, na których zresztą spoczywa odpowiedzialność rozeznania powołania. Tego rodzaju wkład naukowy pozwala na lepsze poznanie charakteru i osobowości kandydatów oraz umożliwiają posługę formacyjną bardziej dostosowaną do uwarunkowań poszczególnych osób: *„jest pożytecznym, i rektor i inni formatorzy mogą liczyć na współpracę ekspertów nauk psychologicznych, którzy jednak nie mogą należeć do grona wychowawczego”*<sup>293</sup>. Biorąc pod uwagę delikatność zadań i specyfikę formacji do kapłaństwa słusznego, wybór ekspertów musi być zawsze uważny i roztropny: *„Trzeba mieć na uwadze by oni, oprócz posiadania solidnej dojrzałości ludzkiej i duchowej, byli inspirowani przez antropologów, która podziela w pełni chrześcijańską koncepcję człowieka, seksualności, powołania do kapłaństwa i do celibatu, tak by ich praca uwzględniała tajemnicę człowieka w jego osobowej relacji z Bogiem, według wizji Kościoła”*<sup>294</sup>.

---

<sup>291</sup> Por. KONGREGACJA NAUKI WIARY, Listy okólne z 19 czerwca 1995 r. i z 24 lipca 2003 r.

<sup>292</sup> Por. KONGREGACJA WI TEGO OFICJUM, *Monitum* (15 lipca 1961 r.): AAS 53 (1961), 571.

<sup>293</sup> *Wskazania dotyczące wykorzystania nauk psychologicznych w przyjmowaniu i formacji kandydatów do kapłaństwa*, 6: *Enchiridion Vaticanum* 25 (2011), 1258-1260.

<sup>294</sup> *Tam e.*

193. W klimacie wzajemnego zaufania i otwartości serca, który winien charakteryzować moment zgłoszenia prośby o przyjęcie do seminarium, aspirant seminarzysta jest zobowiązany do przedstawienia biskupowi i rektorowi seminarium ewentualnych problemów psychologicznych z przeszłości, jak i odbytych okresów terapii, co stanowi element w ocenie innych wymaganych cech. Tak czy inaczej, wskazane jest jednak dokonanie oceny psychologicznej w momencie przyjmowania do seminarium, jak również później, gdy wychowawcy uznają to za użyteczne.

194. Należy zaznaczyć, aby móc zwrócić się do specjalisty w zakresie nauk psychologicznych, konieczna jest ze strony osoby zainteresowanej<sup>295</sup> uprzednia, wiadoma i dobrowolna zgoda wyrażona na piśmie<sup>296</sup>. Z drugiej zaś strony „kandydat do prezbiteratu nie może narzucać własnych osobistych warunków, lecz musi zaakceptować z pokorą i wdziękowością normy i warunki, które Kościół w duchu odpowiedzialności wyznacza ze swej strony”<sup>297</sup>. Ze względu na ochronę własnej intymności „kandydat może zwrócić się w sposób wolny do eksperta wybranego spośród wskazanych przez formatorów, lub do wybranego przez siebie i zaakceptowanego przez nich. W miarę możliwości, powinna być zawsze zagwarantowana kandydatom wolność wyboru spośród specjalistów, którzy będą spełniali określone wymagania”<sup>298</sup>.

195. Po zredagowaniu relacji, przestrzegając obowiązującą prawo cywilne, biegły ma obowiązek poinformowania o wynikach swoich badań osób bezpośrednio zainteresowanych i jedynie niektóre osoby upoważnione do poznania tych danych ze względu na wykonywany przez nich urząd: „po dokonaniu badania, uwzględniając takież wskazania formatorów, ekspert jedynie za uprzednią zgodą kandydata wyrażoną na piśmie, przekazuje im swoje wyniki badań dla zrozumienia rodzaju osobowości kandydata oraz problemów, które on przeżywa lub którym musi stawić czoła. Wskazuje on takież, zgodnie z własną oceną oraz posiadanymi kompetencjami, możliwości rozwoju osobowości kandydata, które są do przewidzenia. Ponadto powinien zasugerować, jeżeli to konieczne, formy i rodzaje pomocy psychologicznej”<sup>299</sup>. Biorąc pod uwagę powyższe wskazania, osobami upoważnionymi do zapoznania się z informacjami

<sup>295</sup> Tamże, 12: *Enchiridion Vaticanum* 25 (2011), 1277: „Gdyby kandydat wobec umotywowanej prośby wychowawców odrzuciłby poddanie się konsultacji psychologicznej, ci nie nakładają na niego sposób jego woli, będąc rozwagą niekontynuowaną dzieło rozeznania powołania, wykorzystując posiadaną wiedzę”.

<sup>296</sup> Por. tamże, 12 i 15: *Enchiridion Vaticanum* 25 (2011), 1276-1277 i 1282-1283.

<sup>297</sup> Tamże, 11: *Enchiridion Vaticanum* 25 (2011), 1272.

<sup>298</sup> Tamże, 12: *Enchiridion Vaticanum* 25 (2011), 1276.

<sup>299</sup> Tamże, 15: *Enchiridion Vaticanum* 25 (2011), 1283.

przekazanymi przez biegłego s : biskup (diecezji zainteresowanego oraz diecezji odpowiedzialnej za seminarium, je li jest inna), rektor (seminarium, w którym odbywa si formacja oraz seminarium diecezjalnego, je li s one ró ne) i kierownik duchowy.

196. Ka da Konferencja Episkopatu winna zadba o wydanie norm, do wł czenia w *Rationes* krajowe, które ustal sposób przeprowadzania bada psychologicznych, jak równie czas przechowywania dokumentów dotycz cych zdrowia fizycznego i psychicznego seminarzystów, zgodnie z obowi zuj cym prawem cywilnym w danym kraju, maj c te na uwadze mo liwe konsekwencje, tak e karne, zwi zane z rozpowszechnieniem, cho by nie wiadomym, danych zawartych w tej e dokumentacji.

### ***b.3. Usuni cie***

197. W przypadku gdy wspólnota wychowawcza uzna za konieczne usuni cie seminarzysty w jakimkolwiek momencie jego formacji, po zasi gni ciu opinii biskupa, akt ten powinien by dokonany zazwyczaj w formie dekretu wydanego na pi mie i odpowiednio przechowywanego. Ponadto dekret ten winien, w sposób przynajmniej ogólny, ale jednocze nie wystarczaj co wymowny<sup>300</sup>, poda roztropnie motywy, które doprowadziły do tej e decyzji, b d cej wynikiem dokonanego rozeznania.

### ***b.4. Seminarzy ci pochodz cy z innych seminariów lub instytutów formacji***

198. Jest konieczne, aby ten kto po usuni ciu lub opuszczeniu seminarium prosi o przyj cie do nowego seminarium lub domu formacyjnego, przedstawił na pi mie pro b do biskupa, opisuj c własn drog ycia oraz motywy, które doprowadziły w przeszło ci do usuni cia go lub opuszczenia innego instytutu formacji. Rektor seminarium, do którego dana osoba pragnie by przyj ta, nie mo e uchyli si od uzyskania dokumentacji, tak e o charakterze psychologicznym, odnosz cej si do czasu, w którym dana osoba przebywała w innym centrum formacji<sup>301</sup>, zgodnie ze wskazaniem Konferencji Episkopatu<sup>302</sup>. Na ogół

---

<sup>300</sup> Por. KPK, kan. 51.

<sup>301</sup> Wskazania dotycz ce wykorzystania nauk psychologicznych w przyjmowaniu i formacji kandydatów do kapła stwa, 16: *Enchiridion Vaticanum* 25 (2011), 1284: „Nie jest zgodne z normami Ko ciół przyjmowanie do seminarium lub domu formacyjnego osób, które ju opu ciły a tym bardziej je li z powa nych racji zostały usuni te z innych seminariów lub domów formacyjnych, bez wcze niejszego uzyskania koniecznych informacji od ich biskupów lub wyszych przeło onych, zwłaszcza odnosz cych si do powodów usuni cia lub opuszczenia. Szczególnym obowi zkiem poprzednich formatorów jest udzielenie dokładnych informacji dla nowych formatorów”; por. KPK, kan. 241, § 3.

chodzi o sytuacje bardzo delikatne, które wymagają od formatorów dodatkowego starannego rozeznania oraz bardzo wielkiej roztropności przed ewentualnym przyjęciem kandydata do seminarium.

### **c) Osoby o tendencjach homoseksualnych**

199. Gdy idzie o osoby o tendencjach homoseksualnych, które usiłują wstąpić do seminariów lub które podczas formacji odkrywają taką sytuację, w zgodzie z własnym nauczaniem<sup>303</sup> „Kościoła, głębię boku szanujcie osoby, których dotyczy ten problem, nie może przyjmować do seminarium ani do wspólnot osób, które praktykują homoseksualizm, wykazują głębię boku zakorzenione tendencje homoseksualne lub wspierają taką zwaną «kulturę gejowską». Osoby takie, w istocie, znajdują się w sytuacji, która powinna nie uniemożliwiać im poprawnej relacji do mężczyzn i kobiet. Nie może natomiast sposób zignorowania negatywnych konsekwencji mogących zrodzić się na skutek takiej osoby o głębię boku zakorzenionych tendencjach homoseksualnych”<sup>304</sup>.

200. „Inaczej natomiast należałoby traktować tendencje homoseksualne, które są jedynie wyrazem przejściowego problemu jak, na przykład, niezakończony jeszcze proces dojrzewania. Niemniej jednak, takie tendencje muszą być wyraźnie przezwyciężone, przynajmniej trzy lata przed wstąpieniem do diakonatu”<sup>305</sup>.

Należy ponadto przypomnieć, iż w szczerym dialogu i wzajemnym zaufaniu, seminarzysta jest zobowiązany do zakomunikowania biskupowi, rektorowi, kierownikowi duchowemu i innym wychowawcom, ewentualnych wątpliwości lub trudności w tej kwestii.

W tym kontekście, „jeżeli kandydat uprawia homoseksualizm albo wykazuje głębię boku zakorzenione tendencje homoseksualne, jego kierownik duchowy, a także spowiednik ma w sumieniu obowiązki odwieść go od ubiegania się o wstąpienie”. W każdym razie „byłoby poważną nieuczciwością, gdyby kandydat ukrywał swój własny homoseksualizm, aby pomimo wszystko ubiegał się o wstąpienie do seminarium i dopuszczenie do wstąpienia, 2: AAS 97 (2005), 1010.

---

<sup>302</sup> Por. Instrukcje dla Konferencji Episkopatów na temat przyjmowania do seminarium kandydatów pochodzących z innych seminariów lub rodzin zakonnych.

<sup>303</sup> Por. Katechizm Kościoła Katolickiego, 2357-2358.

<sup>304</sup> Instrukcja dotycząca kryteriów rozeznawania powołania u osób z tendencjami homoseksualnymi ubiegających się o przyjęcie do seminarium i dopuszczenie do wstąpienia, 2: AAS 97 (2005), 1010.

<sup>305</sup> Tamże.



który musi cechować osobowo tego, kto uważa, że jest powołany do służby Chrystusowi i Jego Kościołowi w postudze kapłana skiej<sup>306</sup>.

201. Podsumowując, należy przypominać i jednocześnie nie ukrywać przed seminarzystami, iż „samo pragnienie bycia kapłanem nie wystarczy; nie istnieje takie prawo do otrzymania święceń. Do Kościoła należy [...] rozpoznanie zdolności tego, który pragnie wstąpić do seminarium, towarzyszenie mu w latach jego formacji oraz dopuszczenie go do święceń, jeżeli uznany zostanie za posiadającego niezbędne przymioty”<sup>307</sup>.

#### **d) Ochrona niepełnoletnich i towarzyszenie ofiarom**

202. Bardzo dużą uwagę należy położyć na ochronie niepełnoletnich oraz osób dorosłych słabych i bezbronnych<sup>308</sup>, czuwając z troską nad tym, aby ci, którzy proszą o przyjęcie do seminarium lub domu formacyjnego, lub proszą o przyjęcie sakramentu święceń, nie byli w jakikolwiek sposób powiązani z przestępstwami lub sytuacjami dotyczącymi nadużyć w tej kwestii.

Wychowawcy winni zapewnić szczególne i odpowiednie towarzyszenie osobom, które doświadczyły w swoim życiu bolesnych sytuacji w tym zakresie.

Zarówno do programu formacyjnego początkowego, jak i stałego, należy włączyć specyficzne zajęcia, seminaria lub kursy o ochronie niepełnoletnich. Powinny być stosownie przekazane odpowiednie informacje, dotyczące również możliwości wykorzystywania i przemocy, jak na przykład handlu niepełnoletnimi, pracy niepełnoletnich oraz wykorzystywania seksualnego ich oraz osób dorosłych słabych i bezbronnych.

Rzecz słuszną i owocną będzie również nawiązanie kontaktu między Konferencją Episkopatu lub biskupem odpowiedzialnym za seminarium a Papieską Komisją ds. Ochrony Niepełnoletnich<sup>309</sup>, której szczególnym zadaniem jest „proponowanie (Ojcu świętemu) najbardziej odpowiednich inicjatyw mających na celu ochronę niepełnoletnich oraz osób dorosłych słabych i bezbronnych, aby uczyni wszystko co tylko możliwe dla zapewnienia, by przestępstwa, które miały miejsce w przeszłości nie powtórzyły się więcej w Kościele. Komisja będzie promowała, w tym celu ci

<sup>306</sup> Tamże, 3: AAS 97 (2005), 1012.

<sup>307</sup> Tamże, 3: AAS 97 (2005), 1010.

<sup>308</sup> Por. FRANCISZEK, *List do Prefekta Kongregacji ds. Duchowieństwa* (9 czerwca 2016 r.).

<sup>309</sup> Powołana przez Papieża Franciszka mocą Chirografu *Minorum tutela actiosa* (22 marca 2014 r.); Statuty zostały promulgowane 21 kwietnia 2015 r.

z Kongregacji Nauki Wiary, odpowiedzialno ko ciołów partykularnych dotycz c ochrony wszystkich niepełnoletnich oraz osób dorosłych słabych i bezbronnych”<sup>310</sup>.

#### e) Skrutynia

203. W celu dokładnego i uważnego sprawdzenia zdania kandydata, biskup „odpowiednio wcześnie nie upewni się poprzez skrutynia, czy kandydat jest godny przyjęcia sakramentu wiary i w pełni zdecydowany na życie według wymagań kapłaństwa katolickiego. Biskup nie powinien działać nigdy w pośpiechu w sprawie tak delikatnej, a w przypadkach wątpliwości powinien raczej odłożyć swoją zgodę, dopóki nie zostaną rozwiane wszelkie wątpliwości co do zdania kandydata”<sup>311</sup>.

204. Przez pojęcie „skrutynia” rozumie się czynność rozeznania zdania kandydata. Powinna być ona przeprowadzona przy okazji pewnych momentów w ciągu procesu formacji kapłańskiej: podczas przyjmowania seminarzystów do grona kandydatów do wiary, posług (lektoratu i diakonatu)<sup>312</sup> i prezbiteratu<sup>313</sup>. Skrutynia nie są aktami czysto biurokratycznymi i formalnymi, w których używa się standardowych i ogólnikowych formuł, lecz stanowi wiarygodną ocenę powołania i jego rozwoju u konkretnej osoby, przez tych, którzy są wyznaczeni do dokonania jej w imieniu Kościoła. Mają one za cel weryfikację rzeczywistego istnienia przymiotów i uwarunkowań osobistych kandydata w odniesieniu do każdego z wcześniej wymienionych etapów formacji. Skrutynia musi więc być wyrażona na piśmie i zawiera uzasadnione oceny, pozytywne lub negatywne, dotyczące drogi formacyjnej odbytej przez kandydata do danego momentu.

205. Podczas gdy weryfikacja niektórych z elementów będzie uczyniona jedynie w perspektywie konkretnego momentu formacyjnego, to w każdym skrutynium grupa formatorów musi przedstawić własnemu biskupowi seminarzysty:

---

<sup>310</sup> FRANCISZEK, Chirograf *Minorum tutela actiosa* (22 marca 2014 r.). Na zakończenie Zgromadzenia Plenarnego, które miało miejsce w październiku 2015 roku, Komisja wydała Owiadczenie dotyczące podjętych prac, zwłaszcza specyfikacji własnych celów i zadań. W Owiadczeniu tym czytamy między innymi: „Szczególnym obszarem zainteresowania prac tych grup jest, między innymi, ocena stopniowej formacji kandydatów do kapłaństwa i życia zakonnego [...]. Komisja nie zajmuje się poszczególnymi przypadkami, nie spełnia funkcji nadzorczej i nie jest organem decyzyjnym”: Owiadczenie prasowe Papieskiej Komisji ds. Ochrony Niepełnoletnich (12 października 2015 r.).

<sup>311</sup> *Apostolorum successores*, 89: *Enchiridion Vaticanum* 22 (2006), 1778.

<sup>312</sup> Por. KPK, kan. 1051.

<sup>313</sup> Por. *Entre las más delicadas*, 4: m. cyt., 496.

- a) własnoręcznie sporządzoną prośbą kandydata;
- b) szczegółowe sprawozdanie rektora (seminarium w którym kandydat odbywa formację, a w przypadku seminariów mi diecezjalnych, także rektora seminarium diecezjalnego lub osoby odpowiedzialnej za powołania), zawierające ocenę dotyczącą wyników poprzedniego etapu formacyjnego, oraz wszystkie inne informacje, które uzna za stosowne dla lepszego poznania danego kandydata i dla jego oceny ze strony grupy formatorów, biorąc pod uwagę zapis kan. 240, § 2 KPK;
- c) opinii proboszcza parafii pochodzenia, lub tego na terenie którego parafii posiada zamieszkanie;
- d) opinii, o której może prosić osoby u których kandydat odbył posługę duszpasterską; może okazać się użyteczny także wkład kobiet, które znają kandydata, uzupełni jego ocenę o kobiece „spojrzenie” i opinię.

206. W perspektywie udzielenia wiacie kapłańskich, należy sprawdzić również ukończenie przez kandydata przewidzianego czasu formacji, posiadanie koniecznych przymiotów ludzkich i duchowych, brak przeszkód i nieprawidłowości<sup>314</sup>, przyjęcie sakramentów, udział w rekolekcjach wymaganych do wiacie<sup>315</sup>. Generalnie, należy zawsze zwracać uwagę na przepis wyrażony w kan. 1052, § 1 KPK, na podstawie którego zdaniem kandydata musi przejawiać się w sposób jasny i potwierdzony lub, mówiąc inaczej, „na podstawie pewno ci moralnej bazującej na argumentach pozytywnych”<sup>316</sup>, a nie jedynie na braku sytuacji problematycznych.

Jest rzeczą wiadomą, iż biskup posiada odpowiedzialność kanoniczną, najważniejszą i definitywną, dotyczącą dopuszczenia do sakramentu wiacie; jednakże posiada on moralny obowiązek uwzględnienia z największą uwagą i ciekawością ocenę wychowawców, wyrażonej przez rektora, który zbiera owoce do wiadczenia przez tego

<sup>314</sup> Por. KPK, kan. 1041-1042. Kongregacja Edukacji Katolickiej w dwóch listach okólnych położyła nacisk na obowiązek cięcy na biskupie i innych organach Kościoła w poinformowaniu kandydata możliwie jak najszybciej o dyscyplinie kanonicznej dotyczącej przeszkód i nieprawidłowości; por. *List okólny dotyczący norm kanonicznych związanych z nieprawidłowościami i przeszkodami w ad Ordines recipiendos oraz ad Ordines exercendos* z dnia 27 lipca 1992 r. (Prot. N. 1560/90/18) i *List okólny dotyczący norm kanonicznych związanych z nieprawidłowościami i przeszkodami w ad Ordines recipiendos oraz ad Ordines exercendos* z dnia 2 lutego 1999 r. (Prot. N. 1560/90/33).

<sup>315</sup> Do przyjęcia sakramentu wiacie, diakonatu i prezbiteratu, muszą być dokonane następujące akty: własnoręcznie sporządzona prośba kandydata skierowana do biskupa, w której wyraża on wiadomość i wolno w przyjęciu wiacie oraz gotowość do podjęcia obowiązków (zarówno w przypadku diakonatu jak i prezbiteratu); odbycie rekolekcji, przez przynajmniej pięć dni (por. kan. 1039 KPK); złożenie wyznania wiary i przysięgi wierności, najlepiej w sposób publiczny, wobec ordynariusza miejsca lub wobec jego delegata oraz podpisanie tego aktu.

<sup>316</sup> *Entre las más delicadas*, 2: m. cyt., 495.

przez kandydata podczas lat formacji. Do wiadomości pokazuje, iż niewzięcie pod uwagę przez ordynariuszy negatywnej oceny wychowawców było, w niemałej liczbie przypadków, źródłem wielkiego cierpienia zainteresowanych, a także kościołów lokalnych. Biskup powinien powstrzymać się od ogłaszania daty wzięcia diakonatu i od zezwolenia na przygotowanie celebracji diakonatu, zanim nie będzie pewien, że wszystkie przewidziane studia zostały prawidłowo ukończone, to znaczy, iż kandydat zdał pozytywnie wszystkie egzaminy przewidziane w *curriculum* studiów teologiczno-filozoficznych, włącznie z tymi z poprzedniego roku<sup>317</sup>.

207. Ponadto w sposób szczególny należy wziąć pod uwagę :

a) wynik zapowiedzi kanonicznych przed wzięciem ślubów w miejscu najdłuższego zamieszkania kandydata;

b) wiek wymagany do udzielenia wzięcia (por. kan. 1031, § 1 KPK);

c) zachowanie odstępów czasowych przewidzianych pomiędzy poszczególnymi posługami, między diakonatem i diakonatem, uwzględniając kan. 1035 KPK oraz ewentualne dalsze wytyczne Konferencji Episkopatów;

d) weryfikacja dotycząca możliwych przeszkód (por. kan. 1042 KPK: zawarcia związku małżeńskiego, sprawowania zajęć zakazanych klerykom, bycia neofitem i sytuacji porównywalnej, gdy ktoś powrócił do wiary lub praktyk religijnych po wielu latach, według oceny biskupa), a także nieprawidłowości (por. kan. 1041, 2°-6° KPK: popełnienia przestępstwa apostazji, herezji lub schizmy; usiłowania zawarcia małżeństwa, nawet tylko cywilnego; popełnienia dobrowolnego zabójstwa lub spowodowania śmierci płodu; poważenia i z rozmysłem dokonanego zranienia siebie lub próby popełnienia samobójstwa; symulacji aktów związanych z władzami kościelnymi);

e) czynne wykonywanie posługi diakonatu w przypadku przystąpienia do wzięcia ślubów kapłańskich.

208. Do otrzymania wzięcia diakonatu oraz prezbiteratu można uzyskać dyspensę od następujących wymogów:

a) od wieku: do roku, może dyspensować biskup; powyżej jednego roku, konieczne jest zwrócenie się do Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów<sup>318</sup>;

b) od procesu formacyjnego: od minimalnego czasu formacji do odbycia w wyznaczonym seminarium<sup>319</sup> oraz od przedmiotów przewidzianych

<sup>317</sup> Por. KPK, kan. 1032, § 1.

<sup>318</sup> Por. *tam e*, kan. 1031, § 4 i KONGREGACJA DS. KULTU BOŻEGO I DYSCYPLINY SAKRAMENTÓW, Notyfikacja *È noto* (24 lipca 1997 r.): *Notitiae* 35 (1997), 281-282.

<sup>319</sup> Por. KPK, kan. 235, § 1.

w *Ordo studiorum* należy zwrócić się do Kongregacji ds. Duchowieństwa<sup>320</sup>.

209. Osoba do zdania kandydata do przyjęcia wice diakonatu, w perspektywie wice prezbiteratu, powinien zawierać także ocenę jego zdolności do podjęcia posługi kapłańskiej, uwzględniając kan. 1030 KPK. Należy koniecznie pamiętać, iż ocena zdolności kandydata do przyjęcia wice diakonatu zakłada potencjalnie również ocenę zdolności do wice prezbiteratu; nie należy nikogo dopuszczać do wice diakonatu *ad experimentum*. Po wiceceniach diakonatu zdolność do wice prezbiteratu jest domniemana. Sprzeciw może być jednak wniesiony przez biskupa za pomocą przekonywujących argumentów, odnoszących się zarówno do faktów, które miały miejsce przed dopuszczeniem kandydata do diakonatu, lecz również tych pod uwagę, jak i z powodu późniejszych jego zachowań w myśl kan. 1030 KPK.

210. Biskup, według własnego roztropnego osądu, uwzględniając ocenę formatorów, dopuści kandydata do wice lub wyrazi swój sprzeciw. Zaleca się, by biskup wyraził swój wólcę w formie dekretu, zawierającego przynajmniej ogólną motywację podjętej decyzji<sup>321</sup>.

---

<sup>320</sup> Por. *Ministorum institutio*, art. 6: AAS 105 (2013), 134.

<sup>321</sup> Por. *Entre las más delicadas*, Załącznik III, 10: m. cyt., 498.

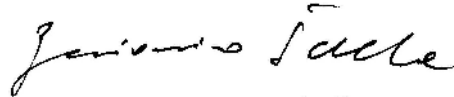
## ZAKOŃCZENIE

Sobór Watykański II zaproponował kapłanom, by widzieli w Maryi doskonały przykład własnego życia, wzywając ją jako „*Matkę Najwyższego i Wiecznego Kapłana oraz Królów Apostołów i podporządkowanego swego posługiwania*” i otaczali ją „*synowskim oddaniem i czcią*” (*Presbyterorum ordinis*, 18).

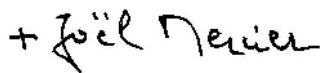
Pod płaszczem Tej, która jest Matką miłosierdzia i Matką kapłanów, znajdują się życie i formacja prezbiterów, którym ma służyć to nowe *Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis*.

Ojciec wam ty Franciszek zatwierdził niniejszy Ogólny Dekret wykonawczy i nakazał jego publikację.

Rzym, w siedzibie Kongregacji ds. Duchowieństwa, 8 grudnia 2016 roku, w Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny.



Beniamin Kard. Stella  
*Prefekt*



✠ Joël Mercier  
*Arcybiskup tytularny Rota*  
*Sekretarz*



✠ Jorge Carlos Patrón Wong  
*Arcybiskup-Biskup emeryt Papantla*  
*Sekretarz ds. Seminariów*



Ks. Prał. Antonio Neri  
*Podsekretarz*

# INDEKS

## WPROWADZENIE

1. Konieczność nowego <i>Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis</i> ....	2
2. Prace przygotowawcze .....	3
3. Cechy charakterystyczne i podstawowe treści .....	4

## I – NORMY GENERALNE

a) Zakres zastosowania .....	8
b) Opracowanie <i>Ratio</i> krajowego .....	9
c) Odpowiedzialność Konferencji Episkopatów .....	10
d) Krajowe i kontynentalne organizacje zrzeszające seminaria .....	12
e) Projekt formacyjny każdego seminarium .....	13

## II – POWOŁANIA KAPŁAŃSKIE

a) Zasady ogólne .....	14
b) Niższe seminaria i inne formy towarzyszenia młodym .....	16
c) Powołania w wieku dorosłym .....	18
d) Powołania spośród tubylców .....	19
e) Powołania i emigranci .....	19

## III – PODSTAWY FORMACJI

a) Podmiot formacji .....	21
b) Podstawa i cel formacji: to samo kapłańskie .....	21
c) Droga formacji jako upodobnianie się do Chrystusa .....	23
d) Ku formacji do życia wewnętrznego i komunii .....	25
e) Rodki formacji .....	28
e. 1. Towarzystwo indywidualne .....	28
e. 2. Towarzystwo wspólnotowe .....	29
f) Jednośność formacji .....	31

## IV – FORMACJA POCZĄTKOWA I PERMANENTNA

a) Formacja początkowa i jej etapy .....	32
a.1. Etap propedeutyczny .....	33
a.2. Etap studiów filozoficznych (albo bycia uczniem) .....	34
a.3. Etap studiów teologicznych (albo upodobniania się do Chrystusa) .....	37
a.4. Etap pastoralny (albo syntezy powołaniowej) .....	40
b) Formacja permanentna .....	41

## V – WYMIARY FORMACJI

a) Integracja wymiarów formacyjnych .....	48
b) Wymiar ludzki .....	50
c) Wymiar duchowy .....	54
d) Wymiar intelektualny .....	59
e) Wymiar duszpasterski .....	61

## VI – ODPOWIEDZIALNI ZA FORMACJ

a) Biskup diecezjalny .....	66
b) Prezbiterzy .....	67
c) Seminarzy ci .....	67
d) Wspólnota formatorów .....	67
e) Profesorowie .....	70
f) Specjali ci .....	72
g) Rodzina, parafia lub inne środowiska kościelne .....	73
h) Członkowie życia konsekrowanego i ludzie świeccy w formacji .....	74
i) Formacja stała wszystkich odpowiedzialnych za formację .....	74

## VII – ORGANIZACJA STUDIÓW

a) Studium przedmiotów propedeutycznych .....	77
b) Studia filozoficzne .....	78
c) Studia teologiczne .....	80
d) Przedmioty „służące bezpośrednio posłudze kapłańskiej” .....	85
e) Studia specjalistyczne .....	87
f) Cele i metody nauczania .....	88

## VIII – KRYTERIA I NORMY

a) Rodzaje seminariów .....	91
b) Przyjęcie, usunięcie i opuszczenie seminarium .....	91
b.1. Zdrowie fizyczne .....	92
b.2. Zdrowie psychiczne .....	93
b.3. Usunięcie .....	95
b.4. Seminarzyści pochodzący z innych seminariów lub instytutów formacji .....	95
c) Osoby o tendencjach homoseksualnych .....	96
d) Ochrona niepełnoletnich i towarzyszenie ofiarom .....	97
e) Skrutynia .....	98

ZAKOŃCZENIE .....	102
-------------------	-----